

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 356 Wydanie P Poznań, niedziela dnia 8 sierpnia 1937 Rok 32

Poznań, 7 sierpnia.

Katolicyzm i sprawa hiszpańska

Dobrze się stało, że ukazał się list pasterski episkopatu hiszpańskiego, skierowany do biskupów całego świata, w sprawie istotnej treści dramatycznego konfliktu, którego terenem jest nieszczęsny kraj za Pirenejami. Dobrze się stało dlatego, że snują się po świecie bałamutne legendy o stosunku katolicyzmu do sprawy hiszpańskiej. Siewcami tych legend były koła mniej lub więcej zbliżone do „czerwonych“, jeśli użyć tej uogólniającej nomenklatury, które z walki pewnego odłamu katolickich Basków z ruchem powstańczym generała Franco usiłowały wysnuć wnioski o głębszym rozdzieleniu w hiszpańskim obozie katolickim i w katolicyzmie w ogóle. Tym legendom towarzyszyły inne, dekoracyjne już pogłoski, jak np. o „czerwonych kapłanach“, o wpływie masonerii na ruch powstańczy i jego przywódców, o niezgodnych z duchem katolickim i wskazaniami Kościoła „totalistycznych“ planach gen. Franco itp.

List pasterski episkopatu hiszpańskiego, podpisany przez dwóch kardynałów, sześciu arcybiskupów i 35 wikariuszów generalnych, zadaje wyraźny kłam siewcom fałszów wskazując jasno, że katolicyzm hiszpański stoi całkowicie po stronie narodowego ruchu powstańczego. Czyni zaś to z tego względu, że — jak stwierdzają słowa listu pasterskiego — rewolucja, wywołana przez obce elementy w Hiszpanii, jest rewolucją przeciwkatolicką.

Na łamach „Kuriera Poznańskiego“ drukowaliśmy obszernie relacje i wrażenia naszego specjalnego wysłannika na teren hiszpańskich zmagania — Jędrzeja Giertycha. Czytelnicy nasi są więc dobrze poinformowani o istocie konfliktu hiszpańskiego. Wiedzą też, że ruch narodowy w Hiszpanii jest szczerze i głęboko katolicki, podobnie, jak to ma miejsce w Polsce.

Nic też dziwnego, że ruch ten stał się puklerzem chrześcijańskiej kultury i cywilizacji przeciw potwornemu zalewowi „czerwonego“ barbarzyństwa, które w całej grozie odsłaniają biskupi hiszpańscy. Stwierdzają oni, że „czerwoni“ zniszczyli 20.000 kościołów i wymordowali co najmniej 300 tysięcy katolików. W niektórych diecezjach, znajdujących się pod władzą „czerwonych“, 80 pct księży musiało opuścić swe parafie. Natomiast na coraz rozleglejszych terytoriach, zajętych przez powstańców, katolicyzm zakwita na nowo, złączony z miłością ojczyzny, która pod wpływem ruchu powstańczego umacnia się w sercach Hiszpanów.

Jedno jeszcze ważne stwierdzenie listu pasterskiego biskupów hiszpańskich należy podkreślić. Powiedzione jest w nim, że walka w Hiszpanii nie jest walką klas, lecz walką przeciwko

Parlament japoński żąda stanowczości

Dalsze działania wojenne — W walkach zginęło tysiąc studentów Chińczyków — Rokowania — St. Zjednoczone przestrzegają będą zakazu walki w obcych armiach

Tokio. (ATE). Wszystkie partie parlamentu zajęły wspólne stanowisko domagając się od rządu powzięcia kategorycznych posunięć w sprawie konfliktu japońsko-chińskiego.

W solidarnej deklaracji partie wysunęły postulaty konieczności ostrzejszych kroków militarnych. Pozycje budżetu ministerstwa spraw wojskowych przeznaczone na koszty walk na froncie zostały jednogłośnie przyjęte.

Szanghaj. (ATE). Dzienniki donoszą, że zmotoryzowana kolumna wojsk japońskich licząca około 4.000 żołnierzy pod dowództwem gen. Kawabe na 600 samochodach ciężarowych posuwa się stopniowo na południe wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankau.

Jak przypuszczają, kolumna ta zetknie się z oddziałami chińskimi pod Czoczhou.

Pod Tientsinem oddziały chińskie, wyparte z miasta, usiłowały zorganizować walkę partyzancką, podzieliwszy się na drobne oddziały po 100—150 żołnierzy. Taktyka ta nie miała powodzenia wobec szybkich ruchów Japończyków, dysponujących znacznym taborom samochodowym. Główne zaś siły chińskie nadal wycofują się z tego rejonu w kierunku południowo-zachodnim, przez m. Janlutsin.

Szanghaj. (ATE). W Hankau, gdzie przebywa flotyła japońskich łodzi podwodnych, wylądowali japońscy marynarze. W koncesji japońskiej wybudowano wielkie zasieki z drutów kolczastych. Postępowanie Japończyków wywołało duże obawy wśród ludności chińskiej, zwłaszcza, że krok Japończyków uważany jest za naruszenie prawa międzynarodowego i za przegrądkę do dalszych kroków wojennych. Władze chińskie zasugerowały miejscowym kupcom bojkot towarów japońskich.

Szanghaj. (ATE). Jak donosi prasa chińska, w niedawnych walkach pod m. Nanjuan zginęło przeszło tysiąc studentów chińskich. Przed rozpoczęciem działań wojennych przechodzili oni krótki kurs przysposobienia wojskowego, a następnie wysłani zostali na front.

Zginął w bitwie dowódca oddziałów studenckich kap. Fun-Hun-Go, syn popularnego w Chinach generała Fyn-Jui-Saina.

Szanghaj. (PAT). W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że mimo decydujących rezolucji powziętych podczas narad konferencji obrony narodowej w Nankinie, prowadzone będą w dalszym ciągu rokowania dyplomatyczne między Chinami a Japonią za pośrednictwem ambasadora chińskiego w Tokio.

Te same koła sądzą, że Chiny nie zdecydują się na prowadzenie wojny

przed wyczerpaniem wszystkich możliwości załatwienia konfliktu na drodze pokojowej.

Waszyngton. (PAT). Sekretarz stanu Hull oświadczył dziennikarzom, że ustawa zakazująca obywatelom amerykańskim angażowania się do armii obcych, będzie stosowana z całą bezwzględnością.

Oświadczenie to złożył sekretarz stanu Hull w związku z informacjami ze źródeł japońskich, jakoby czynione były pewne usiłowania przez Chińczyków wciągnięcia lotników amerykańskich do armii chińskiej.

Za naukę języka polskiego

Kowno. (ATE). Władze administracyjne znowu prześladowają prywatnych nauczycieli języka polskiego. Ostatnio komendant wojskowy powiatowego sądu nauczyciela prywatnego, Piotra Gienduszkę, na 3 miesiące więzienia z zamianą na grzywnę 3.000 litów, za nauczanie języka polskiego i historii.

W Wilkomiczu grzywną po 125 litów ukarano 2 nauczycieli, Mackiewicz i Frackiewicz, oraz grzywną po 25 litów 9 rodzin, których dzieci uczono języka polskiego. W innych okolicach posypały się nagłe liczne protokoły, a więc niebawem usłyszymy o nowych karach.

Nie ma zgody wśród Żydów

Genewa. (PAT). Komisja polityczna kongresu syjonistycznego rozpoczęła dyskusję w sprawie stanowiska, jakie syjoniści mają zająć wobec projektu podziału Palestyny.

Wśród mówców, którzy zabierali głos, Meier, przywódca Stronnictwa Mizrahi w Jerozolimie wypowiedział się stanowczo przeciwko podziałowi, natomiast Kleinbaum, przywódca syjonistów z Polski poparł tezę dra Weizmanna podkreślając, że Żydzi powinni walczyć o powiększenie przyznanego im terytorium, a nie o nową interpretację mandatu.

W dyskusji, która się następnie odbyła wypowiadali się przedstawiciele Palestyńskiej Partii Robotniczej, których stanowisko nie było jednak u-

zgodnione, ponieważ niektórzy wypowiadali się za tezę Weizmanna, a kilka część przeciwko niej.

W dyskusji wziął udział dr Weizmann, który w odpowiedzi na stawiane mu zarzuty podkreślił jeszcze raz konieczność ulepszenia planu podziału i wprowadzenia do niego poprawek natury terytorialnej. Stworzenie państwa żydowskiego zapewni jednak — stwierdził dr Weizmann — przeprowadzenie przewidzianych przez organizację syjonistyczną planów kolonizacyjnych na lat 20 i stwarza dla sprawy syjonizmu lepsze warunki, aniżeli mandat.

Wśród członków egzekutywy syjonistycznej panuje silne dążenie do spieszenia decyzji w sprawie projektu rezolucji. Komisja polityczna ma się zatem zebrać jeszcze raz, a w niedzielę po powrocie członków kongresu z Bazylei, ewentualnie jeszcze w nocy, uchwalić projekt rezolucji, tak aby plenum kongresu mogło go przyjąć w poniedziałek.

Wydaleni pod zarzutem szpiegostwa

Londyn (PAT). „News Chronicle“ ogłasza wiadomość, że trzech dziennikarzy niemieckich otrzymało nakaz opuszczenia W. Brytanii w przeciągu 14 dni. Wydalenie ich następuje wskutek podejrzenia, iż uprawiali robotę szpiegowską.

Wydaleni zostają: główny przedstawiciel wydawnictwa Scherla i korespondent „Lokal Anzeiger“ Werner

Crome, jego pomocnik Wrede i korespondent drugorzędnej agencji prasowej „Reichschachzeitungsdienst“ Langen.

Okoliczności, w jakich nastąpiła decyzja wydalenia powyższych trzech dziennikarzy niemieckich, mają być według „News Chronicle“ tak dla nich kompromitujące, że rząd Rzeszy nie kwestionuje zarządzenia brytyjskiego.

Watykan powziął pewne decyzje, równoznaczne z uznaniem „de facto“ rządu gen. Franco. Oba te wydarzenia znajdują niewątpliwie echo, które się uzewewnętrzniło w aktywniejszym stosunku Kościoła i świata katolickiego na rzecz narodowej Hiszpanii i prowadzonej przez nią walki.

Walka ta zaś nie jest jedynie sprawą wewnętrzną Hiszpanii, ale wywiera i wywierać będzie nadal ważki wpływ na rozwój polityki europejskiej.

Atak lewicy „sanacyjnej“ na płka Koca

Warszawa (Tel. wł.) Dzisiaj odjeżdżają do Krakowa na uroczystości legionowe ministrowie z premierem Składkowskim na czele. Organy lewicy „sanacyjnej“ wystąpiły z szeregiem ulotek i specjalnych numerów, w których odwołują się do osoby Józefa Piłsudskiego i przedstawiają siebie jako wyrazicieli jego kierunku i ideologii.

Szczególnie silnie atakuje się obecnie komendanta głównego Zw. Legionistów płka Koca i organizację, którą on tworzy. W „Czarno na Białym“ znajduje się kilka artykułów atakujących bezwzględnie płka Koca, odnawiających mu prawa przemawiania w imieniu piłsudczyków. (w)

Atak samolotów hiszpańskich na statki

**Bombardowanie trzech statków — Statek angielski przełamał blokadę Santanderu
Ostrzeżenie angielskich władz morskich**

Paryż. (PAT). Okręt brytyjski „British Corporal” znajdował się w odległości 35 km od Algieru, kiedy został zaatakowany przez 3 samoloty hiszpańskie.

Na statek rzucono około 40 bomb, które jednak go nie trafiły. Kapitan statku rozkazał załozce skryć się pod pokładem.

Samoloty obniżyły lot i z nieznaczonej wysokości ostrzeliwały mostek kapitański, a następnie cały pokład, nikogo na szczęście nie raniąc. Parowiec wiozł podobno transport benzyny z Persji do Anglii i mógł łatwo podczas ostrzeliwania wylecieć w powietrze.

Następny wypadek ostrzeliwania statku handlowego wydarzył się tegoż dnia. Parowiec francuski „Djebel Amour” został napadnięty przez samolot, który go ostrzeliwał z karabinu maszynowego dając przeszło 100 strzałów, które na szczęście nikogo nie trafiły.

Wreszcie został zaatakowany nieco później w pobliżu miejsca, gdzie wydarzyły się dwa poprzednie incydenty, parowiec włoski „Mongioia”. Na pokład statku rzucono dwie bomby. Kapitan statku został ciężko ranny odłamkiem bomby w płuca. Obserwator holenderski Komitetu Nieinterwencji doznał złamania ręki.

Dwa wojskowe samoloty francuskie z Algieru udały się w pościg za napastnikami, nie zdołały jednakże ich odnaleźć.

Londyn. (PAT). Korespondent „Daily Herald” w Algierze w depeszy do swego dziennika twierdzi, iż trzy samoloty, które bombardowały statek „British Corporal”, miały zostać rozpoznane jako samoloty powstańcze.

Londyn. (ATE). Statek angielski o pojemności 3.000 ton „Hillfern” zdołał przełamać blokadę portu Santander i przewieźć ładunek środków żywności.

Jest to pierwszy wypadek złamania blokady pod Santander w ciągu ostatnich 34 dni. Trzy statki angielskie, które usiłowały w ostatnich czasach zawinąć do Santander, zostały zatrzymane przez krążowniki powstańcze.

O ustrój Gdyni

Gdynia (PAT). Odbyło się posiedzenie połączonych komisji radzieckich gdynskiej Rady Miejskiej. Na posiedzeniu tym omawiano projekt zmiany ustroju m. Gdyni w związku ze zbliżającym się terminem upływania ważności dotychczasowego ustroju Gdyni w dniu 29 listopada 1938 r.

Ponieważ odnośny projekt ustawy musi być wniesiony do Sejmu łącznie z preliminarem budżetowym na r. 1938/39, przeto Rada Miejska postanowiła już w najbliższych tygodniach wypowiedzieć się na temat przyszłego ustroju miasta.

W wiadomościach

Książę Kajetan de Bourbon Parma, brat b. cesarowej Zyty, po wyleczeniu się z ran otrzymanych na froncie pod Bilbao, powraca do służby czynnej w szeregach „Requetés”.

Przywódca „frontu pracy” w Niemczech dr Ley uległ w przejeździe przez Monachium katastrofie samochodowej. Katastrofa nie pociągnęła za sobą większych kontuzji.

Do portu w Helsinkach wpłynęła niemiecka flotylla łodzi podwodnych składająca się z 11 łodzi i okrętu „Saar”.

Przybył samochodem do miejscowości Delach w Austrii ks. regent Paweł i był obecny w towarzysztwie książęcy Windsor na turnieju golfowym, który odbywa się w ramach festiwalu sportowego.

W Rumunii w miejscowości Maracesti odbyła się z udziałem przedstawicieli rządu uroczystość z okazji 20 rocznicy zwycięskiej bitwy nad armią niemiecką.

Dzień wczorajszy był w Londynie najgorętszym dniem tego roku i najgorętszym dniem sierpnia od 1933 r. O godz. 16 termometr wskazywał 87 stopni Farenheita.

Odbył się w St. Diago de Chilli pogrzeb zmarłego przed kilku dniami b. min. Manuela Rivas Vicuna. Zmarły był swego czasu stałym przedstawicielem Chilli w Radzie Ligi Narodów.

zaś inne statki nie odważają się na przekraczanie strefy hiszpańskich wód terytorialnych. Również parowiec „Hillfern” był ostrzeżony przez kontrtorpedowiec angielski o niebezpieczeństwie wpływania na wody hiszpańskie.

Jednocześnie donoszą z Gibraltaru,

że angielskie władze morskie zwróciły uwagę kapitanów wszystkich statków handlowych i pomocniczych, że na terytorialnych wodach hiszpańskich narażają się na niebezpieczeństwo zatrzymania przez powstańcze okręty wojenne i że mogą podejmować takie podróże wyłącznie na własne ryzyko.

Ambasador generała Franco u Hitlera

Berchtesgaden. (PAT). Kanclerz Rzeszy przyjął w swojej rezydencji w Obersalzberg nowomianowanego ambasadora rządu gen. Franco, Antoniego Marques de Magaz.

Ambasador Marquez de Magaz w wygłoszonym przy tej okazji przemówieniu podkreślił, że stosunki Hiszpanii z Rzeszą Niemiecką były zawsze jak najlepsze.

„Obecnie — mówił ambasador — gdy w moim kraju toczą się krwawe walki, prawdziwa zdrowa Hiszpania, prowadzona przez gen. Franco, odczuwa tym bardziej i ceni zrozumienie, jakim cieszy się w Niemczech, które m. in. znajduje swój wyraz we wspólnej nienawiści wobec komunizmu. Hiszpania jest głęboko wdzięczna za okazaną jej prawdziwą i szczerą

przyjaźń. Nie ma żadnej wątpliwości, iż wiele podstawowych zasad, jakimi kieruje się III Rzesza, znajdzie również zastosowanie w Hiszpanii, oczywiście w ramach jej specyficznego charakteru i dawnych tradycji.

„Podpisany po moim przybyciu układ, regulujący stosunki handlowe między Hiszpanią a Niemcami, stanowi szczęśliwą wróżbę co do tego, iż węzły, łączące nasze kraje, będą się coraz bardziej zacieśniać”.

W odpowiedzi kanclerz Rzeszy oświadczył m. in.: „Ze szczególną radością witam w osobie pańskiej przedstawiciela narodu hiszpańskiego, którego walki o zjednoczenie i wolność od dłuższego już czasu śledzę z najwyższym zainteresowaniem”.

Odroczenie jedyną drogą wyjścia

Londyn. (Tel. wł.). Dzisiejsza prasa poranna bardzo wiele miejsca poświęca piątkowemu posiedzeniu Podkomitetu Nieinterwencji pochwalając stanowisko Podkomitetu, który, jak wiadomo, odroczył ponownie szczegółową dyskusję.

„Times” twierdzi, że w obecnych warunkach odroczenie dyskusji było jedyną drogą wyjścia. Lord Plymouth dobrze zrobił odkładając zasadnicze trudności. Nieforsowanie tempa to najlepsze, co było można zrobić. Interesem pokoju europejskiego służyć w chwili obecnej najlepiej dyplomatyczne rozmowy.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraphu” jest przekonany, że przed upływem co najmniej trzech tygodni Podkomitet się nie zbierze. W międzyczasie umowa o nieinterwencji pozostanie w mocy, a przewodniczący Urzędu Kontroli Nieinterwencji adm.

Dulm niewątpliwie w tym czasie opracuje nowe propozycje dla usprawnienia systemu kontroli.

Paryż. (Tel. wł.). Prasa paryska nie jest zaskoczona odroczeniem dyskusji w Podkomitecie, gdyż liczyła się z tym jeszcze przed jego zebraniem.

Referent polityki zagranicznej „Echo de Paris” twierdzi, że londyńskie rokowania znalazły się w ulicze bez wyjścia. Lord Plymouth będzie niewątpliwie próbował umocnić to, co z nieinterwencji jeszcze pozostało, tzn. francusko-angielski nadzór nad wybrzeżem hiszpańskim.

Dziennik wspomniany więcej natomiast uwagi poświęca rozmowie Chaumtempa z ambasadorem włoskim. Dziennik twierdzi, że ambasador Ceruti w rozmowie z premierem z naciskiem podkreślił, że zbliżenie angielsko-włoskie musi objąć również zbliżenie francusko-włoskie.

Na linii Rzym — Londyn

Rzym. (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu, że w toku rozmowy ambasadora Grandiego z sekretarzem stanu Vansittartem, przedstawicielem rządu brytyjskiego zakomunikował Grandiemu zgodę premiera Chamberlaina, aby przewidziane rokowania włosko-angielskie toczyły się w Rzymie.

Ponadto postanowiono, że w ciągu najbliższych tygodni oba rządy przygotowywać mają materiał do rokowań.

Rzym. (PAT). Ambasador brytyjski sir Eryck Drummond złożył wizytę pożegnalną ministrowi spraw zagranicznych Ciano przed swym wyjazdem na urlop wypoczynkowy.

Włoskie koła polityczne informują, że dalsze rozmowy włosko-angielskie toczyć się będą za pośrednictwem kancelarii dyplomatycznej. W chwili obecnej osiągnięto już znaczne odprężenie psychologiczne, do czego Rzym przywiązuje dużą wagę.

Londyn. (ATE). W związku z angielsko-włoskimi rozmowami oczekują tu przyjazdu ambasadora angielskiego w Rzymie, sir Erika Drummonda. Sir Drummond uda się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu do Szkocji, gdzie złoży premierowi Chamberlainowi sprawozdanie o sytuacji, a następnie odwiedzi ministra spraw zagranicznych Edena.

Upały opustoszyły Paryż

Paryż. (PAT). Przez Francję przechodzi trwająca zresztą już od kilku dni fala upałów. W Arcachon notowano 35 stopni Celsusza w cieniu, w Pau 32 stopnie, w środkowej Francji około 31. W Paryżu termometr wskazuje od kilku dni prawie, że stałe temperaturę 30 stopni w cieniu.

Upały te spowodowały, że Paryż i tak zazwyczaj opustoszały, w sierpniu jeszcze bardziej się wyludnił. Paryżanie korzystają z daleko idących udogodnień jakie czynią koleje ostatnio dla turystów i masowo opuszczają stolicę.

Odplywu ludności ze stolicy nie zrównoważyła nawet fala przybyszów ze wszystkich krajów, która dosłownie zalała od kilku tygodni stolicę Fran-

cji. W kawiarniach, zwłaszcza na wielkich bulwarach, słyszy się prawie że wyłącznie język angielski, niemiecki, holenderski a także często polski.

Życie polityczne stolicy prawie że zupełnie zamarło. Prezydent Lebrun jest na wakacjach. Kuluary Izby Deputowanych i Senatu całkowicie opustoszały, a rząd jest zdekompletowany przez nieobecność kilku ministrów.

Pracuje tylko intensywnie prem. Chaumemps, zastępujący min. Delbosa, min. skarbu Bonnet, który prowadzi dalej swe dzieło uzdrowienia finansów oraz biura Quai d'Orsay, śledzące z całą uwagą zarówno obrady Komitetu Nieinterwencji jak i wymiany opinii między Londynem i Rzymem.

Bezczelność żydowska

Królewiec. (ATE). Z Kowna donoszą o powstawaniu na Litwie coraz liczniejszych żydowskich oddziałów Związku Odzyskania Wilna. Ostatni — jak donosi „Apzwallga” („Przegląd” — pismo żydowskie w języku litewskim) — oddział taki powstał w Szadowie. Nabył on żelazny paszport wileński i rozpowszechnia znaczki wileńskie.

Na kopertach, wydanych przez ten oddział, widnieje napis: „O Wilno, Jerozolimo litewska, o Ciebie Żydzi litewscy walczyć będą wiecznie”.

Do zarządu oddziału wchodzi: radca, nauczyciel i kilku kupców. Zebrań organizacyjnych oddziału wystosowało do prezydenta Smetony depeszę gratulacyjną.

Protest posła niemieckiego w Warszawie

Paryż. (Tel. wł.). „Le Temps” podaje wiadomość, że poseł niemiecki w Warszawie p. Moltke zaprotestował u rządu polskiego przeciw rzekomej kampanii prasy polskiej, przedstawiającej krytyczne położenie mniejszości polskiej na Śląsku niemieckim.

Apelacja mordercy policjanta

Wilno. (ATE). Ustalono już termin rozprawy apelacyjnej zabójcy policjanta Kędziory w Brześciu n. Bugiem, Chaima Szerbowskiego, skazanego przez sąd pierwszej instancji na karę śmierci. Proces odbędzie się w dniu 3 września w Wilnie.

Następca Baden-Powella?

Helsinki. (ATE). „Uusi Suomi” donosi ze Sztokholmu, że wobec poddeszłego wieku naczelnego skauta świata, lorda Baden-Powella, jako jego namiestnik i następca wymieniany jest książę szwedzki Gustaw Adolf.

Przywracanie dawnych nazw

Praga. (ATE). Dzienniki czesko-słowackie powołując się na doniesienia z Bukaresztu, zwracają uwagę na zmianę nazwy stacji granicznej między Rumunią a Czechosłowacją „Titulescu”, której przywrócono dawną nazwę „Halmea”.

Dyrekcja generalna kolei rumuńskich powzięła decyzję przywrócenia dawnych nazw kilku stacji kolejowych, które w swoim czasie nazwano imieniem niektórych polityków. Wśród tych stacji znajdowała się także „Halmea” przemianowana wówczas na stację „Mikołaj Titulescu”.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań. 7. 8. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto nowe zdadne do przemiału	21.25—21.50
Uposobienie spokojne.	
Pszenica	27.75—28.50
Uposobienie stałe	
Jęczmień 673—678 g/l.	17.75—18.25
Jęczmień 700—717 g/l.	18.75—20.00
Uposobienie słabe.	
Owies nowy	19.50—20.50
Maka żytnia gat. I 0-50%	22.75—23.25
Maka żytnia gat. I 0-65%	31.25—31.75
Maka żytnia gat. II 50-65%	29.75—30.25
Uposobienie spokojne.	
Maka pszen. gat. I wyc. 0-30%	45.75—46.25
Maka pszena gat. I 0-50%	41.75—42.25
Maka pszen. gat. I-A 0-65%	39.75—40.25
Maka pszena gat. II 30-65%	36.75—37.25
Maka pszena gat. II-A 50-65%	32.75—33.75
Maka pszena gat. III 65-70%	30.75—31.25
Uposobienie spokojne.	
Otreby żytnie stand.	16.50—17.00
Otreby pszenne grube stand.	17.75—18.00
Otreby psz. śr. przemiału stand.	17.00—17.25
Otreby jęczmienne	15.50—16.50
Rzepak zimowy	52.00—54.00
Gorzyczka	33.00—35.00
Groch Wiktorja	23.00—25.00
Mak niebieski	65.00—68.00
Makuch lniany w taflach	24.25—24.50
Makuch rzepak. w taflach	18.75—19.00
Makuch słon. w taflach 42—43%	24.25—25.00
śrut Soja	24.50—25.50
S'oma pszena luzem	2.65—2.90
„ pszena prasowana	3.15—3.40
„ żytnia luzem	2.85—3.10
„ żytnia prasowana	3.60—3.85
„ owsiana luzem	3.05—3.30
„ owsiana prasowana	3.55—3.80
„ jęczmienna luzem	2.75—3.00
„ jęczmienna prasowana	3.25—3.50
Siano zwykłe luzem	5.35—5.85
„ zwykłe prasowane	6.00—6.50
„ nadnoteckie luzem	6.45—6.95
„ nadnoteckie prasowane	7.45—7.95
Ogólne uposobienie spokojne.	
Ogólny obrót: 2469 tonn. w tym żyta 962 tonn. pszenicy 192 tonn. jęczmienia 150 tonn. owsa 107 tonn.	

Chińskie cienie i zagadki

Zdarzenia w Chinach oraz w ogóle na Dalekim Wschodzie są dla nas zazwyczaj tylko połowicznie uchwytne. Przestrzenie tamtejsze — nie mieszczą się w wyobraźnię, czas jakby nie istniał dla przewlekłych zawiślań, sposoby działania mają zawsze wierzch i podszewkę, które się z sobą kłócą. Dopiero ogarniając pamięcią i spojrzeniem dłuższe okresy chwytają się obraz zdarzeń w toku.

Jakżeż to mogło w nocy z 7. na 8. lipca r. dojść do strzelaniny między oddziałem wojskowym japońskim a oddziałem miejscowym chińskim pod Lukuacziao, o 10 km na południe od Pekinu, skoro wiadomo, że nawet ostatni pochód zdobywczy Japonii z przed pięciu lat nie dotarł aż do samego Pekinu lub tym bardziej poza Pekin?

Tak jest, ale tutaj trzeba sobie przypomnieć jeszcze słynne zamieszki boxerów z r. 1901, po których stanął układ z 7 września 1901 między Chinami a mocarstwami. W układzie tym umiędzynarodowiono kolej Pekin — Tientsin — Szanhaikwan, której bieg dalszy idzie do Mukdena, a dla jej osłony otrzymały mocarstwa, tj. Anglia, Francja, Włochy, St. Zj. Ameryki i Japonia, bo Niemcy i Rosja musiały zrzec się tego później, prawo utrzymywania wzdłuż kolei umiędzynarodowionej niewielkich załóg. W umowie dodatkowej z lipca 1902 uyskała Japonia dla swego oddziału, liczącego ostatnio 7 do 8 tys. żołnierzy, prawo ćwiczeń pomniejszych. Noce ćwiczenia z 7. na 8. lipca r. odbywały się, zdaniem Japończyków, prawidłowo, ale Chińczycy stwierdzają, że urządzono je wbrew wyraźnemu zakazowi ćwiczeń w takim rozmiarze i porze, a oczywiście nie ma zgody i na to, kto pierwszy zaczął strzelać. Tak się wyjaśnia możliwość zajścia zbrojnego chińsko-japońskiego na południe od Pekinu i tak pozostają w cieniu okoliczności.

Ale przypadek nie był chyba panem w tej sprawie. Świadczy o tym miejsce starcia. Lukuacziao jest węzłem kolejowym wcale ważnym. Leży ono przy kolei Pekin — Mukden, jedynej, którą Japończycy mogą posługiwać się w dowozach z Mandżurii i Korei do Chin północnych, a zarazem leży przy kolei Pekin — Hankou, jednej z dwóch, którymi można dostać się z Chin środkowych do północnych, a na drugiej już mają Japończycy też rękę w Tientsinie i Tongkuo. To miejsce starcia w Lukuacziao było chyba starannie wybrane, a po rokowaniach dla zyskania czasu nastąpiło 29 ub. m. uderzenie na Pekin i Tientsin i wyparcie 29-tej armii chińskiej.

A czegoż chcą tam Japończycy koło Pekinu i Tientsinu?

W wojnie 1931-33 zagarnęła Japonia pod swe wpływy Mandżurię i kraj Dżehol dochodząc do Wielkiego Muru. Utworzone tam Mandżukuo, jako niby odrębne państwo, przylega do dwu okręgów Czahar i Hopeh, które mają za sobą trzy dalsze, Suiyuan, Szansi i Szantung, tworzące razem z nimi Chiny północne z 80 milionami ludności. Już w układzie zawieszenia broni między Japonią a Chinami w Tongkuo z 31 maja 1933 oderwano od okręgu Hopeh obwód północno-wschodni i utworzono tam obszar rozbrojony z o-

sobną samorządną radą polityczną, zależną od Japonii, która w ten sposób podeszła o 25 do 50 km pod Pekin i Tientsin, leżące w Hopeh. A potem w grudniu 1935 zażądała Japonia od rządu chińskiego w Nankinie, aby także okręgi Czahar i Hopeh otrzymały samorządną radę polityczną, co się też stało, a przewodniczącym rady został gen. Sung-Czei-Yuan, głównodowodzący 29. armii chińskiej. W ten sposób Japonia wskazywała, że teraz kolej na dostanie okręgów Czahar i Hopeh pod wpływ japoński, a tryb ustanawiania samorządów miał ułatwiać grę polityczną rozdzielającą między Nankinem a Pekinem celem usadawiania wpływów gospodarczo-politycznych Japonii.

Wpływy te zakorzeniły się tam szybko. W początku lipca r. rząd w Nankinie oświadczył urzędowo, że Japonia zrobiła już z Chin Północnych swą kolonię gospodarczą, a jednocześnie gen. Sung-Czei-Yuan wydał rozporządzenie, mocą którego każdy Chińczyk, sprzedający ziemię Japończykowi w okręgach Czahar i Hopeh, skazany będzie na karę śmierci. Wybuch zatargu, w kilka dni później, nie przyszedł nieoczekiwanie.

Dalszy przebieg starcia zbrojnego na Dalekim Wschodzie będzie zależał przede wszystkim od tego, w jakim obrębie będzie on utrzymany przez obie strony, Japonię i Chiny. Wydaje się, że Japonia, działająca według zamy-

słów rozłożonych na długo, zamierza obecnie wchłonąć pod swe wpływy tylko dwa okręgi Czahar i Hopeh, a nie całe Chiny Północne, oraz że liczy na to, iż po przygotowaniach z lat 1933 i 1934 nikogo zbytnio nie zaskoczy dalszym krokiem w r. 1937. Chiny zaś są wprawdzie obecnie mocniejsze niż w r. 1931, kiedy wobec najazdu Japonii okazały się zupełnie bezsilne, bo ich wojsko w sile około 1 i pół miliona ludzi w bezpośredniej zależności od Nankinu oraz 800 tysięcy w rozporządzeniu rządów miejscowych, jest coraz lepiej szkolone i uzbrojone, a także stan skarbu po pobycie doradcy angielskiego sir Fredericka Leith Rossa w r. ub. poprawił się, ale marsz. Czang-Kai-Szek, popierany w obronie przed naporem Japonii nie tylko przez narodowy Kuomintang lecz i przez czerwonych z porady Rosji, zapewne nie zechce stanąć przedwcześnie do walnej rozprawy.

W takim zaś razie mocarstwa, do których Chiny zwróciły się 16 ub. m., z powodu naruszenia przez Japonię umowy dziewięciu państw z r. 1922 w Waszyngtonie o nietykalności obszaru Chin i polityce otwartych drzwi, poprzestaną zapewne na doradzaniu Japonii umiarkowania w obrębie tylko Czahar i Hopeh, tym bardziej, że stan spraw w Europie nie zachęca: Anglii, Francji i Rosji do uwiecznienia sił na Dalekim Wschodzie.

STANISŁAW STROŃSKI

Jeszcze o Śląsku i germanizacji

„Hitler nie chce germanizować!” — pisały dzienniki niemieckie nazajutrz po знаменней mowie „Führera”, kiedy z trybunu parlamentu hitlerowskiego w berlińskiej „Kroll-Oper” padły dn. 21 maja 1935 takie słowa kancelarza Rzeszy: „Nie dajemy instrukcji dla niemieckich nazw nie-niemieckich, przeciwnie, nie życzymy sobie tego”.

Ale coż pozostało się z tego oświadczenia! Odpowiedzią są fakty, jaskrawo przełamujące słowom najwyższego dostojnika Rzeszy.

I tak np. jednym pociągnięciem pióra dnia 12 lutego 1936 zarządził śląski „Oberpraesident”, by zniemczono zostały wszystkie istniejące jeszcze w okręgu Toszek-Gliwice nazwy o brzmieniu polskim, w ogólnej liczbie 64. Od początku r. 1933 (początku rządów hitlerowskich) do marca roku zeszłego zmienić musiało swą wieczną nazwę polską ogółem 133 miejscowości.

Proces powyższy, który znajduje w opinii polskiej odpowiednie napiętnowanie, ale mniej jest dotąd znany za granicą, doczekał się świeżo opracowania w języku angielskim, a to w ostatnim numerze „Baltic and Scandinavian Countries”, czasopiśmie wy-

dawanym staraniem Instytutu Bałtyckiego w Gdyni. Tą też drogą zainteresuje zapewne koła zagraniczne.

Autor artykułu, Ludwik Musioł z Katowic, sięga do pierwszych zaczątków procesu germanizacyjnego na krótko po wcieleniu Śląska w obręb państwa pruskiego, kiedy celem administracji Fryderyka II było ułatwienie urzędnikom i napływającym z głębi Prus kolonistom orientacji wśród obcego im środowiska i języka. Na samym Górnym Śląsku wprowadzono od r. 1740 do końca stulecia około 150 nazw niemieckich, zastępujących brzmienie polskie.

Druga fala germanizacyjna rozpoczęła się w r. 1873, dając w jeszcze rozleglejszej mierze do wyrugowania śladów polskości z ziemi śląskiej.

Mają tedy zarządzenia władz hitlerowskich swoją tradycję i operują u-tartymi wzorami. Co wszakże różni nowe zapędy germanizacyjne od pierwowzorów fryderykowskich, to jeszcze większy ich radykalizm i całkowita bezwzględność.

Nie dość np., że nazwa miejscowości „Polomia” wydała się Prusakom zbyt polską i przechrzczono ją na bardziej z niemiecką brzmiały „Pohlom”.



Król Jerzy bawiąc na wywczasach w Szkocji wystąpił również w szkockim stroju. Na zdjęciu widzimy komendanta pułku gwardii, witającego króla w miejscowości Ballater.

Gorliwym germanizatorom było to za mało, więc zabrano się gruntownie do dzieła, wynajdując obecnie nazwę „Ostwalde”, gdzie już wszelki ślad polskości jest wytarty. Takich zmian jest na Śląsku cały szereg i świadczą one o wzmagającym się zapędzie germanizacyjnym, rosnącym z każdą generacją.

Słusznie też zauważa autor wspomnianej rozprawy, że nie ma dziś w Niemczech drugiego takiego zakątka, gdzie napotkąć można tyle co na Śląsku nazw pozbawionych wszelkiego związku z historią i krajobrazem, a utworzonych szablonem biurokracji przez zwykłą końcówkę o brzmieniu niemieckim: -berg, -wald, -tal, -brück, -brück.

Pomijając pytanie, czy taka mechaniczna denacjonalizacja godna jest z duchem państwa narodowego, za które Trzecia Rzesza się uważa, historia dawała wszakże już nie raz przykłady, że narzucone przemocą nazwy nie wytrzymały próby czasu.

Wspomniany na początku numer czasopisma „Baltic and Scandinavian Countries”, zawiera tym razem cały szereg artykułów na temat Śląska, co z uwagi na wygaśnięcie konwencji genewskiej czyni go szczególnie aktualnym. Prócz wyczerpującego artykułu o geografii historycznej ziemi śląskiej, zabiera głos uczony angielski William Rose, dalej spotykamy wśród autorów szereg znanych piór, jak zmarłego niedawno konsula Al. Szczepańskiego, Wacława Olszewica, J. Piernikarza, Wreszczie Czekanowskiego, Wrzaska, Komara i innych.

Poza szeregiem artykułów z dziedziny stosunków ludnościowych i kulturalnych basenu bałtyckiego uzupełnia ciekawą publikację bogaty przegląd piśmienniczy, to też podkreślić możemy i tym razem pożyteczną rolę tego czasopisma, niosącego wiedzę o Polsce do kół zagranicznych czytelników.

FAKTY I OCENY

Apel do dyscypliny

W dzisiejszym numerze „Gazety Polskiej”, w przeddzień krakowskiego zjazdu legionistów, znajduje się obszerny artykuł p. Mieczysława Starzyńskiego pt. „Zwycięstwo dyscypliny”. Artykuł ten jest jakby wywodem historycznym posłuszeństwa legionistów wobec Józefa Piłsudskiego i jego rozkazów nawet w takiej chwili, gdy polecał składać im c. i k. austriacką przysięgę.

„Po krótkiej walce ze sobą — pisze p. Starzyński — Komendant Piłsudski nakazuje swym Strzelcom przysięgać cesarzowi Austrii.”

P. Starzyński wymienia w końcu artykułu osobę Śmigłego-Rydza jako następcę Józefa Piłsudskiego, który rzuca hasło „poddania jednolitej woli kierowniczej wysiłków całego narodu”.

Na tym się kończy artykuł, który niewątpliwie jest w swojej istocie apelem do dyscypliny w rozbitym — jak wiadomo — obozie legionowym, w którym akcja „OZN” posiada licznych przeciwników. Apelem tym charakterystyczniejszym, że ogłasza się go w przeddzień krakowskiego zjazdu legionistów.

„Wieś Polska”

Ukazał się pierwszy numer tygodnika „Wieś Polska” oficjalnego organu „Obozu Zjednoczenia Narodowego”. Obowiązki redaktora naczelnego tego pisma pełni pisarz i literat chłopski Antoni Zachemski. Sprawy zasadnicze porusza wstępny artykuł redakcyjny. Czytamy tam np. iż reforma rolna jest rzeczą „konieczną, potrzebną i sprawiedliwą społecznie i musi być z całą stanowczością przeprowadzona”. Zmartwił się tym „sanacyjny” konserwatysta, skupieni dokoła „OZN”.

Zabiera również głos „Wieś Polska” w sprawie zamachu na płk. Koca. W związku z tym czytamy, iż „chłop nie pozwoli, aby w Polsce rządzić miały bomby i rewolwery. Nie pozwoli na to, gdyby nawet sam musiał użyć siły dla poparcia swego stanowiska”.

W sprawach młodzieży wysuwa „Wieś Polska” hasło zjednoczenia wszystkich organizacji „młodzieżowych” działających na wsi, wymieniając „naprawiającą” „Młodą Wieś”, katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, lewicujące „Wici” i Związek Młodzieży Ludowej. W artykule omawiającym sprawę kultury wsi, czytamy bardzo pochlebne zdania o lewicowym pisarzu Kruczkowskim, Młodzieńcu i Skuzie.

Cały pierwszy numer „Wsi Polskiej” zdaje się unikać polemiki z działającymi na wsi organizacjami i

grupami ludowymi.

Pismo jest blade, bezbarwne i chaotyczne. Odzwierciedla ono raczej „pobożne życzenia” organizatorów sektora wiejskiego „OZN” niż rzeczywistość wsi, która ma coraz wyraźniejsze oblicze narodowe.

Żydzi i emigranci

W związku z kongresem syjonistycznym w Zurychu, na którym ujawnił się pozytywny stosunek Żydów z Europy wschodniej do państwa żydowskiego, „Warszawski Dziennik Narodowy” pisze:

„Żydzi z Europy wschodniej są najbardziej zainteresowani tym, co się stanie w Palestynie, oni reprezentują „lud” żydowski, ich głos więc będzie miał z pewnością większą wagę w Zurychu, niż głos inteligencji i plutokracji zachodnio-europejskiej i amerykańskiej.

„Zachowanie się przedstawicieli Żydów z krajów Europy wschodniej dowodzi, że liczą się oni poważnie z koniecznością wzmożenia emigracji z Polski, Rumunii itd., że chcieliby stworzyć gdzieś na ziemi miejsce, gdzie Żydzi mogliby się czuć u siebie i zaznać większego spokoju. Przewidywania ich są uzasadnione.”

Nic nie zapowiada, ażeby zaognienie sprawy żydowskiej w Europie miało osłabnąć. Wprost przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że będzie się ono wzmagало. Jest tedy dla Żydów rzeczą nagłą znalezienie miejsca dla wzmożonej emigracji z krajów, w których mieszkają znaczniejsze ich ilości.



Młody król egipski Faruk odbył po koronacji pierwszą przejażdżkę witany owacyjnie przez ludność

JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

PERLA UZDROWISK ŚLĄSKICH

RADOCZYNNĄ SOLANKĄ JODOBROMOWĄ LECZY
— REUMATYZM — ARTRETYZM — ISCHIAS —
CHOROBY KOBIECIE — DZIECIĘCE I SERCA
TANI SEZON JESIENNY

JASTRZĘBIE-PLAŻA

NOWOCZESNIE URZĄDZONY BASEN KĄPIELOWY — PLAŻA PIASKOWA

Żydzi a teatr polski

Wpływy żydowskie na formowanie się przejawów współczesnej sztuki polskiej w różnych jej dziedzinach dwoma płyną korytami. Jedno — to oddziaływanie żydowskich producentów sztuki, drugie — presja wywierana przez żydowskiego jej konsumenta.

O pierwszym rodzaju tych wpływów mówi się już i pisze dużo raczej się go przecenia, niż niedocenia. Wiadomo, że waga tych wpływów rośnie, choć waga jest sztucznie. Był się zdarzył zdolniejszy artysta żydowski: poeta, pisarz, plastyk, muzyk, reżyser teatralny czy filmowy — urządził się dookoła niego wielkie „hallo!”, podnosi się go do rangi geniusza, sugeruje jego wielkość, nowość, oryginalność, montuje mu grono naśladowców; drogą reklamy, drogą wzajemnego, bardzo solidarnego poparcia rodmuchuje się znaczenie tego „zjawiska”, impetuje jego wpływy na rozwój polskiej sztuki. To są rzeczy znane, niejednokrotnie „wsypami” geniuszów zdystryktowane, więc nie chcę zatrzymywać się tu dłużej nad nimi.

Do poważnego zastanowienia natomiast pobudzić powinno drugie koryto wpływów, którymi żydostwo próbuje oddziaływać na życie sztuki polskiej. Oddziaływanie przez konsumenta.

Warto to obserwować na przykładzie odcinka teatralnego, w którego życiu zanotowaliśmy ostatnio z tej dziedziny objawy bardzo znamienne, przykłady bardzo charakterystyczne!

Teatr Polski z Poznania wyjechał na sezon letni do Krynicy. Wyjechał z całym zespołem, personelem technicznym, dekoracjami — słowem potraktował te letnie występy całkiem poważnie pragnąc dać przedstawienia na najwyższym, w miarę sił, poziomie.

W Krynicy spotkał się teatr ze zdecydowanym, bardzo konsekwentnie przeprowadzonym bojkotem żydowskim. A wiadomo, że Żydzi stanowią wśród kuracjuszy krynickich około 87 procent. W przeciągu miesiąca teatru nie odwiedził ani jeden Żyd, a jeśli by który miał na to ochotę, lub nie wiedząc o bojkocie, zamierzał wybrać się do teatru, ostrzegli go w porę współplemieńcy i od tej ochoty odwieść potrafili.

Oczywiście, Żydzi nie przyznawali się oficjalnie do prowadzenia bojkotu. Ot, był to poprostu czysty przypadek, że publiczność żydowska nie odwiedza teatru. A jednak Dyrekcja Teatru Polskiego spotkała się z (całkiem niby prywatnie wyrażonymi) oświadczeniami: „Ogłoszcie list, że nie solidarzujecie się z prądami antysemickimi, że, jako instytucja artystyczna, nie macie nic wspólnego z polityczną akcją przeciwydowską. Wydrukujemy to w naszych gazetach i wtedy — ręczymy wam za powodzenie, duże powodzenie!”

W warunkach, jakie się ostatnio wytworzyły, w atmosferze antypatii międzyrasowej, nie można się dziwić Żydom, że na bojkot prowadzony przez większość społeczeństwa polskiego odpowiadają w miarę możliwości bojkotem. Chociaż w myśl głoszonych przez nich zasad, na polu kulturalnym, na polu sztuki nie powinno być miejsca na nienawiści rasowe. Ale — wolno im do teatrów polskich nie chodzić.

Wypadek krynicki powinien jednak czujność kulturalnego polskiego społeczeństwa zbudzić, powinien zwrócić uwagę na stan, jaki się u nas wytworzył: publiczność żydowska może mieć wpływ poważny na losy polskiego teatru. Żydzi stanowią u nas gros publiczności, uczęszczającej na wszystkie imprezy artystyczne, od nich w dużej mierze powodzenie lub niepowodzenie tych imprez jest zależne. Zbojkotują, nie przyjdą — i impreza leży!

Z dużym uznaniem podkreślić należy stanowisko zarówno dyrekcji, jak i zespołu Teatru Polskiego. Nie ustąpili przed bojkotem. Mimo że 13 procent krynickich kuracjuszy, jaki stanowią Polacy, jest kontyngentem dla utrzymania teatru niedostatecznym, mimo że zespół przeżył sezon w warunkach materialnych bardzo ciężkich — nie ustąpili. Dotrwali do końca sezonu. Zrozumieli, że kapitulacja byłaby przyznaniem do zupełnej zależności polskiego teatru od Żydów.

Konsekwentny bojkot przeprowa-

dzony przez Żydów kuracjuszy krynickich nie wyczerpał jednak wszystkich środków, którymi Żydzi próbowali utracić teatr polski w Krynicy. Wiedząc dobrze o ciężkim stanie finansowym teatru agencje teatralne w bardzo katarygicznej formie domagały się wypłaty bieżących tantiem autorskich, starając się w ten sposób pracę teatru jeszcze bardziej utrudnić i do kapitulacji zmusić.

Agencje teatralne! To znów jest niebezpieczny odcinek, na który baczna trzeba zwrócić uwagę. Nie ma w Polsce polskiej agencji — wszystkie znajdują się w rękach żydowskich. Istnieje więc możliwość, że dyrekcja teatru, która eksponować się zechce swym antysemickim stanowiskiem, zostanie przez agencje zbojkotowana. Żydzi, gdy zechcą, nie dadzą jej żadnej sztuki.

Na zakończenie jeszcze jeden przykład: komentowany na różne sposoby w całej niemal prasie wypadek artysty-dram. W. Hańczy. P. Hańcza, jako delegat poznańskiego oddziału ZASP-u, zamierzał na ostatnim walnym tej organizacji zebraniu postawić wniosek o wprowadzenie do statutu paragrafu aryjskiego. Wpływem żydowskim udało się mandat p. Hańczy zakwestionować (drobne uchybienie formalne: na zebraniu, które delegowało p. Hańczy był obecny dyr. Boelke, jako członek Związku Dyrektorów Teatralnych nie mający prawa być członkiem ZASP-u). Obecnie p. Hańcza został zaangażowany do Teatrów Miejskich w Łodzi. W prasie ukazała się wiadomość, że Żydzi Łódzcy — pamiętając jego stanowisko — przeciwko zaangażowaniu go zaprotowali, zażądali zerwania kontraktu, grożąc bojkotem teatru. Wiadomość jest tak paradoksalna, że trudno jej dać wiarę. Więc Żydzi całkiem formalnie chcą decydować o losach polskiego teatru; stawiają swoje wymagania: dziś w sprawie personelu, a jutro w sprawie sztuki.

Dziś mówią: „Zaangażujecie Hańczy — zbojkotujemy!”. A jutro: „Wy-

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, zaparciach, wzdęciach, odbijaniu się, braku apetytu, zamroczeniu, bólu głowy (migrenie), młodzieńcach, zastosowanie 1-2 szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego.
Tg 21 330

Przepisy wykonawcze do rozporz. emerytalnego

W Dzienniku Ustaw Min. Komunikacji ogłoszono przepisy wykonawcze do rozporządzenia emerytalnego z 28 I. 1934 r. (zarządzenie z 22. 4. 1937 r. nr. 9-19-37); jednocześnie traci moc obowiązującą dotychczasowe rozporządzenie wykonawcze z 24 sierpnia 1934 r. nr. 9-2-52-34.

Obecnie przepisy wykonawcze rozszerzają poważnie spis formacji wojskowych, w których służbę zalicza się do wysługi emerytalnej na równi z czasem służby w wojsku polskim. Jako takie formacje uznano więc obecnie obok wymienionych w rozporządzeniu z 24. 8. 1934 r. następujące formacje wojskowe:

a) Organizacja Werbunkowo - Agitacyjna od 13. 5. 1918 r. do 5. 1. 1919 r. b) Pogotowie Bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej do 11 listopada 1918 r. c) Organizacje przygotowawcze Powstania Wielkopolskiego: 1) Batalion Pograniczny nr. 1 w Szczepiornie, 2) Rady Robotników i Żołnierzy w czasie od 20 sierpnia 1919 r. 3) Organizacja Wojskowa Pomorze (Towarzystwo b. Żołnierzy) w czasie od 27 grudnia 1918 r. do 10 lutego 1920 r. d) Oddziały i instytucje wojska wielkopolskiego w czasie od 27 grudnia 1918 r. do 20 sierpnia 1919 r. e) Straż Ludowa i Obrona Krajowa — w czasie od 20 sierpnia 1919 r. f) Pułk Strzelców im. Bartosza Głowackiego — w czasie od 1 listopada 1917 roku do 6 kwietnia 1918 r. g) Oddział Mikuliński — w czasie od 16 października 1918 r. do 2 kwietnia 1919 r. h) Oddziały polskie we Włoszech w czasie od 1 grudnia 1917 r. do 5 listopada 1918 r. po czym armia polska we

stawicie taką i taką sztukę, a takiej nie wystawicie! Tego autora chcemy, a tego nie chcemy, a nie usłuchacie — bojkot!”

To już wkracza w dziedzinę niesamowitych nonsensów. Zupełnie też nieprawdopodobną wydała się pogłoska, że dyrekcja łódzkich teatrów zamierza ustąpić pod presją i kontrakt z p. Hańczy zerwać. To już nie jest sprawa osobista, sprawa p. Hańczy, to sprawa natury ogólnej. Społeczeństwo polskie byłoby w prawie taką kapitulację, taką dezercję potępić i odpowiedzieć na nią: „Jeśli teatr jest dla Żydów, to my do niego uczęszczać nie będziemy!” Dyrekcja teatru łódzkiego nie ma prawa kapitulować, ustępować przed beczelnymi żądaniami żydowskimi.

Społeczeństwo polskie z tych zdawałoby się drobnych wypadków na niewielkim odcinku teatralnym powinno wyciągnąć naukę, powinno zająć stanowisko ofensywne! Teatr polski nie powinien, nie może obawiać się żydowskiego bojkotu! To byłoby hańbą nie tylko teatru, ale całego społeczeństwa. Zorganizowanemu bojkotowi musi być przeciwstawione zorganizowane poparcie polskiego teatru. I zorganizowane społeczeństwo swoje żądania teatrowi postawić może. Teatr musi być polski — w teatrze nie powinno być aktorów, ani autorów żydowskich! Jesteśmy w Polsce i nasza mniejszość majoryzować nas nie może! Nasza kultura będzie taka, jaką my ją mieć chcemy.

Nie wystarczy tu jednak frazesy i hasła! Robocie żydowskiej musi być przeciwstawiona zorganizowana akcja. Jednym z palących konieczności na tym odcinku jest powstanie polskiej agencji teatralnej, która by uwolniła dyrektorów polskich teatrów od hegemonii żydowskiej. Ta sprawa czeka na energiczną polską inicjatywę i gorąco się jej domaga.

Dyrekcje teatrów polskich mają obowiązek obywatelski przestrzegania polskości swych zespołów, obowiązek oczyszczenia swych repertuarów z niezdrowych wpływów twórczości żydowskiej. W czynie tym znajdują napewno mocne i zdecydowane poparcie całego społeczeństwa. Ostatecznie jesteśmy chyba w swoim kraju na tyle mocni, że możemy pozwolić sobie na utrzymanie teatrów polskich bez Żydów.

T. KRASZEWSKI.

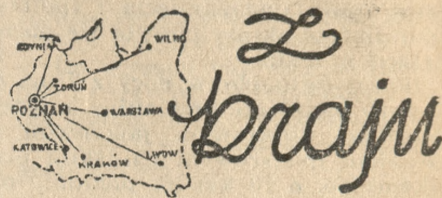
Francji i) Legion w Finlandii — w czasie od 24 kwietnia 1917 r. do 1 marca 1918 r. k) Samoobrona Ziemi Grodzieńskiej — w czasie od 14 listopada 1918 r. do 7 marca 1919 r.

Zjazd wielkopolskich mistrzów piekarskich

W sali Domu Rzemieślniczego obradował w piątek zjazd mistrzów piekarskich zrzeszonych w Stowarzyszeniu Mistrzów Piekarskich Województwa Poznańskiego. Referat wygłosił prezes Stowarzyszenia p. Kabaciński, który mówił o potrzebie ustalenia stałych kosztów produkcji. W sprawie tej Stowarzyszenie złożyło już memoriały, skierowane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. O potrzebie znalezienia ustawy o podatku przemysłowym mówił wiceprezes p. Jakubowski, starszy cechu piekarzy w Bydgoszczy. Wiceprezes stowarzyszenia p. Stypiński mówił o aktualnych zagadnieniach podatkowych i zakończył swój referat żądaniem scalenia podatku na mąkę.

Po dyskusji i przemówieniach przedstawicieli Izby Skarbowej i zarządu Związku Izb Rzemieślniczych przyjęto rezolucję. Dotyczy ona wydania zarządzeń przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych urzędów wojewódzkim w sprawie ustalenia stałych kosztów produkcji na wypiek żytni i pszenicy. Inna rezolucja dotyczy znalezienia ustawy o podatku przemysłowym. W trzeciej rezolucji piekarze wielkopolscy proszą o wydanie zarządzenia, które miałyby na celu obniżenie norm średniej zyskowności. W osobnej rezolucji wystąpił zjazd przeciw zmia-

nie prawa przemysłowego według głoszonych dziś już i bardzo niepopularnych też p. Ptasńskiego z Lublina. Zjazd wypowiada się za znalezienie ustawy w myśl projektu złożonego do łaski marszałkowskiej. R-r.



NIE BĘDZIE ZMIAN W PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało ostatnio wyjaśnienie, w którym stwierdza, że zgodnie z rozporządzeniem o ocenie i używaniu książek z dnia 14 stycznia rb., w bieżącym roku szkolnym nie będzie dokonana obowiązkowa rewizja podręczników.

Ponadto ministerstwo wyjaśnia, iż zmiany w używanych obecnie podręcznikach winny być przeprowadzone tylko w przypadkach istotnie ważnych i koniecznych; należy zatem unikać poprawiania szczegółów mniej ważnych, lub takich zmian redakcyjnych, które nie stanowią z punktu widzenia potrzeb szkolnych wydatnej poprawy. Przypuszczając wobec tego, iż tylko nieliczni autorowie zdecydowali się na przerabianie swych podręczników.

KONTROLA NAD OSUSZANIEM NOWYCH DOMÓW

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom, przewodniczącym wydziałów powiatowych i prezydentom miast zwracać uwagę na konieczność ścisłego stosowania przepisu ustawy o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, ustalającego, iż właściwa władza budowlana może odmówić pozwolenia na użytkowanie budynku mieszkalnego w wypadku, gdy stwierdzone zostanie, że nowowzniesiony budynek wykazuje taki stopień wilgoci, który może być szkodliwy dla zdrowia ludzkiego.

LEKARZE DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻSZENIA HONORARIÓW ZA WYSTĘPOWANIE W SĄDACH

Izby lekarskie wystąpiły do ministerstwa w sprawie podwyższenia honorariów za występowanie lekarzy w sądach w charakterze biegłych. Dotychczas stawki pobierane przez lekarzy w sądach za składanie opinii uważane są przez samorząd zawodowy lekarzy za zbyt niskie. Jako minimum honorarium lekarskiego za urzędowe ekspertyzy ustalono 20 zł. Dotychczas taksa przyznaje lekarzom biegłym honoraria o połowę niższe.

ZNOWU OFIARA WŚCIEKLIŹNY

Do szpitala Jana Bożego w Warszawie przywieziono 22-letnią Agnieszkę Lachowską z objawami strasznej choroby wodowstrętu. Została ona przed kilku miesiącami lekko pokąsana przez psa podczas bytności u swych rodziców na wsi i przez tę zbagatelizowała. A tymczasem pies był wściekły i obecnie u dziewczyny zaczęły występować objawy szalu. Stan chorej jest według opinii lekarzy bardzo niebezpieczny.

ZŁOT KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

Dnia 4 i 5 września rb. odbędzie się wielki zlot Katolickiej Młodzieży męskiej i żeńskiej diecezji włocławskiej. Związany jest on z otwarciem Domu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, który dnia 5 września zostanie uroczystie ofiarowany JE ks biskupowi Karolowi Radońskiemu z okazji dziesięciolecia jego sakry. (KAP)

WYSTAWA STAREJ KSIĄŻKI W CIESZYNIE

W czasie „Tygodnia Gór”, który odbędzie się w Wiśle, otwarta zostanie w Cieszynie wystawa „Starej książki”, którą niewątpliwie zainteresują się szerokie sfery kulturalne z całej Polski. Cieszyń posiada mianowicie bardzo bogate i stare biblioteki, zaopatrzone w przeróżne „białe kruki” w całym tego słowa znaczeniu. Najbogatszą w zabytki bibliofilskie jest stara biblioteka i muzeum ks. Szersznika, zawierająca zbiór 18 tysięcy tomów, w tym 208 inkunabułów, 362 broszur i 25 dysertacji, 229 rękopisów, 300 stychów itd.

Poza tym zgromadzone zostaną najcenniejsze dzieła z bibliotek „Macierzy Szkolnej”, Zboru Ewangelickiego i „Dziedzictwa bl. Jana Sarkandra”. Ze względu na duże niżki kolejowe (66 pct), prężnane uczestnikom zjazdu do Wisły na „Tydzień Gór” oraz ze względu na bardzo dogodną komunikację pomiędzy Wisłą a Cieszynem (pociąg tramwajowy) — wystawa ta niewątpliwie ściąganie na Śląsk liczne rzesze miłośników starej książki, którzy jednocześnie będą mieli możliwość zapoznawania się z pięknym regionalizmem górskim.

O zmianę ustawy o ochronie lokatorów

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 listopada 1935 obniżył ustawowe komorne na mniejsze mieszkania (do 5 pokoi) o 10 pct względnie 15 pct, lecz tylko do 30 listopada 1937, równocześnie wyjął spod ustawy o ochronie lokatorów mieszkania 6-pokojowe i większe.

Donoszono w tych dniach, że związki lokatorów zabiegają koło tego, aby przewidzianą w wspomnianym dekreście obniżkę komornego o 10 pct prze-

Przeciw pobieraniu składek w urzędach

Prezes Rady Ministrów wystosował do wszystkich ministrów następującej treści okólnik:

„W niektórych urzędach państwowych przyjął się zwyczaj pobierania przez urzędników w związku ze spełnianiem czynności urzędowych datków pieniężnych od interesantów na różne cele społeczne.

Pobieranie przez urzędników w czasie urzędowania opłat, choćby na cele najbardziej zasługujące na poparcie, przyczynić się może do podważenia powagi urzędu przez wyrobienie przekonania, że załatwienie lub przyspieszenie załatwienia sprawy uzależnione jest od opłaty lub jej wysokości na ten, czy inny cel — nie mówiąc już o tym, że może narażać urzędników na krzywdzące podejrzenia, jakoby z akcji zbiorowej wyciągali jakieś dla siebie korzyści.

Z tych względów, jak również biorąc pod uwagę uwolnienie urzędów od czynności, mogących ujemnie wpływać na tok urzędowania, proszę Pana Ministra o wydanie w podległym Mu dziale administracji zarządzenia, zabraniającego pobierania od interesantów, w związku z wykonywaniem czynności urzędowych, jakichkolwiek opłat, nie opartych na obowiązujących przepisach.

Co gdzieindziej się samo przez się rozumie, na to trzeba u nas osobnego zarządzenia.

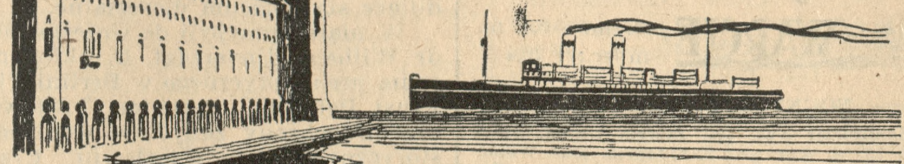
dłużyć poza przewidziany w dekreście termin, czyli że obniżka ta miała by obowiązywać również po 30 listopada r. b. Jak do tych zabiegów związków lokatorów ustosunkują się czynniki miarodajne, dotychczas — ze względu na okres wakacyjny — niewiadomo. Mówi się jednak, że dekret z roku 1935 należało by znówelizować w tym znaczeniu, aby — jak wyjęło się przed dwoma laty spod ustawy o ochronie lokatorów mieszkania 6-pokojowe i większe — obecnie rozszerzyć ten przepis również na mieszkania 4- i 5-pokojowe. Wysuwa się przy tym argument, że ustawy o ochronie lokatorów, wydane niemal w wszystkich państwach w czasie wojny, zostały prawie wszędzie już zniesione, to też w Polsce należałoby ochronę znieść, jeśli nie od razu, to stopniowo. Ustawy o ochronie lokatorów były aktami wyjątkowymi, wywołanymi przez wojnę i jej skutki w płaszczyźnie stosunków społeczno-gospodarczych. Obecnie po blisko 20 latach, które upływają od okresu wojenno - wyjątkowego, i z racji oparcia struktury gospodarczo - społecznej państwa na nowych zasadach, upadają powody natury gospodarczo wyjątkowej, — a to tym bardziej, że owe przepisy wyjątkowe oddziałują hamująco na życie gospodarcze. Za-

DO SŁTOKHOLMU

„KOŚCIUSZKO

8-12. IX. 1937

CENY od zł. 90



GDYNIA - AMERYKA

LINIE ŻEGLUGOWE S.A oraz BIURA PODROŻY

chowując jednak nadal częściową ochronę lokatorów w odniesieniu do najmniejszych mieszkań (do 3 pokoi), czyniło by się za dość względem natury społecznej, to jest w odniesieniu do kół najniezamożniejszych i z reguły mało zarabiających.

niu łagodzi myśl, że służy on cierpiącej ludzkości, że daje doraźną pomoc bezrobotnym, zasilek starcom itp. Fundusze jednak Ubezpieczalni, jakie pozostają po opędzeniu wszelkich normalnych wydatków, nie przestają być społecznymi i nie tracą swego specjalnego przeznaczenia.

Zachodzi zatem pytanie, czy jest w porządku lokowanie pieniędzy społecznych w starych kamienicach w tym czasie, gdy w naszych miastach daje się ogromnie odczuwać brak małych mieszkań, gdy na naszych przedmieściach koczują pod szalassami i w budach, skleconych ze starych skrzyń, przykrytych łachmanami, całe rodziny z dziećmi i ze starcami? A ileż rodzin wegetuje w straszliwych warunkach higienicznych i moralnych w norach i piwnicach tylko dlatego, że ich nie stać na złożenie haraczu tzw. „odstępnego” i na wynajęcie innego mieszkania!

Uważamy więc, że zamiast lokować pieniądze w starych, a często małowartościowych kamienicach, należałoby raczej budować nowe domy, przeznaczone specjalnie dla warstw pracujących. W ten sposób zaradziłoby się głodowi mieszkaniowemu, dałoby się pracę bezrobotnym oraz wzmocniłoby się produkcję szeregu gałęzi wytwórczych, związanych z budownictwem. Finansowo Ubezpieczalnia Społeczna na tym by nie straciła, a pieniądze naszego społeczeństwa znalazłyby właściwe przeznaczenie. (KAP)

Przy dusznicy bolesnej (angine pectoris) i napadach bólu w okolicy serca, połączonych z uczuciem strachu i ucisku, zaleca się płukanie żołądka i jelit naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa**.
Tg 21 331

Jutro rozpoczynamy...

W jutrzejszym porannym wydaniu niedzielnym „Kuriera Poznańskiego” znajda Czytelnicy **pierwszy arkusz** bezpłatnego nowego dodatku powieściowego. Tym razem nasze bezpłatne tygodniowe arkusze złożą się na **piękny tom najcenniejszych nowel polskich autorów współczesnych** pod tytułem:

„NA STARCIE”

Jako pierwszą dajemy dłuższą nowelę lotniczą znakomitego pisarza i

nowelisty JANUSZA MEISSNERA pt.

„TELEGRAMA”

Potem nastąpią nowela **„Śmierza** Plucińskiego, Stefana Balickiego, Józefa Birkenmajera, Mieczysława Babińskiego, Antoniego Kawczyńskiego, Tadeusza Kraszewskiego, Józefa Kisielewskiego, Aleksandra Junoszy-Olszakowskiego, Ludwika Baldy, Józefa Tumidajskiego, Jerzego Bandrowskiego, Stelli Olgierd, Marii Czeskiej-Maczyńskiej i innych.

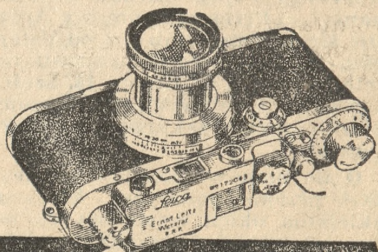
Czy to rzecz właściwa?

Prasa stołeczna doniosła, że Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie nosi się z zamiarem zakupu starej żydowskiej kamienicy w centrum miasta za sumę 2.200.000 zł. Kupno tej kamienicy dyktowane jest koniecznością lokaty pieniędzy.

Tego rodzaju postępowanie, które niestety staje się już regułą, wydaje się nam niewłaściwe zarówno ze względów społecznych, jak i moralnych. Świadczenia społeczne w wysokim i dotkliwym stopniu obciążają nasze życie gospodarcze oraz budżety domowe. Ciężar ten podatkowy w pewnym stop-

**ZAWSZE
WSZYSTKO
WSZĘDZIE**

APARAT MI-
NIATUROWY
o niedoścignio-
nej precyzji.
Najwyższa
sprawność.
Idealna szyb-
kość pracy.
Bezpłatne ka-
talogi na żądanie



FOTOGRAFUJE

Leica

Tg 21 089

ERNST LEITZ — WETZLAR
JEN. REPR. WARSZAWA, CHMIELNA 47a

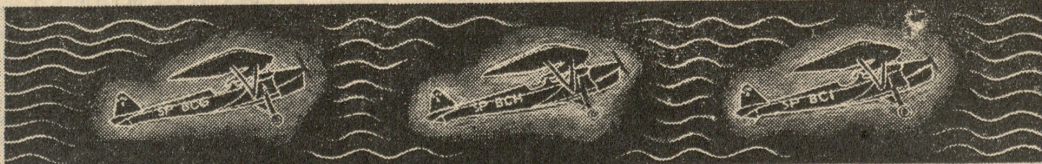
Uznanie dla akcji

„KURIERA POZNAŃSKIEGO”

W piątek złożyli w redakcji naszej wizytę członkowie zarządu wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej pp. radca Greger i inż. Spławinski, aby wręczyć na ręce naczelnego redaktora dyplom zarządu głównego LOPP, którego reprodukcję obok zamieszczamy.

Dyplom wykonany przez artystę malarza Kosmowskiego w pięknych kolorach, zawiera obok treści, wyrażającej uznanie czytelnikom i pracownikom naszych wydawnictw za akcję ufundowania armii polskiej eskadry „Chrobrych”, podobizny gmachu Drukarni Polskiej S. A., naszych warsztatów pracy i trzech zakupionych samolotów.

Pod dyplomem widnieją podpisy prezesa zarządu głównego gen. dywizji Leona Berbeckiego i sekretarza generalnego mjr. Skarżyńskiego.



ZARZĄD GŁÓWNY LOPP

stwierdza, że czytelnicy

KURIERA POZNAŃSKIEGO-ILUSTRACJI POLSKIEJ

WIELKOPOLANINA-ORĘDOWNIKA-NOWIN

POŚWIĄTECZNYCH I POMORZANINA

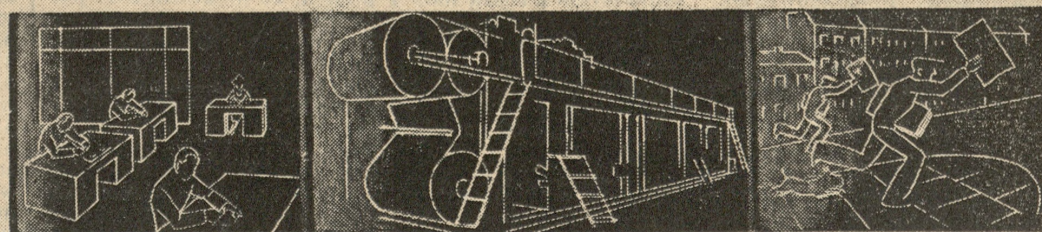
Zgrupowani w Komitecie Ufundowania Samolotu „Chrobry” zakupili trzy samoloty szkolne typu R.W.D. 8 spełniające tems samą obowiązek obywatelski wobec wielkiego dzieła Obrony Narodowej

Sekretarz Generalny

Janusz

Przewodniczący Zarządu Głównego

Gen. Leon Berbecki



WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Cyrylika m. | Romana m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Niezmąsła | Borysa i Chleba

Słońca: wschód 4.23, zachód 19.33
Długość dnia 15 godzin 10 minut
Księżyc: wschód 6.56, zachód 19.47
Faza: 2 dzień po nowiu

Sierpień
8
Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-60 i 28-36
Poczt. telegraf.: Rynek Jeź.
17-08: Klinika przy Polnej
14-02: Marsz Focha (nar.
Niegolewskich) 77-82: Plac
Świętokrz. 49-50: Zielona (nar.
Strzeleckiej) 50-35: Rynek
Wildecki 66-35: W Garbary
(nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28 Zegarynka: 07 Centr.
miedzyn.: 00. Inform. tel.: 0. Biuro napr. 08.

Wielkie WARCIE poziom: -0,40 m.
temper.: +20,4

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. dra Leona Kierzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. na Chwaliszewie, ul. Chwaliszewo 76; — Apt. przy Grobli, ul. Wielkie Garbary 41; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, ul. Górna Wilda 96; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 153; — Debiec: Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa przy ul. Starolekiej 83.

Lekarska Poradnia Przedślubna
Polskiego Tow. Eugenicznego w gmachu Coll. Minus, ul. Fredry nr. 10, parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 7 sierpnia 1927 r.

Przybył do Poznania i wygłosił kilka referatów ks. Józef Wybraniec ze Zgromadzenia księży salezjanów, który przez dłuższy czas był na misjach wśród trefowatych w Ameryce Południowej. — Odbił się zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych, na którym omawiano przygotowania wystawy paryskiej i Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929. — W domu dla samotnych przy Rybakach urządzono czytelną gazet i czasopism.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 7 sierpnia 1837 r.

W Poznaniu ukazało się rozporządzenie regencji dotyczące obowiązków donoszenia policji o przybyciu osób obcych i podróży.

KRONIKA KOŚCIELNA

Wakacje urzędowe w Kur. Arcybiskupich. Tegoroczne wakacje w Kur. Arcybiskupich oraz Metropolitalnych Sądach Duchownych, rozpoczęły się 15 lipca i trwać będą do 15 września rb. (rf.)

Wiadomości urzędowe kościelne. Archidiecezja gnieźnieńska: W zarząd otrzymali: ks. Czesław Bogacki parafię w Lenartowicach; ks. Franciszek Dekowski parafię w Kaczanowie i Kędzierzynie; ks. Mieczysław Figas parafię w Wąwelnie; ks. Cezary Lorkiewicz parafię w Wąwelnie; ks. Leon Michowski parafię w Pechowie. Na wikariat powołani zostali: ks. Teodor Domek z Jarocina do Strzelna; ks. Roman Fręsko z Łekna do Witkowa; ks. Feliks Gomolewski z Wronczyna do Jarocina; ks. Kazimierz Nowicki z Jarocina do Janowa; ks. Bernard Sadecki z Pleszewa do Podgórza; ks. Konrad Wilhelm ze Strzelna do Łekna; ks. Roman Zieliński z Łobżenicy do Powidza.

Księża neoprezbiterzy: ks. Michał Cieżak do Szadłowic; ks. Jan Jakubowski do kościoła farnego w Bydgoszczy; ks. Wiktor Kaspzak do Dąbrowki Nowej; ks. Franciszek Kryszak do Pleszewa; ks. Władysław Maczkowski do Słupów; ks. Paweł Mattausch do Czarniejewa; ks. Adam Musiał do Golechowa; ks. Franciszek Nowak do Kruszwicy; ks. Leonard Nowak do Łobżenicy; ks. Kazimierz Stelmazczyk do Jarocina; ks. Henryk Sych do Wronczyna; ks. Henryk Zimny do Wrześni.

Archidiecezja poznańska. J. Em. ks. Kardynał-Prymas zamianował ks. dra Łucjana Bernackiego pierwszym penitencjariuszem i kaznodzieją zwykłym przy archikatedrze w Poznaniu; ks. Aleksęgo Wietrzykowskiego, dotychczasowego asystenta kościelnego Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, ojcem duchownym Seminarium Duchownego w Poznaniu; ks. Romana Mielnickiego, dotychczasowego sekretarza Kancelarii Prymasowskiej, redaktorem „Przewodnika Katolickiego”.

Instytucje kanoniczne otrzymali: O. Zygmunt Mreła na wikariusza aktualnego przy kościele parafialnym w Lubiniu; ks. Aleksander Klaus na beneficjum przy kościele parafialnym w Stokach.

W zarząd otrzymali: ks. Jan Joachimowski kościół parafialny w Rososzycy; ks. Bolesław Zimny kościół parafialny w Wilkowie Leszczyńskim. Na nauczyciela religii powołany został ks. Antoni Szuda do gimnazjum w Szamotułach.

Na wikariat powołani zostali: ks. Ro-

Dostojni goście w grodzie Lecha

Gniezno (Tel. wł.) Ks. biskupa Laubitz odwiedził ks. biskup Radoński z Włocławka, ks. prałat Zakrzewski, dyrektor Instytutu Polskiego w Rzymie, oraz ks. infułat Ruciński z Poznania. Dostojni goście zwiedzili bazylikę, kościół św. Jerzego oraz budujące się muzeum diecezjalne.

W piątek przybyli do Gniezna prof. dr Wilhelm Unverzagt, dyrektor muzeum prehistorycznego w Berlinie, i dr Ernst Petersen, dyrektor krajowego urzędu ochrony zabytków wczesnohistorycznych we Wrocławiu. Uczeń niemiecki z wielkim zainteresowaniem oglądał zabytki gnieźnieńskie koło bazyliki.

man Hildebrand z Książa do kościoła św. Trójcy w Poznaniu; ks. Florian Jaskulski z Grodziska do Śremu; ks. Janusz Kaniewski z Śremu do Grodziska; ks. Jan Majchrzycki z Poznania-Deba do Staszewa; ks. Alojzy Piszczek z Zbąszynia do Szamotuł; ks. neoprezbiter Jan Wolniak do Niepartu.

Pielgrzymka na Jasną Górę. Na święto Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny towarzyszy „Pielgrzym” w Poznaniu, ul. Podgórna 10a, urządza pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd przewidziany jest na piątek, 13 bm., powrót nastąpi w poniedziałek, 16 bm. rano. Uczestnicy zamiejscowi korzystają z 50 pct zniżki dojazd. na przestrzeni od 30 do 150 km. (pt.)

WYCHOWANIE, KURSY

Pozn. Tow. Kursów Ogrodniczych zawiadamia, że w niedzielę, dnia 8 bm. odbędzie się w ogrodzie Państwowej Szkoły Ogrodnictwa, ul. Dąbrowskiego 169-171, bezpłatny pokaz ogrodniczy. Pokaz nt. „Byliny oraz ich zastosowanie” przeprowadzi p. Władysław Drzewiecki. Początek pokazu o godz. 11. (o.)

ZEBRANIA, ZJAZDY

Zebranie Tow. Przem. „Dźwignia” na Łazarzu. W lokalu zebrań p. Elorkowskiego odbyło się zebranie plenarne, które zajął prezes p. Roman Zalewski. Następnie odczytano porządek obrad i protokół z ostatniego zebrania. Referat nt. „Kwestia żydowska a życie gospodarcze narodu polskiego” wygłosił p. Feliks Hołasz, który zobowiązał niebezpieczeństwo żydowskie dla życia narodu polskiego. — Referat wywołał bardzo żywą dyskusję, w konkluzji której uchwalono do następnego zebrania spisać i ujawnić firmy żydowskie na Łazarzu i przystąpić do bojkotu gospodarczego. Następnie załatwiono kilka spraw natury wewnętrznej, m. i. uchwalono obchód 30 rocznicy istnienia towarzystwa na dzień 5 września rb. Zebranie zamknięto odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy”.

KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT „ORBISU”. 10-dniowa wycieczka autokarem do Wisły na „Święto Gór” od 13—23. 8. Cena zł 17,50. Zgłoszenia na pobyty ryczałtowe i wycieczkę: „ORBIS”. Plac Wolności 3 (Gmach PKO.) ng 48 183

Czytelnia przy Bibliotece Muzeum Wielkopolskiego będzie w czasie od 9 do 31 bm. włącznie dla publiczności zamknięta. (pt.)

Warto być uczciwym! Buchalter (bez pracy) Maksymilian Bieniasz (ulica Młyńska 12a), będąc przed rokiem w Katowicach, znalazł 200 zł i oddał je do Komisariatu P. P. Po upływie jakiegoś czasu przesłała mu Dyrekcja P. P. w Katowicach 20 zł, czyli tzw. „znalezisko”. Mile było jego zdziwienie, gdy otrzymał ponownie przekaz od Dyr. P. P., tym razem na kwotę uzupełniającą znalezione 200 zł, gdyż osoba, która pieniądze te zgubiła, w przepisany termin nie zgłosiła. — Fakt powyższy jest jednym dowodem więcej, jak to nawet dziś mimo bardzo trudnych czasów prawdziwy Polak-katolik postępuje, i że za uczciwość nagroda go nie minie. Dość często bowiem dowiadujemy się o podobnym postępowaniu i to przeważnie ludzi dotkniętych bezrobociem. — Zyczymy p. Bieniaszowi, by notatka niniejsza stała się łącznikiem z instytucją wzgl. przedsiębiorstwem, mogącym dać mu upragnioną pracę. (x.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

Zanieczyszczanie parku Wilsona. Piszą nam z miasta, że niekulturalne jednostki obrały sobie pewne miejsce w parku Wilsona (na prawo od wejścia do parku od ul. Matejki), które zanieczyszczają, choć na terenie parkowym jest dla tego celu specjalna ubikacja. Również donoszą, że często rowerzyści, chcąc dostać się z ul. Śniadeckich na ul. Matejki, skracają sobie drogę przez park Wilsona i narażają w ten sposób przechodniów na najechanie. Czy nie można by tym anomalom zapobiec? (zd.)

Naprawa bruku przy zbiegu ulic Poznańskiej i Jeżyckiej. Zamieszczona

Przy kładzeniu fundamentów pod muzeum diecezjalne napotkano na głębokości 3 m na potężne mury grubości 6 m. Są one pozostałością bazyty, nieukończonych około r. 1520 przez prymasa Łaskiego. Z polecenia ks. biskupa Laubitz mury nie będą zniesione, lecz użytkowane na fundamenty w ten sposób, że w piwnicach będą one widoczne i dostępne dla zwiedzających. — Również rozpoczęto gruntowny remont pałacu arcybiskupiego, w którym mieści się kuria arcybiskupia. Obecnie przeprowadza się prace restauracyjne wewnątrz gmachu. (br)

przez nas notatka o licznych dołach na jezdni przy zbiegu ulic Poznańskiej i Jeżyckiej odniosła skutek. W dniu dzisiejszym przystąpiono już do naprawy zniszczonej jezdni, co z zadowoleniem notujemy. (sk.)

Napisy niemieckie jeszcze nie zamalowane. Mniej więcej dwa tygodnie temu czytelnicy nasi zwracali uwagę na znajdujące się na jednym z domów przy ul. Wietrznej duże napisy niemieckie. — Wyrazili oni przy tym życzenie, aby napisy te, nie wiedzieć czemu jeszcze nie usunięte po kilkunastu latach niepodległości Polski, były wreszcie przynajmniej zamalowane. Zdawałoby się, że słuszne to życzenie będzie uwzględnione. Niestety. Wszystko — jak o tym donoszą — pozostało jak dawniej. A przecież chyba właściwe czynnik winny się tym zainteresować i spowodować zamalowanie tych napisów. Przy sposobności warto przypomnieć, że jeden napis reklamuje niemiecką już firmę, drugi — posiadającą w Poznaniu centralę, oddziały zaś na prowincji. (zd.)

Szpetne okna. W narożnikowej kamienicy, tuż naprzeciw stałego posterunku komunikacyjnego P. P. przy St. Ryńku nr. 70 i ul. Nowej nr. 11a, mieści się na pierwszym piętrze — jak opiewają napisy reklamowe na oknach i na ścianie frontowej — skład fabryczny obuwia gumowego Pegepe Ardal, oddział w Poznaniu. „Przemysł gumowy Ardal” znajduje się w tym domu już od listopada ub. roku, a prawie od tego czasu też zasłonięte są szyby, w liczbie 14, sześciu wielkich okien frontowych, pogniecionymi, podziurawionymi, zakurczonymi, szarymi papierami.

O ile nam wiadomo, istnieje przecież jakiś przepis policyjny, który zabrania zaklejania okien wystawowych papierem. Przecież wspomniane okna nadają się do wystawiania w nich towarów. Więc dlaczego się tego nie czyni? Dlaczego, w zamian tego, szpeci się w sposób mało kulturalny i nieeuropejski wygląd jednej z przynajmniej ulic w samym centrum miasta? (pt.)

O lepsze oświetlenie ul. Loretańskiej. Mieszkańcy Łazarza uskarżają się na zbyt słabe oświetlenie ul. Loretańskiej. Na ulicy tej jest tylko jedna lampa i to w dodatku niezbyt szczęśliwie umieszczona. Choć już zeszłego roku zwracano uwagę na niedostateczne oświetlenie ul. Loretańskiej, jednak nie odniosło to dotychczas pożądanego skutku. Może tym razem stanie się zadość słusznym życzeniom mieszkańców Łazarza. (sk.)

RÓŻNE

Ulgowe przejazdy dzieci. I znów jak w lipcu rb. rozpoczęły się dnia 5 bm. ulgowe przejazdy dzieci na P. K. P. Pierwszego dnia ulgowych przejazdów wyjechało z Poznania na wypoczynek 115 dzieci (pierwszego dnia ulgowych przejazdów w lipcu rb. 165 dzieci), drugiego dnia zaś 106 (w lipcu 155). Wzrostu ulgowych wyjazdów należy się spodziewać w soboty i niedziele. (sk.)

Myćcie owoce! Sezon owocowy trwa w całej pełni. Warto wobec tego przypomnieć, że nie należy spożywać owoców niemytych, chcąc uniknąć zarażenia najrozmaitszymi chorobami zakaźnymi. Nim owoc przyjdzie jako deser na stół, wędruje on przy zrywaniu, zbieraniu, sortowaniu i pakowaniu w kosze, z ręki do ręki. Na owocach siadają muchy i różne inne owady, które są roznośnikami najróżniejszych bakterii, powodujących przykre choroby. Pamiętajmy więc o tym i myjmy owoce przed ich spożyciem. Jeśli już więc trzeba nam owoc zmyć, to zaniemy go opakowany do domu i nie jedźmy na ulicy, bo po pierwsze to nie wypada, a powtórnie łatwo może najść nas chęć do porzucenia na chodnik lub jeźdźnię pestek lub ogryzek. A te nie tylko zaśmiecają ulicę, ale są zarazem wielkim niebezpieczeństwem dla naszego bliźniego. Poza tym unikamy owoców niedojrzałych, zwłaszcza jabłek, gruszek, śliwek. Nie pijmy też nieprzeżutych wód po spożyciu surowych owoców, bo nie trudno wtedy o zaborzenie żołądka. Pamiętajmy o swym zdrowiu i o tym, że Poznań jest bodaj najczystszy miastem Polski. (pt.)

KRONIKA POLICyjNA

Pielgrzymka do Górki Duchownej. Kat. Tow. Robotników Polskich par. św. Wojciecha w Poznaniu organizuje tradycyjną pielgrzymkę do Górki Duchownej pod przewodnictwem ks. radcy Putza. Pielgrzymka wyrusza z kościoła św. Wojciecha w niedzielę, 29 sierpnia. Tamże odprawi się msza św. o godz. 3 rano, podczas której przystąpią patnicy do komunii św. do epowieści zaleca się przystąpić w własnej parafii. Po mszy św. nastąpi pochód z orkiestrą na dworzec. Powrót tegoż dnia wieczorem około godz. 8. Wyjazd nastąpi pociągami popularnym o godz. 5. Koszty biletu z kosztami organizacyjnymi wynoszą do Bojanowa Starego i z powrotem 2,20 zł. Zgłoszenia przyjmuje od 8. bm. codziennie biuro parafialne przy kościele św. Wojciecha od godz. 11 do 13, od godz. 18—20 na salce par. oraz pp. Feliks Kapitańczyk, Małe Garbary 9, Jan Kalet, Składowa 11, M. Przeworska, Urbanowo, Zródlana 15, Szczepan Czub, Dąbrowskiego 83/85 m. 6. zg 1785/6

Chór Kościelny pod wezw. św. Grzegorza Poznań-Solacz urządza w niedzielę, 8. bm. „Sierpniówkę Solacką” na polance parku Solackiego. Początek o godz. 14. Dotąd niedziana zabawa ludowa, urozmaicona niezliczonymi atrakcjami. Koncert znakomitej orkiestry wojskowej. Wstęp 20 groszy. Zysk przeznacza się na zakup nut. zg 1788/4

Wenta Naramowicka. W niedzielę, 8. bm. urządza Komitet Budowy Kościoła w Naramowicach w ogrodzie p. Urbańskiego imprezę na rzecz kościoła. W programie moc urozmaiceń: loteria fantowa, tłuczenie garnka, gra w siatkę, licytacja amerykańska, strzelanie itd. Przegrwać będzie doborowa orkiestra. Dogodny dojazd autobusem P. K. E. wyjeżdżającym co godzinę ze Starego Rynku. zg 1781/2

Pielgrzymka do Częstochowy dla Pp. Kolejarzy i ich rodzin także i innych urzędników za biletom wolnej jazdy lub biletom ulgowym urządza parafia Matki Boskiej Bolesnej przy św. Łazarzu od dnia 28 do 30 sierpnia 1937 r. Koszt uczestnictwa 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Parafialne od godz. 11 do 2 po poł. zg 1787/8

Sekcja wycieczkowa Stow. Chrześc. Narod. Nauczyc. Szkół Powsz. w Poznaniu organizuje drugą wycieczkę w tym roku i to do Austrii i Węgier. Do Czechosłowacji władze polskie nie daly zezwolenia. Mimo to program wycieczki jest bardzo urozmaicony i obejmuje różne wycieczki w okolice Wiednia jak Semmering a z Budapesztu nad Balaton. Z Wiednia do Budapesztu pojedzie wycieczka luksusowym statkiem. Z Poznania nastąpi wyjazd we wtorek, 10 sierpnia o godz. 15.20. zg 1789/90

Do Italii wycieczka turystyczna od 2—16. 8. organizują Towarzystwo Polsko-Włoskie pociągami specjalnymi — Wiedeń — Wenecja — Arezzo — Rzym — Neapol — Capri — Florencia — Perugia — za zł 370. — z paszportem — w połączeniu z uroczystościami Polsko-Włoskimi oraz otwarciem wystawy z okazji 2000-lecia Cesarza Augusta. Tania — dogodna — najłepsza pora. — Zgłoszenia „FRANCOPOL”. Poznań, św. Marcin 58. Tel. 41-04. zg 27 463

Koła Kobiece L. O. P. P. urządza w sobotę, 7. bm. w obrębie „Restauracji Parkowej” na Solacz „Noc Wenecka”. Dancing na wódrze, muzyka wojskowa i wiele niespodzianek. Początek o 18 do 2. Dochód na samolot „Kobieta Wielkopolska”. zg 27 543

Pielgrzymka do Częstochowy na dzień Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii Wyjazdu nastąpi 13 sierpnia wieczorem około godz. 10 — powrót 16 sierpnia rano około godz. 4. Cena biletu w obie strony wynosi zł 8,40. Uczestnicy zamiejscowi korzystają z 50% zniżki dojazdowej i powrotnej na przestrzeni od 30—150 km. — Pieniądze na bilet i porto można przekazywać przez PKO. nr. konta 204-548 Co dnia 7 sierpnia pod „Pielgrzym” przy „Pomocy Rodzinnej” Poznań, ul. Podgórna 10a tel. 20-62. zg 27 516

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18. poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. Ng 46 497

Sekcja sceniczna Kat. Stow. Młodz. Meskiej parafii Bożego Ciała wystawia w niedzielę, dnia 8 sierpnia o godz. 20 arcywesołe przedstawienie p. t. „Stary piechur i syn jego huzar”. Poraz pierwszy w Poznaniu pod gołym niebem. Oraz wieczorem, piękny widok, wielobarwne oświetlenie, humor i emocja zapewniają przyjemny pobyt. Od godz. 19 jak i w przerwach koncertów, będzie salonowa orkiestra. Przedstawienie to zadowoli wszystkich pod każdym względem. Kto pragnie silnych wrażeń, znajdzie je właśnie u nas. Zapraszamy więc wszystkich starszych i młodszych do ogrodu Domu parafialnego przy ul. Łakowej 3. Początek punktualnie o godz. 20. Bilety w cenie 0,99 zł, 0,75 zł i 0,49 zł są wcześniej do nabycia w Firmie J. Musiałkiewicz, ul. Szkolna 11, Miejsca numerowane. zg 1793

KRONIKA POLICyjNA

Na gorącym uczynku. Na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży Pięszonkowej w kaplicy Przemienienia Pańskiego ujęto w piątek wieczorem 23-letniego Feliksa Tondara, mieszkającego przy ul. Kościelnej 13. Niefortunnego Pięszonkowie osadzono w areszcie policyjnym. (kl.)

„Z ręki Halasza pochodzą fałszerstwa“

mówił biegły grafometra red. Grudziński

W dalszym ciągu procesu przeciwko małżonkom Halaszom w toku odczytywania dowodów rzeczowych na wniosek prokuratora przesłuchano nie badanego dotąd brata osk. Halaszowej, 28-letniego Teofila Piwosza.

Prok.: — Co robił pan w 1934 r.?
Śwd.: — Byłem gońcem w II Urzędzie Skarbowym.

Prok.: — Gdzie pan spędzał święta Bożego Narodzenia w 1934 r.?

Śwd.: — U siostry Halaszowej. W pierwsze święto po południu zawiadomił mnie brat, że przyjechał ojciec z Pomorza. Kiedy przyszedłem, była godzina 16.15 i wówczas widziałem, jak ojciec wyjął z czarnej teki zapakowane w szaro-brązową chusteczkę 35 tysięcy złotych w banknotach 50, 100 i 500-złotowych, które odebrała siostra. Następnie odczytywano dowody rzeczowe, m. i. kontrakt najmu prze-

szło 15-hektarowego gospodarstwa Piwoszków w Nowym Jasińcu, za które w marcu 1936 r. dostali około 12 tysięcy zł, oraz stan konta czekowego osk. Halasza w PKO, które otworzono w dniu 24 lipca 1936 wpłata około 23 zł. W pięć dni później wpłacono — 4.998,50 zł, następną wpłatę uskuteczniło 19 sierpnia 1936 r. w wysokości 9.550 zł itd., tak, iż ogółem do dnia 4 lipca br. wpłacono 38.501,41 zł, a wybrano 35.767,35 zł. Ciekawy ponadto jest szczegół, iż w dniu ostatniego sfałszowania odcinka przekazu PKO, a mianowicie 30 września 1936 r., wpłacił na wspomniane konto nieznanemu nadawcy kwotę 1.893 zł.

Z kolei o godzinie 21. nastąpiła z wyłączeniem oczekiwania część procesu, a mianowicie złożenie orzeczenia przez red. Henryka Grudzińskiego, biegłego grafometra, w sprawie podpisów na czekach Banku Polskiego i dopiskach na odcinkach przekazów PKO. Na sali zapanowała wyjątkowa cisza i całe napięcie uwagi obecnych zostało zwrócone na osobę biegłego.

Na wstępie biegły wyjaśnił sądowi wszelkie tajniki pismoznawstwa, podzielił swoje badania na kilka grup, a następnie zademonstrował sądowi kilka sposobów badań przy pomocy lampy kwarcowej i powiększeń świetlnych. Po autopsji sądu i obrony biegły wydał ustne orzeczenie w sprawie swoich badań, poparte zdjęciami makrofotograficznymi. Wypisy atramentowe na 74 odcinkach przekazów PKO — mówił biegły z całą stanowczością — pochodzą z ręki osk. Halasza, podobnie jak i podpisy ołówkowe na

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

Kuracje ryczałtowe: całkowity pobyt

126,— zł
2 tyg.

185,— zł
3 tyg.

240,— zł
4 tyg.

III. sezon od 16. VIII.

Bezpl. prospekty wysyła Zarząd. Informuje „Orbis“

czekach Banku Polskiego. W związku z podpisem Salo Smoszewskiego na upoważnieniu z dnia 19 marca 1932 r. biegły oświadczył, że ma przekonanie pod względem jakościowym, iż podrobili go osk. Halaszowa. Wspomnianych wypisów atramentowych na odcinkach przekazów PKO dokonano na nieprzekreślonych pierwszych rubrykach, przy czym czas późniejszego dopisania ich mieści się w ramach chemicznego badania od kilku godzin do kilku tygodni. Na tych samych odcinkach za wyjątkiem jednego są ślady wygomowania, które można zauważyć nawet gołym okiem. Pieczęcie urzędów pocztowych i b. ekspozytury PKO przy pl. Wolności są autentyczne. Orzeczenie biegłego łącznie z pokazem trwało dwie godziny. (k)

WYJAŚNIENIE

W związku ze zeznaniami świadka Franciszka Plebańskiego w procesie Halasza przybył do redakcji naszej właściciel firmy „Wuka“ p. Władysław Kurczewski i oświadczył nam, iż p. Franciszek Plebański nigdy nie był i nie jest przedstawicielem firmy „Wuka“, a jedynym przedstawicielem tej firmy na miasto Poznań jest p. Jan Żurkowski. Towar, który polecał i sprzedawał w urzędzie p. Plebański, zakupiony był u hurtownika, a nie we fabryce.

w zagrodzie Z. Bogdanowicza w Kłótni. Ogień strawił dom mieszkalny, stajnię, obórę i stodołę, narzędzia rolnicze i część żywego inwentarza. Straty wynoszą 16.000 zł.

Bydgoski Sad Okręgowy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu rozpatrywał ostatnio sprawę przeciwko Antoniemu i Teofilowi Tomaszewskim za pobicie ojca i macochy oraz za ciężki uraz cielesny zadany młodszemu bratu. Zażądane było wyroczby w Wojdalu, pow. inowrocławskiego, przy przebieganiu kartofli. W wyniku rozprawy Antoni Tomaszewski skazany został na rok i 8 mies. więzienia.

Przed komisją egzaminacyjną w Inowrocławiu zdali egzamin mistrzowski w zawodzie fryzjerskim pp. Antoni Łuszczewski i Wład. Leszczyński z Kruszwicy. (c)

Straż pożarna w Broniewie urządziła nad stawem gromadzką wielką imprezę połączoną z zawodami gimnastycznymi.

Odsłonięcie pomnika Zygmunta Wilkońskiego, twórcy i założyciela zdrojowiska inowrocławskiego, nastąpi w dniu 5 września rb.

Po sprzeczce małżeńskie, 24-letnia małżonka Irena Helińska wypłała w celach samobójczych większą ilość spirytusu denaturowanego. Desperatki umieszczono w szpitalu.

Większa ilość pszczynek skradzionych z pola majętności Rucowej. Amatorom cudzego zboża okazał się właśc. 60-morgowego gospodarstwa Jan Zaleski ze Złotnika, którego przytrzymał w areszcie. (mz)

INOWROCŁAW. Na gruncie tuł. grawaś przez pewien czas jakiś osobnik, podający się za „redaktora“ Zygmunta Laskowskiego, reprezentanta pism warszawskich i poznańskich. Jegomość ów występował z niebyszym tupetem, robił w restauracjach większe długie, powołując się przy tym z całą bezczelnością na jednego z znanych dziennikarzy inowrocławskich. Onegdaj sprawa się wydała, pana „redaktora“ osadzono w areszcie, przy czym ustalono, że właściwe nazwisko domniemanego Laskowskiego brzmi Stanisław Cederbaum, oczywiście Żyd. Cederbaum, nim wypłynął w Inowrocławiu, dokonał znacznych przestępstw w szeregu innych miastach Polski. Oszust pochodził z Warszawy. Po aresztowaniu zaczął symulować chorobę umysłową.

KOZMIN. Tow. Cyklistów i Motocyklistów w Kozminie urządziło wyścig kolarski na trasie Kozmin — Pogorzała — Kobylin — Krotoszyn — Zduny — Kozmin, dystans 75 km. I nagrodę zdobył p. Szcz. Bednarek ze Zdunskiej Woli. II — p. Stanisław Wojtasik z Gostynia. III — p. Marian Gawroński z Kozmina. — Odbył się tu przegląd koni remontowych. Stawiono 226 koni z powiatów krotoszyńskiego, jarocińskiego, gostyńskiego, śremskiego, rawickiego i leszczyńskiego, które były własnością 58 hodowców. Komisja zakupiła 169 koni. (ka)

KORNIK. Okręg KSM z. Śremski urządził w niedzielę 8 bm. dożynki w Korniku. Program przewiduje zbiórki wszystkich oddziałów okręgu wymarsz do kościoła, i zabawę w lesie obok leśniczówki. (lk)

OBORNKI. Odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zmarłego śp. Jana Lewandowskiego. W pogrzebie poza obywatelstwem brało udział Tow. Przemysłowców, którego zmarły był członkiem honorowym. Kondukt żałobny prowadził ks. prob. Szymański. (st)

OBRYZKO. W niedzielę i w poniedziałek, dnia 8 i 9 bm. odbędzie się okręgowo strzelanie Bractw Kurkowych okręgu samotulskiego z udziałem prezesa Zjed. Bractw Kurkowych p. Maciejewskiego z Poznania. Prócz tarczy królewskiej, orderowej, premiowej i pucharowej wystawiona zostanie tarcza honorowa z wartościową nagrodą. Tarczę ufundował patron Bractwa w Obryzku, ordnat Raczyski. (sc)

ODOLANÓW. Notariusz p. H. Baranowski został przeniesiony do Grudziądza. W substytucji zastąpi go not. J. Woźniak.

Obóz 14-dniowy w Sośni nad granicą niemiecką urządziła ostatnio Harcerska Drużyna im. Stefana Czarnieckiego pod kierownictwem naucz. p. J. Wojtasika przy stosunkowo dość licznych udziale uczestników.

Do Kuratorium Pomorskiego

Wymieniany jako kandydat na stanowisko naczelnika w Kuratorium Szkolnym Pomorskim dr. Tadeusz Rakowski, sekretarz generalny Uniw. Poznańskiego, otrzymał już w dniu wczorajszym nominację na to stanowisko. Dr Rakowski kierować będzie wydziałem ogólnym. (zd)

Ostatnio straż graniczna przychwyciła na odcinku Pawłów kilkanaście osób chcących przedostać się w nielegalny sposób do Niemiec na robotę. Przychwyconych oddawiono do dyspozycji władz sądowych. (od)

OSTRÓW. Sad Okręgowy rozpatrywał tu sprawę 5 Niemców i 1 Żyda oskarżonych o przestępstwa dewizowe. Głównymi sprawcami Karol Leja z Szklarki Mysienickiej, Emil Bartelt i Eryk Hoffmann z Ostrzeszowa oraz Mordka Dobrecki z Kępna odpowiadali z więzienia. Leja był plenipotentem niej Moscha zamieszkałego w Niemczech, a posiadającego w Szklarcu gospodarstwo. Z polecenia Moscha sprzedał on gospodarstwo Janowi Pelcowi, a uzyskane ze sprzedaży 7.500 zł zamiast zdeponować w Banku Polskim dał do przechnowania Barteltowi. Żyd Mordka odpowiadał za uświadany przemyt waluty za granicę. Jako obrońcy wystąpili adw. Ciszak, dr Grajert z Ostrowa i dr Tarczewski z Kępna. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na poniedziałek.

Międzyklubowe wyścigi kolarskie o mistrzostwo toru Ostrowa odbędą się na stadionie miejskim w niedzielę 8 bm. o godz. 15.

Ponad 500 pielgrzymów wyjechało dziś specjalnym pociągami na Jasną Górę. Pielgrzymkę ostrowską prowadzi proboszcz ks. dziekan Płotka.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze zwołuje na poniedziałek 9 bm. o godz. 20 do „Polonii“ wielkie zebranie całego rzemiosła miejscowego.

Srebrne gody małżeńskie obchodzi tu 9 bm. pp. Jan i Józefa z Stankowskich Kryszkiewicz. Jubilat jest znanym w Ostrowie mistrzem zegarmistrzowskim i starszym cechm.

Klub Sportowy „Ostrowia“ zwołał na 14 bm. godz. 20 do „Polonii“ nadzwyczajne walne zebranie. Na porządku obrad m. in. zmiana statutu i regulaminów klubu i wybór nowych władz. (os)

PLESZEW. W niedzielę, dnia 8 bm. urządził Zarząd Pow. Stronnictwa Narodowego w Pleszewie zjazd kół wiejskich połączony z poświęceniem proporcji Zarządu Pow. Zjazd rozpocznie się zbiórka o godz. 9.30 w Bursie Bractwa Kurkowego ul. Poznańska, po czym nastąpi wymarsz do kościoła na nabożeństwo. W czasie nabożeństwa odbędzie się poświęcenie proporcji. O godz. 13 zebranie na sali Burey dla członków S. N.

W śróde wieczorem przy ul. Słowackiego obok domu Żyda Seidla, grupa nieznanych Żydów, uzbrojonych w kije, zaczęła kilku chłopów Polaków grozić im pobiciem. Chłoper, nie widząc innej rady, poczęł uciekać. Zuchwałstwo Żydów nie ma granic, a przypisać to należy bierności tut. społeczeństwa oraz zażyłemu stosunkom z Żydami. (cep)

PNIEWY. W pobliżu Siłny, w pow. nowotomyskim straż graniczna przytrzymała w czasie nielegalnego przekraczania granicy, Niemców: Neubeckera i przedpoborowego 21-letniego Breitenfelda z Pniew. Obaj uciekinierzy oddawieni zostali do dyspozycji władz sądowych w Zbąszewie.

Powiatowy zjazd Ochotn. Straży Pożarnych, połączony z poświęceniem sztandaru, odbędzie się w Pniewach w dniu 22 bm.

Wytyczanie kanoniczna parafii psarskiej odbędzie się w dniu 27 bm. Parafie kwilecka wizytować będzie J. Eksc. ks. biskup Dymek w dniu 5 września. (wp)

Jarmarki

WRZESZCIE. W dniu 10 sierpnia odbędzie się jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną.

MOGILNO. Jarmark na konie i bydło odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. Spęd zwierząt racjowych dozwolony.

OSIECZNA. Jarmark na konie, bydło, trzodę, produkty rolne i towary kramne odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.

ZBĄSZEW. Jarmark na konie i bydło odbędzie się we wtorek 10 sierpnia.

MIKSTAT. Następnym jarmark ogólny odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. Spęd bydła i trzody chlewniej bez ograniczenia.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 6 bm. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Urządnik skarbowy Czesław Niewiada w Nakle, pow. wyrzyski, i Aleksandra Gawrecka: urzędnik prywatny Adam Wasiewicz i stenotypistka Irena Szymkowiakówna w Gdyni: kupiec Franciszek Krzyżniński i księżkowa Helena Napieckówna w Rogoźnie: rymarz Marceli Madajczyk i Józefa Olejniczakówna: piekarz Wacław Nogaj i krawcowa Eleonora Klesse: introligator Alojzy Kowalski i Cecylia Kaczmarkówna: ślusarz Ignacy Kaptur i pomocnica domowa Rozalia Olejniczakówna: muzyk Wojciech Szczepański i robotnica Zofia Lunowska: ślusarz Henryk Nowak i Marta Fornalska w Wiosce pod Wolsztynem.

Zgony

Dnia 7 bm. zapisano następujące zgony: Rozalia Siewertowa z d. Byczyńska, 35 lat; Stefania Majewska z d. Domowiczówna, 39 lat; Artur Schulz, młynarz, 57 lat; Maria Piasecka, uczennica szkolna, 12 lat; Wanda Michalakówna, bez zawodu, 23 lat; Celina Śmierczalska, bez zawodu, 18 lat; Zofia Piasecka, 2 miesiące, 24 dni.

KRONIKA WYPADKÓW

Zamiast zapłaty. W niezwykle sposób regulował rachunek za przyjazd taksówką 34-letni urzędnik miejski Jan Jęzmionka, mieszkający na Rybakach 14. Gdy szofer zażądał zapłaty, Jęzmionka rozgniewał się i poróżbił szczyby w woze. Awantura zakończyła się w komisariacie IV na ul. Bukowskiej, dokąd też przybyło pogotowie (66-66) celem opatrunku poranionego. (kl)

Pokaleczenie w areszcie. W areszcie policyjnym pokaleczył się wczoraj pewien osobnik. Do poranionego przywołano pogotowie ratunkowe (66-66) celem nałożenia opatrunku.

Cyklista pomiędzy dwoma wozami. Dziś krótko po godz. 9 na ul. Franciszka Ratajczaka w pobliżu Domu Rzemieślniczego jadący na rowerze 21-letni Józef Witthahn z Wytomyśla, w pow. nowotomyskim, wpadł pomiędzy dwa przejeżdżające wozy. Cyklista nie zdołał już uniknąć upadku i wpadłszy pomiędzy wozy, odniósł dotkliwe obrażenia. Lekarz przywołanego pogotowia (66-66) udzielił nieśczęśliwemu cyklście pierwszej pomocy i przewiózł go do szpitala miejskiego, gdyż okazało się, że p. Witthahn złamał prawe podudzie. (kl)

Wypadek na budowie nowej szkoły. Dziś rano wydarzył się w Krzyżownikach wypadek na budowie nowej szkoły. 36-letni murarz Józef Jaskólski z Krzyżownik spadł z rusztowania i odniósł wstrząs mózgu. Ponadto p. Jaskólski ma liczne potłuczenia. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy lekarzkiej przewiozło p. Jaskólskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)



Nowy docent na Wydziale Lekarskim. Pan Minister W. R. i O. P. zatwierdził dnia 31. 7. 1937 uchwałę rady Wydziału Lekarskiego U. P., mocą której został p. dr Jan Alkiewicz habilitowany na Wydziale Lekarskim jako docent chorób skórnych i wenerycznych.



W dniu 4 bm. przybył do Biskupina prof. dr W. Unverzagt, dyr. Państw. Muzeum Prehistorycznego w Berlinie oraz dr Ernst Petersen, konserwator zabytków prehistorycznych na Śląsku. Prehistorycy niemieccy w ciągu kilku dni w towarzystwie prof. dra Józefa Kostrzewskiego zwiedzili gród biskupiński, wykopaliska z IX — XI wieku w Klecku, wykopaliska w Gnieźnie i Dział Przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Prof. Unverzagt bawił w Biskupinie po raz drugi.



7 sierpnia 1937

Temperatura 7 godz. + 16,8, 13 godz. + 22,0.

Ciśnienie
7 godz. 757,4 mm, wysokie
13 godz. 757,4 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno, mgła
13 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek półn., szyb. 5 m/sek.
13 godz. kierunek półn., szyb. 5 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0,0 mm., rodzaj opadu: deszcz.

Temperatura w dniu 6 sierpnia br. była:
najwyższa + 24,5 o godz. 14
najniższa + 15,3 o godz. 1,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogodnie i bardzo ciepło.

Z WIELKOPOLSKI

GNIEZNO. Paweł Olszak i Artur Lange, pracownicy mleczarni niemieckiej w Lubowie pod Gniezmem, dopuszczali się od dłuższego czasu systematycznych kradzieży nabiału na szkodę tejże spółdzielni. Epilogiem tych nadużyć była sprawa karna, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie. Na podstawie przeprowadzonego przewodu sąd skazał Olszaka i Artura Lange'go na 8 miesięcy więzienia zaliczając areszt śledczy od lutego r. b., zaś Gustawa Lange'go za paserstwo na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.

W niedzielę o godz. 14 odbędzie się w Gnieźnie zawody pływackie o mistrzostwo m. Gniezna. Na starcie stanie 70 pływaków.

Sad Okręgowy skazał Wiktoria Kakolewską z Czerniejewa na 1 tydzień aresztu bez zawieszenia za to, że dnia 21 maja Kakolewska przybyła do gmachu szkolnego i tam urządziła awanturę nauczycielowi Pofczykowskiemu o to, że tenże badając czystość dzieci, stwierdził u córki oskarżonej wszawicę i z tego powodu posłał ją do domu. (br)

GOSTYN. Włamanie do biur „Rolnika“ i sekretariatu Tow. Kółek Rolniczych dokonali w nocy z niedzieli na poniedziałek niewyśledzeni dotąd sprawcy. Włamywacze w poszukiwaniu za gotówką poróżbiali i splądrowali biurka, skąd zabrali zaledwie 4 zł. przeznaczone na kupno znaczków oraz pewną ilość papierosów. Dochodzenie prowadzi posterunek P. P. (gp)

GRODZISK. We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył burm. dr Mazurkiewicz, który podał do wiadomości fakt wstrzymania wypalania cegły w cegielni miejskiej. Postanowiono brukować ul. Krótką i Stary Rynek a przy ul. Powst. Chocieszyńskich postawić nowe latarnie. Na półkolonie letnie w Grodzisku uchwalono subwencje. Uchwalono też sprzedać parcele leżące pomiędzy szosami Kościan — Poznań.

W przyszłą niedzielę K. S. „Dyskobolia“ gości K. S. „Unie“ ze Szwarczka, która zjeżdża na wielką imprezę sportową. W programie: rozgrywki tenisowe, ping-pongowe, siatkówka, koszykówka, zawody strzeleckie, lekko-atletyczne oraz mecz piłki nożnej. (pg)

INOWROCŁAW. Zawody w strzelaniu do rzutek organizowane przez Kuj. Kolo Łowickie odbędą się na strzelnicy własnej, obok lotniska, w niedzielę, dnia 8 bm. Początek strzelania punktualnie o godz. 13.

Podczas manipulacji z flowerem strzelił sobie w oko niej. Staszak z Baranowa. Strzał był tak niebezpieczny, że Staszak w stanie groźnym przewieziono do szpitala inowrocławskiego.

Nieznani sprawcy podpalili nocą gospodarzowi Chudzińskiemu w Różannie dwa stogi, które doszczętnie spłonęły. Szkoda wynosi 5.000 złotych.

Pod przewodnictwem prezesa Kaźmierczaka odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w Rojewie. Zebrani wysłuchali treściwych pogadanek o stacjach doświadczeń w Petkowie. Rucowie i Brześciu Kuj. Nadto poruszono sprawę ubezpieczeń i braku pszcz.

Złot młodzieży żeńskiej okr. inowrocławskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. w Inowrocławiu.

W tych dniach odbyły się w stolicy Pomorza zawody atletyczne o mistrzostwo Torunia z udziałem 7 klubów. Liczba zawodników wyniosła 75 osób. Palme pierwszeństwa zdobyli członkowie „Sokola“ inowrocławskiego: 1 nagrodę — Fl. Matuszewski, II — Antczak, III — Wł. Chesiak.

Z zakładu poprawczego zbiegła Zofia Biernacka z Inowrocławia, którą policja złapała w tych dniach przychwyd.

W Gnieńkowie zorganizowany został kilkutgodniowy kurs ratownictwa dla leśników, pomocników i przodowników leśnych. Na całość kursu, który odbywał się pod kierownictwem dra Dreckiego, składały się wykłady teoretyczne i ćwiczenia praktyczne. (mz)

Z nie wiadomych przyczyn wybuchł pożar

Z WIELKOPOLSKI

— * **PYZDRY.** Zarząd kolejki pow. Września — Pyzdry podaje do wiadomości, że rozkład jazdy pociągów mieszańco-osobowych uległ zmianie, i tak: odjazd z Wrześni o godz. 10, przyjazd Pyzdry 11.17, odjazd z Pyzdry o godz. 17.30, przyjazd Września 18.47, odjazd z Pyzdry o godz. 4.40, przyjazd Września 5.57, odjazd z Pyzdry o godz. 13, przyjazd Września 14.17. (ps)

— * **SZAMOCIN.** Zebraniu Ochotn. Straży Pożarnej przewodniczył p. W. Poltowski. Protokół przyjęto. W dalszym ciągu omawiano sprawę ćwiczeń oraz sprzętu przeciwpożarowego. Zabawa lotowa odbędzie się w dniu 15 bm.

— Młodzież niemiecka z tutejszego masowo przekrada się przez granicę do Niemiec. (sp)

— * **SZAMOTULY.** Na zjazd okręgowy chorów kościelnych do Objezierza w dniu 8 bm. wyjedzie chór szamotulski w komplecie. Komitę na zjeździe tworzą pp. muzykolog mgr Marian Obst i mgr Henryk Sobieski z Inowrocławia, ks. Wojciech Kawicki i inż. Marcin Andrzejewski z Poznania. Zawody odbędą się w uroczym parku szambelana p. Turnego.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 11-letni syn p. Białasika przy ul. Calliera. Chłopiec spadł z drzewa łamiąc sobie prawą rękę w dwóch miejscach.

— Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania ziemianina p. Wacława Rzepniewskiego przy ul. Lipowej i zabrali 3 pary skrzypiec, pafeton, flower, dwa obrusy i 6 m płótna.

— Po całkowitym przebudowaniu ul. Dworcowej i położeniu nowych wygodnych chodników, ulicę otworzono znów dla wszelkiego ruchu. — Zamknięta została natomiast ul. Strzelecka od ul. Dworcowej do cukrowni na czas do 10 września. Ruch kołowy pojazdów odbywający się na wojewódzkiej szosie Oborniki — Wilczyca nr 45 a mianowicie pomiędzy Wilczycą a Szamotulami, skierowany został na szosę Lipniak — Ostroróg — Szamotuly. (sc)

— * **SREM.** W bieżącym miesiącu wyrusza z tutejszej parafii pielgrzymka do Góry Duchownej pociągiem popularnym.

— Kolo śpiewacze urządziło w niedzielę, dnia 8 bm. zjazd XI Okręgu Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych, na który zapowiedziało swe przybycie kilkanaście chorów. Program zjazdu przewiduje o godz. 9.30 przyjęcie gości na dworcu kolejowym po czym nastąpi wyjazd na mszę św. do kościoła pofranciszkańskiego. Po nabożeństwie o godz. 11 zawody okręgowe w auli Państw. Gimnazjum im. gen. Wybiickiego. O godz. 14.30 zbiórka przed hotelem „Centralnym”, skąd wyruszy pochód do ogrodu Nowej Strzelnicy. O godz. 15 próba generalna chorów ogólnych następnie popisy poszczególnych kół i ogłoszenie wyników konkursu. (su)

— * **SREM.** W ub. niedzielę zmarła w Śremie siostra Cerenia Grajewska ze Zgromadzenia SS. Elżbietanek w Berlinie, która przyjechała na urlop zdrowotny do rodzinnych stron. Kondukt żałobny przy licznych udziałach publiczności poprowadził do kościoła farnego ks. Szczepkowski. Po mszy żałobnej i egzekwacji nastąpiło złożenie zwłok na cmentarzu obok kościoła. Przemówienie żałobne wygłosił ks. M. Sommer.

— Przed Sądem Grodzkim zasiadł na ławie oskarżonych ostatnio wydany z Niemiec, rezydent-włóczęga Marcin Pelczyński pod zarzutem dokonania kradzieży. W lipcu rb. w noc Pelczyński wspólnie z Janem Nowaczykiem ze Śremu, starym znajomym z więzienia w Rawcu okradli mieszkającego bezrobotnego Jana Łasickiego, przy ul. Chmielnej 9, zabierając jego i jego żonę ubrania i pościel, łącznej wartości 150 zł. Za złodziejami wszczęto pościg i odebrano im łup. Oskarżony twierdził, że krytycznego dnia nadużył alkoholu. Sąd na podstawie zeznań świadków uznał winę za udowodnioną i skazał Pelczyńskiego na karę więzienia przez sześć miesięcy. Sprawę przeciwko Nowaczykowi wyłączone z powodu niestawienia.

— Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Śremie obchodzi w roku bieżącym 15-lecie swego istnienia. Obchód rocznicy połączony z zawodami między towarzyskimi w strzelaniu z broni małokalibrowej odbędzie się w dniu 22 bm. Protektorat objął prezes dr Stanisław Celichowski, b. dowódca kompanii kórnickiej. (su)

— * **TARNOWA PODGÓRNE.** W Lusowie podczas zwożenia zboża parobek gospodarza Węcla spadł z naładowanego zbożem wozu na ziemię tak nieszczęśliwie, iż złamał sobie rękę powyżej łokcia i doznał poważnych obrażeń. — Nieszczęśliwemu pierwszej pomocy udzielił lekarz dr Jeszke. (tl)

— * **WAGROWIEC.** W kościele poklasztornym pobogostawiony został związek małżeński pomiędzy p. inż. Janem Marlewskim a p. Gertrudą Tomkowiakówną. Ślubu udzielił ks. prof. Michałkiewicz.

— * **WRZESNIA.** W ub. niedzielę odbyło się zebranie Kat. Stow. Mężów. Przewodniczył prezes p. Kromolicki. Referat pt. „Reforma rolna” wygłosił p. Barciszewski. Na zakończenie prezes nawoływał do uczestniczenia w ogólnopolskim zjeździe mężów katolickich w Częstochowie. (rw)

— * **ZBASZYN.** Sąd Grodzki w Zbaszynie rozpatrywał sprawę niej. Rosenau Wilhelma z miejscowości Czeskie Stare w powiecie nowotomskim oskarżonego o kradzież roweru na szkole p. Krawczyka ze Zbaszyna oraz nielegalne przekroczenie granicy. R. został skazany na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. — Poza tym za nielegalne przekroczenie granicy niemieckiej skazał sąd Schwudkego Wilhelma z Mariankowa, Schwudkego Eryka z Rakoniewic, Lehmann Eryka z Nowego Tomyśla i Breitenfelda Roberta z Pniew i Neubeckera.

— W Jabłonie odbyły się zawody Ochotniczych Straży Pożarnej rejonu Jabłonna. Na zawody te oprócz czterech drużyn z terenu gminy przybyły również drużyny Och. Straż. Poż. żeńskie i meskie z okolicy. W wyniku przeprowadzonych zawodów konkursowych I miejsce zajęła Och. Straż Poż. z Jabłonna, a II miejsce Och. Straż Poż. z Boru Starej. W ćwiczeniach pozakonkursowo doskonale spisała się drużyna żeńska O. S. P. (Samarytanek) z Rakoniewic. Nadmienić wypada, że O. S. P. z Jabłonna przystąpiła do zawodów po raz pierwszy.

— W myśl uchwały Rady Powiatowej w Wolsztynie do obwołu badania zwierząt rzeźnych i miesza w Chobienicach pod Zbaszynem zostały przydzielone następujące gromady: Chobienice I i II, Godziszewo, Grójec Wielki, Grójec Mały, Nieborza, Siedlec, Wojciechowo, Zodyń, Zakrzewo. Jako ogladacza przydzielono p. Janę Wojtkowiak z Chobienic, zastępcą ogladacza jest p. Władysław Nowak z Tuchorzy. Podokręg objął p. Mieczysław Rogoziński, Siedlec, Nieborza, Wojciechowo i Zodyń.

— Z okazji 5-ciolecia istnienia KSM żeńskiego w Bolewicach odprawił ks. Stachowiak w miejscowym kościele uroczystą mszę św. (zb)

Rośnie gmach Fundacji im. Anieli i Bolesława Twardowskich

Zakład dobroczynny dla pań z inteligencji na wykończeniu Oddanie gmachu na użytek nastąpi jesienią bieżącego roku

Okazały gmach Fundacji im. Anieli i Bolesława Twardowskich w Poznaniu, przy ulicy Kochanowskiego, od kilku tygodni jest już pod dachem.

Rozpoczęta we wrześniu roku ubiegłego budowa dobiega końca i zdala widoczny jest monumentalny gmach w surowym stanie o spokojnych liniach architektonicznych. Położono już ślepe podłogi, wykończono roboty instalacyjne, czynne jest centralne ogrzewanie budynku, a przed kilku dniami przystąpiono do robót szklarskich i malarskich.

Jak już w swoim czasie informowaliśmy, budynek przeznaczony jest jako zakład dla starszych pań z inteligencji i ma dać pomieszczenie dla 110 osób. Całość pomyślana jest jako wzór domu wypoczynkowego, zaopatrzonego we wszelkie wygody, urządzonego celowo, i będzie jedynym tego rodzaju zakładem w Polsce. W każdym pokoju mieszkalnym jest dopływ ciepłej i zimnej wody, przewidziane są dwa ogrody zimowe, dwie olbrzymie czytelnie-salony, jadalnia na 120 osób z ogrodem zimowym i wyjściem na taras. Poza tym przewidziano miejsce na kaplicę domową, na wysokość dwóch kondygnacji, zaopatrzoną w chór. Zwracają uwagę dwa olbrzymie korytarze, długości 50 metrów, winda, dwie wygodne klatki schodowe. Zamiast dzwonników, przywołujących służbę, przewiduje się sygnalizację świetlną z kontrolą w mieszkaniu siostr, dalej urządzi się tam wewnętrzne połączenie szeregowe telefonów i na każdym piętrze odpowiednie pomieszczenie dla

pokoików. Łazienki, wysadzone estetycznie płytkami, urządzone będą według najnowszych wzorów; na każdym piętrze przewiduje się miejsce dla kuchni dyżurnych.

Główny front wschodni, długości 50 metrów, położony jest od strony ulicy Kochanowskiego. Zewnętrznie przewiduje się obrzucenie gmachu białym



Widok na front od strony ulicy Kochanowskiego

tyńkiem, przerywanym wzdłuż okien biegnącymi pasami w kolorze szaropopielatym.

Prace postępują szybko. Oddanie gmachu na właściwy użytek przewidziane jest na 1 października rb. Z tą chwilą mieszkanki zakładu Fundacji Twardowskich, przebywające obecnie w budynku fundacji przy św. Marcynie 6, przeniosą się do nowego budynku. W dotychczasowym zakładzie przy św. Marcynie 6 stworzony zostanie zakład tej samej fundacji dla starszych pań z inteligencji. (kl)

Tajemnicze żonobójstwo

Wągrowiec. (Tel. wł.). Wśród tajemniczych okoliczności zaginęła w marcu roku ubiegłego żona rolnika Stanisława Banasia, zamieszkałego w Łukowie, powiatu wągrowieckiego. Około tajemniczego zaginięcia krążyły najróżniejsze wersje, a najczęściej te, że Banaś sam dokonał morderstwa. Były nawet pewne poszlaki, lecz nie było dostatecznych dowodów. Dlatego też ówczesne śledztwo zostało umorzone, zwłaszcza, że Banaś twierdził stale,

iż jego żona miała kochanka i do niego uciekła.

Śledztwo w tej sprawie zostało ostatecznie wznowione. Na miejsce wyjechała komisja sądowno-śledcza na czele z prokuratorem Sądu Okręgowego w Gnieźnie. Okazuje się, że Banaś jest zabójcą swej żony, którą zamordował w ohydny sposób.

Banasia aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego. Dalszy ciąg śledztwa trwa, wobec czego nie możemy jeszcze ujawnić szczegółów. (wg)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

SPOŻYCIE RYB MORSKICH ZWIĘKSZA SIĘ

Złowione ryby znajdowały przede wszystkim zbyt na rynku miejscowym, który odebrał 157.990 kg ryb o wartości 66.637 zł, tj. dwukrotnie więcej, jak w roku ubiegłym, co świadczy o zwiększeniu się spożycia ryb morskich. Zapotrzebowanie wędźni pozostało na prawie niezmiennym poziomie w stosunku do roku ubiegłego, bo zakupiły 74.060 kg o wartości 40.207 zł. Zwiększył się wreszcie wywóz ryb do Gdańska, osiągając 45.160 kg ryb (przeważnie fladry) o wartości 17.984 zł.

Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

W niedzielę, 8 sierpnia o godz. 3 po poł.

Na ogólne życzenie Szan. Publiczności

SPECJALNE

DODATKOWE PRZEDSTAWIENIE

po cenach niższych

SONIA HENIE

najlepsza łyżwiarka świata w cudownej komedii muzycznej

JEDNA NA MILION

Fenomenalna obsada:

BRACIA RITZ — JEAN HERSHOLT

DON AMECE

Świetny zespół harmonistów Borrah Minevitscha wywołuje salwy śmiechu! Najkomiczniejsza trójka parodystów — Bracia Ritz w swoim przekomicznym repertuarze. zg 1779/80

Film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 10.

Bilety po cenach niższych:

Cały parter 75 gr — Cały balkon 1 zł są to nabycia wcześniej przy kasie III kinoteatru „Słońce”.

żydowskie reklamy

Toruń (z). — W ostatnim czasie Żydzi rozwijają na terenie Torunia bardzo ożywioną akcję reklamową. Na ulicach miasta rozdają ulotki reklamowe w językach polskim i hebrajskim w tysiącach egzemplarzy i niestety ze wstydem trzeba przyznać, że akcja ta odnosi skutek: sklepy żydowskie są zapelnione polsko-chrześcijańską klientelą.

Ostatnio rozpoczęły podobną akcję dwie toruńskie jadalnie rytualne: A. Moszkiewicza przy ul. Szewskiej 6 i Szuellinga przy ul. Żeglarskiej 7. Szczególnie na Nadbrzeżu rozwijają swoją działalność w pobliżu przystani „Vistuli”.

Tak postępują dwie oficjalne restauracje, lecz ile jest nieoficjalnych?

Złodziej okradł sędziego w sali sądowej

Toruń (z). — Niej. Bialecki przybył w lipcu na rozprawę w Sądzie Grodzkim, którą wyznaczono przeciwko niemu, a korzystając z przerwy skradł marynarkę sędziego Krzewińskiego, która wisiała w sali narad. Po wysłuchaniu wyroku, skazującego go na cztery miesiące aresztu, opuścił sąd. Kradzież zauważono poniewczasie.

Ostatnio Bialecki po raz drugi był wezwany do sądu na rozprawę, gdyż dopuścił się kradzieży roweru. Sędzia Krzewiński poznał na oskarżonym swoją marynarkę, a Bialecki przyznał się do zuchwałej kradzieży oraz do zniszczenia dokumentów, które znalazł w kieszeni. Bialeckiego natychmiast osadzono w areszcie.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: J. N. 10,—, N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski 5,—, N. N. 100,—, M. L. z podziękowaniem za odzyskane zdrowie 2,—, M. Łuszczewska 1,—, A. W. z podziękowaniem za otrzymaną posadę 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 139,50 zł.

Rower harcerski na sześć osób



W ostatnich dniach zwracał ogólną uwagę na ulicach miasta Poznania niezwykley rower. Siedziała na nim wyobrażona na zdjęciu „szóstka” harcerzy z 8 Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego ze Zdun. Byli oni na

uroczystościach harcerskich w Międzychodzie i w powrotnej drodze defilowali ulicami miasta Poznania na pomyslowym rowerze, zbudowanym przez członków drużyny. (kl)

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Ostatnio odbyło się wmurowanie tablicy pamiątkowej ku pamięci dra Ottona Steinborna. Msze św. i okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Tow. Naukowego ks. prał. Mańkowski, po czym nastąpiło odsłonięcie tablicy. Tablicę z brązu, projektu inż. arch. Ulatkowskiego, wmurowano na gmachu Książnicy Miejskiej im. Kopernika od ul. Dominikańskiej.

— W sobotę w godzinach południowych odbyło się uroczyste poświęcenie fabryki celofanu przy ul. Żółkiewskiego. Jest to dawna fabryka był. bankiera warszawskiego Kwinto z Warszawy, która została obecnie przejęta i uruchomiona przez firmę polską pt. „Wiskoza”.

— W celu samobójczym napila się esencji octowej wdowa Leokadia Falkowska z Torunia. Desperatkę przewieziono do szpitala.

— Na ostatnim posiedzeniu członków Aeroklubu Pomorskiego uchwalono jednogłośnie nadać członkostwo honorowe p. Zofii Kwapińskiej. P. Kwapińska podarowała Aeroklubowi awionetkę. Specjalna delegacja uda się ufundowanym samolotem do Włoch celem wreczenia dyplomu.

— Do Torunia przybyły z Poznania na gościnne występy niejakiej Pelagii Bilińska i Anna Bogarczyk. Dopuszcili się one zuchwałej kradzieży w sklepie bławatów p. Hamerskiego przy Staromiejskim Rynku. W ostatniej chwili złodziejkę zostały przytrzymane w pociągu, który za kilka minut miał wyruszyć w stronę Poznania. Aresztowano je i osadzono w więzieniu. (z)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

OCHRONA SZTUKI LUDOWEJ NA ZACHODNIM POGRANICZU

Z Wolsztyna donoszą nam:

W końcu czerwca r. odbył się, jak to już donosiliśmy, w Kopanicy, pow. wolsztyńskiego, zorganizowany pod protektoratem miejscowego proboszcza, ks. dra E. Majkowskiego pierwszy wielkopolski konkurs muzyki ludowej.

Zupełne powodzenie, jakie odnieśli organizatorzy, dowiodło potrzeby tego rodzaju uroczystości na naszym pograniczu. Wobec takiego stanu rzeczy komitet organizacyjny konkursu postanowił się nie rozwiązywać lecz nadal pracować w kierunku podtrzymywania i pielęgnowania muzyki, śpiewu, sztuki i kultury regionu kopanickiego. Na jesień r. planowana jest wystawa ludowej sztuki religijnej, która obejmie grafiki, obrazy, malowidła na szkło oraz inne przedmioty religijnego zdobnictwa ludowego. Urządzony będzie także pokaz dobrej religijnej sztuki współczesnej, przede wszystkim obrazów, nadających się do upiększenia ścian naszych domów. Przy otwarciu tej zapowiadającej się bardzo ciekawie wystawy nastąpi także doręczenie dyplomów nagrodzonych odznaczonymi koźlarzom i dudziarzom. Dyplomy będą artystycznie wykonane przy współudziale wybitnych grafików poznańskich. Komitet kopanicki postawił sobie również za zadanie zdobycie kilku oryginalnych „koźlów”, który to instrument dziś już tylko w najbliższej okolicy Kopanicy się zachował. Egzemplarze „koźla” mają powędrować do muzeów etnograficznych polskich celem ułatwienia badań nad tym niezmiernie ciekawym, wymierającym już instrumentem.

MUZYKA

Ile dzieł napisał Szymanowski? Minęło już sporo czasu od chwili śmierci najznakomitszego polskiego kompozytora o obecnej dobie. Czas zrewidować nasze o nim wiadomości; warto też przekonać się, jak wielkiej dokonał Szymanowski pracy i ile utworów napisał. Pomoże nam w tym Stefan Kisielewski, który sporządził w jednym z numerów „Muzyki Polskiej” ciekawe zestawienie. Ustalono, że ogólna liczba „opusów” zamyka się 60-tką. Jest to grana po raz pierwszy w Poznaniu „Symfonia fortepianowa”. Nie udało się ustalić dwóch utworów, mieszczących się pod numerami: 7 i 38. Widocznie zaginęły bezpowrotnie. Ogółem napisał Szymanowski aż 123 pieśni na głos solowy z fortepianem lub towarzyszeniem orkiestry; 6 pieśni na chór mieszany, 61 utworów fortepianowych, trzy sonaty na ten instrument, sonatę skrzypcową, 7 mniejszych kompozycji na skrzypce z fortepianem, dwa koncerty z orkiestrą, dwa kwartety smyczkowe, wycyfrowane z „obięgu” trio fortepianowe, cztery symfonie, dwie kantaty, oratorium „Stabat Mater”, hymn „Veni Creator”, jeden niewydany balet, muzyka do dwóch dramatów, wreszcie „Harnasie” i „Litania”. W szkicach pozostały fragmenty „Concertina” z orkiestrą na fortepian. W ostatnich czasach po paryskim tryumfie „Harnasiów” myślał Szymanowski o nowym balecie „Powrót Odysa” i nawet konferował w sprawie libretta z Janem Lechoniem (Leszkiem Serafinowiczem); niestety śmierć stanęła planom na przeszkodzie. Z powyższego zestawienia widać, jak wielkiej pracy dokonał zmarły kompozytor. Niestety, możemy sobie powiedzieć, że tylko znikomą część tych utworów znamy a i to w dość miernym wykonaniu. Należy obecnie zająć się wydaniem niedrukowanych kompozycji oraz jak najczęstszym grywaniem wydanych. Może uda nam się z czasem wyprzedzić... zagranicę, która oddawna interesuje się Szymanowskim o wiele bardziej, niż Polska. (jmt)

RUCH REGIONALNY

O ziemi wschowskiej stanowiącej niegdyś składową część państwa polskiego a dziś w pewnej części pozostającej pod obcym zaborem zamieścił informację prof. gimn. Sylwester Machnikowski w kwartalniku regionalnym Ziemia Leszczyńska. Autor w krótkim szkicu nakreślił warunki ustrojowo-administracyjne i kościelne w tej ziemi, stanowiącej przejście pomiędzy dzielnicą wielkopolską i śląską. Następnie znajdujemy artykuł omawiający zwyczaj ludowy we wsi Zaborowcu, zwany „Śmiercicha”, tudzież dwa artykuły odnoszące się do chwili bieżącej, a mianowicie informację piora dra Błażejczaka o działalności XII okręgu Związku Śpiewaczego (pow. leszczyński) na przestrzeni 25 lat istnienia tej instytucji, oraz J. Szpunara o walorach turystycznych i uzdrowiskowych powiatu leszczyńskiego. Jak widać z powyższego redakcja dokłada starań, a żeby możliwie wszechstronnie omówić zagadnienia dotyczące leszczyńskiego regionu, zarówno pod względem historycznym, jak wypadków współczesnych. Warto też podkreślić, że cała akcja wydawnicza na terenie Leszna mogła mieć miejsce dzięki gorącemu poparciu ze strony miejscowego księgarza Adama Krajewicza, który to przedsięwzięcie finansuje. (J. St.)

NAUKA

Kongres filozoficzny w Paryżu. W dniach od 1 do 6 sierpnia obradował w Paryżu IX międzynarodowy kongres filozoficzny. Zjazd ten poświęcony był uczczeniu trzecieście rocznicy pojawienia się pierwszego dzieła filozoficznego Kartezjusza „Discours de la méthode”, stanowiącego kamień graniczny między filozofią starożytną a filozofią nowożytną. Głównym przedmiotem rozpraw kongresu była więc filozofia Kartezjusza, w szczególności przedyskutowanie jednego z jej naczelnych punktów, ujętego przez Descartes'a hasłem „scientia universalis”. Do racjonalistycznego tego ideału ułożenia wszystkich nauk w pewien, możliwie najogólniejszy „system” nawiązuje obecnie program tzw. „Einheitswissenschaft” neopozytywistów wschodzących z pod znaku „Koła Wiedeńskiego”. Poza tą sprawą kongres zajął się szczegółowo, niejako już tradycyjnie, sprawą determinizmu i przyczynowości w fizyce i biologii, wreszcie, dla metafizyków zastrzeżony był — opracowany zresztą już przez Kartezjusza — temat „analizy refleksyjnej a transcendencji idei duszy, stosunku duszy do ciała, duszy do Boga”. — Z Polski wybrał się na Kongres dość liczny zastęp uczonych. (zm)

TEATR

W Heidelbergu zaczęły się „Reichsfestspiele” na zamku, wystawieniem „Amfion” i „Romea i Julia”. Potrwają do 27 sierpnia. Na zakończenie będzie odegrany dziesięciokrotnie „Goetz von Berlichingen”.

CO LUDZIE BĘDĄ CZYTAŁI? — CZYLI OSTATNIA POWIEŚĆ

Z Paryża donoszą nam:

Jeżeli wierzyć znanemu powieściopisarzowi Pierre Mac Orlan, to powieść nie ma już przed sobą długiego życia. Powiada on, że jest „skazana na śmierć”; wprawdzie z zawieszeniem kary, ale jej dni są policzone. Czemu?

— Pochodzi z pokolenia, które będzie obecne przy narodzinach ostatniej powieści — powiada Mac Orlan w rozmowie z interwjującym go dziennikarzem. I tak się eksplikuje:

— Ludzie już nie czytają. Zajmuje ich tylko film i dziennik. Radio przynosi im do domu dźwięk głosu ludzkiego i muzyki. Więc po co ten człowiek, który ogłupia się tak pośpiesznie, jakby w tym znajdował jakieś osobliwe zadowolenie, dla czego ten człowiek ma tracić czas na kulturowanie swego umysłu? Po wyjściu ostatniej powieści będzie się także czytało, i w tym tryumf ducha nad materią — ale będzie się czytało poetów. Tych, co dzisiaj biją ledwie po 500 egzemplarzy, których się nie sprzedaje. Będzie się ich czytało, bo reporterzy będą działali i dalej i w chwili pakowania kufrów na podróż będzie im trzeba jakiegoś alkoholu, aby się zdopingować. Otóż tym alkoholem będzie Rimbaud albo Verlaine.

Dziennikarz, który zapewne nie bez uśmiechu przysłuchiwał się temu wybuchowi, zapytał z całą powagą, czy reporterzy i poeci to są jedyne formy literackie, które się utrzymują? Mac Orlan odpowiedział, że utrzymują się — na jakiś czas przynajmniej.

— Człowiek dzisiejszy chce widzieć. Po to właśnie idzie do kina. Dlatego czeka, aż nowa powieść zostanie sfilmowana, bo chce ją zobaczyć, nie przypuszczając zresztą, że z powieści sfilmowanej zostaje najczęściej tylko tytuł i nie poza tym — albo też wie, że tak jest, ale nie go to nie obchodzi. Jeżeli jednak czegoś zobaczyć w ogóle nie może, to chce aby ktoś za niego te rzeczy obejrzał i potem mu opowiedział, jak wyglądała. I dla tego reportaż będzie żył tak długo, póki wyobraźnia twórcza uczonych nie zastąpi go znów jakimś wynalazkiem. Na co chyba nie będziemy długo czekać.

Dziennikarz wysłuchał tego wszystkiego i po chwili zapytał:

— ... Czy pan przypadkiem nie jest pessimistą?

Mac Orlan wybuchnął śmiechem.

— Pessimistą? Dla czego? Czy dla tego, że gdy deszcz pada, to ja mówię że pada? Na serio — nie jestem pessimistą. Proszę mówić to, co widzę i na tym koniec.

Teraz pytanie: czy książki Mac Orlana istotnie przestały „iść”? czy też chce on im tylko pomóc do większego jeszcze sukcesu, przez to, aby o nim znów szeroko mówiono? Tak czy tak, pisarz to wybory, a mówi bardzo zabawnie. I na tym, co mówi, istotnie coś jest. (P. S.)

Pisma nadesłane

„Uzdrowiska Polskie”. Treść: „Działalność Związku Uzdrowisk Polskich w ciągu dziesięciolecia”. — Znaczenie i postulaty uzdrowisk”. — Krótki zarys leczenia klimatycznego i zdrojowo-kapiełowego w Polsce. — Polskie wody mineralne i produkty zdrojowe. — Zabudowa uzdrowisk. — Część opisowa: Przewodnik po uzdrowiskach. — Wyd. Zw. Uzdrowisk Polskich, Warszawa, ul. Boduena 2, m. 2.

JÓZEF CZAPSKI O PROF. PANKIEWICZU

Już wyszła oddawna zapowiadana a przez wielu oczekiwana z ciekawością książka p. Czapskiego o jednym z pierwszych impresjonistów w naszym malarstwie, o wybitnym artyście i pedagogu, nieustraszonego krzewiciela zasad wielkiej sztuki francuskiej na naszym gruncie. P. Czapski przystąpił do swej pracy z niemalym pietyzmem. Uszanowanie i podziw dla talentu, pracowitości i wyjątkowej inteligencji artysty-profesora przebiega na każdym kroku.

Jednym z najciekawszych ustępów książki — to początki studiów młodego Pankiewicza u Gersona, potem wpływ i duchowe przewodztwo R. Giermskiego. Autor wyczerpująco nasświetla ten właśnie mało znany okres w dziejach naszej sztuki, przedstawia obraz stosunków artystycznych w Warszawie w latach 1885 do 1888, kiedy to na łamach „Wędrowca” pisze swoje świetne artykuły („Sztuka i krytyka u nas”) Stanisław Witkiewicz, tocząc bezwzględna walkę z epigonami stylu romantycznego (Delaroche i Ary Szeffer) i epigonami pseudoklasycyzmu (Ingress i Cornelius) — głosząc równocześnie zasadę, że nie anegdota, nie treść stanowi o wartości dzieła sztuki, lecz poziom wykonania.

Koło plastycznego działu „Wędrowca” gromadzi się grupka ówczesnych „postępowych” artystów jak: Podkowiński, Masłowski, M. Kotarbiński, Kurzawa — wreszcie Stanisławski i Wyczółkowski, o ile sa w Warszawie. Przewodzi tej szczerzej gromadce wybitny już wtedy malarz Aleksander Giermski, świetny realista — uznawany naonczas jedynie przez szczupłą garstkę kolegów. Do najgorliwszych jego wielbicieli należy właśnie Pankiewicz. W codziennym z nim obcowaniu i w dyskusjach na temat sztuki znalazł odpowiednie przygotowanie do Paryża, gdzie znaleźli się razem z Podkowińskim wczesną wiosną 1889.

Tam też odrazu trafiają na zbiorową wystawę dzieł Maneta, a w kilka miesięcy później Moneta. Na całej linii wre walka impresjonistów o nowe hasła (Czapski charakteryzuje trafnie i wyczerpująco ówczesną sytuację). Pankiewicz odrazu decyduje się na impresjonizm i zaczyna malować „kolorowo” („Targ na kwiaty przed kościołem M. Magdaleny”).

Brak funduszy zmusza jednak obydwu artystów do powrotu. Skończyło się 400 rubli Pankiewicza za sprzedany obraz, wyczerpały się „kapitały” Podkowińskiego zarobione ilustracjami. Nie starczyło już na kartofle, którymi ostatnio się żywili. Wracają więc, i to za pieniądze przesłane z kraju.

Wracają za wcześnie! Podkowiński po kilku świetnych płótnach impresjonistycznych załamuje się i przechodzi na malarstwo tematowe, które oczywiście odrazu zyskuje mu uznanie — u Pankiewicza zaczyna się okres nastrojów tonacji szarawych, przytłumionych, o nader dokładnym rysunku — impresjonistyczna kolorystyka zanika zupełnie. Działają tu zapewne wpływy Wistlera i Carrier'a. Czapski nazywa ten okres „nawrotem do waleru”. Zdaje się jednak, że głównym powodem był brak atmosfery artystycznej w kraju i zdecydowanie nieprzychylny ustosunkowanie krytyki i publiczności do „nowinek” malarzskich przyniesionych z Paryża.

Pankiewicz nie zniechęcony niepowodzeniami, po pewnym okresie apatii zabiera się do pracy. W obrazie sztuka teraz głębi, wydobytą walorem — zagadnienia kolorystyczne przesuwają się na plan dalszy. Spotka się z nimi ponownie, lecz nieco później. Równocześnie dużo podróżuje (Wiedeń, Włochy, Anglia, Paryż, Holandia) i zwiedza galerie starych mistrzów — ponadto zajmuje się wielce grafiką.

W r. 1906 powołany na profesora do Akademii Krakowskiej obejmuje katedrę malarstwa i grafiki. Następuje owocna praca pedagogiczna i stałe, coroczne wyjazdy do Paryża. Ten nieprzerwany kontakt z Paryżem trwa lat kilka, od 1903—14. W tym czasie Pankiewicz przeżywa Pankiewicz wszystkie główne kierunki sztuki francuskiej, więc: Cezanne, formizm, kubizm — i sam wiele eksperymentuje. W tym też okresie zaczyna się znajomość, potem zażyła przyjaźń ze sław-

nym francuskim malarzem P. Bonnard'em. Okres wielkiej wojny spędza w Hiszpanii — a w 1922 Bernheim urządza zbiorową wystawę artysty w Paryżu. W r. 1923 obejmuje rzeczowo stanowisko profesora w Krakowie, a w roku 1925 następuje przyjazd jego uczniów do Paryża (tzw. kapiści), gdzie Pankiewicz prowadzi filię krakowskiej Akademii.

W malarstwie jego po eksperymentach paryskich następuje przejście do pełnego realizmu i z dawnego modernisty staje się par excellence klasycykiem. Czapski określa ostatni jego okres „reakcją klasyczną”.

*

Pankiewicz poza ścisłym kontaktem z nowoczesnymi kierunkami w sztuce kontroluje te prądy i własne zdobycze malarskie z tym, co już do tej pory w malarstwie europejskim zrobiono. I ten jego stały kontakt ze zbiorami muzealnymi, ze sztuką starych mistrzów przy równoczesnym ścisłym kontakcie z naturą, właściwym mu od lat najwcześniejszych, doprowadził go do dzisiejszej klasycznej koncepcji obrazu.

Poznań miał okazję w r. 1933 oglądania jego zbiorowej wystawy w Tow. Przyjaciół, zapoznającej z całokształtem jego twórczości. Tam też widzieliśmy ostatnie jego „martwe natury” i pejzaże o pełni klasycznego umiaru.

*

Czapski w swej książce dał wyrażnie zarysowaną linię rozwoju artysty. Pokazał ją plastycznie na tle ówczesnych środowisk (Warszawa, Paryż, Kraków), którą scharakteryzował trafnie jako atmosferę kształtującą psychę artysty. Wiele tu znajdzie czytelnik wiadomości nowych i pouczających. Wykazał konsekwentny rozwój zagadnień malarskich, specyficzny typ malarza, dla którego celem sa zagadnienia czysto plastyczne, pełna świadomości transpozycja natury na dzieło sztuki. Przy ustawicznej kontroli i konsekwentnej metodzie pracy — wytrwała dążność do doskonałości artystycznej. Zarzut ciągłych tylko poszukiwań i jakby braku indywidualności u Pankiewicza tłumaczy Czapski wrażliwością artystyczną, żywotnością i inteligencją talentu artysty. Słowa Goethego: Nur der Veränderung bleib ich treu. Wir müssen nicht sein, sondern alles werden sollen, są dla artysty maksymą, wyjaśniającą konieczność nieustannej przemiany i wykazującą wartość ciągłego „stawania się” zawsze młodego Pankiewicza.

Pietyzm dla wielkiego artysty i profesora przesłania z każdego niemal zdania, skreślonego przez jego ucznia. Pankiewicz przecież oprócz swego dzieła malarskiego wychował jeszcze sporą garstkę dobrych, dzisiaj już znanych malarzy.

Druga część książki Czapskiego to właśnie fragmenty działalności pedagogicznej Pankiewicza na terenie muzealnym. To sławne jego „Przechadzki” po Lwowie i po innych ważniejszych wystawach. Już tu w Poznaniu słyszałem o nich wiele entuzjastycznych słów od malarzy i malarek, którzy w nich brali udział. Wypowiada w nich Pankiewicz swoje uwagi o wybitnych mistrzach pędzla. Charakteryzuje typ twórczości poszczególnych narodów, omawia kierunki i wzajemne wpływy. Nie mniej interesuje nas i to, co Pankiewicz mówi o artystach współczesnych — uwag tych jest wiele i Czapski zanotował je skrupulatnie. Wielka w tym jego zasługa, że wszystkie te prawdziwie cenne spostrzeżenia, wypowiedziane przez wielkiego znawcę i wybitnego malarza pod kątem widzenia rzemiosła malarskiego zostały utrwalone na piśmie.

Książka jest wydatną pozycją w naszej współczesnej literaturze plastycznej i dlatego powinna się znaleźć nie tylko w rękach malarzy i historyków sztuki, lecz przede wszystkim wśród czytelników, interesujących się naszą sztuką nowoczesną. Została wydana przez firmę Arct, wyposażona w 70 reprodukcji prac Pankiewicza i tyleż prawie ilustracji dzieł starych mistrzów, które są doskonałym uzupełnieniem tekstu.

Jan Mroziński.

Poznań.

LISTY Z POMORZA

Uśmiech Kaszubszczyzny

Zdawać by się mogło, że w ciężkim żywocie kaszubskich rybaków nie ma miejsca na — śmiech. Że w nieustannej a śmiertelnej walce z morzem nabrali oni takiej surowości, która nie zezwala na nieśmiały choćby odruch beztroskiej radości. Gdy patrzymy na Kaszubów tak zawsze poważnych, skupionych i milczących, wydaje się nam, że zwyczajny, ledwo dostrzegalny uśmiech u ich warg jest raczej refleksem dobroci, niż wesołości. Ani przypuszczamy ile za tą maską kryje się wrodzonego dowcipu, bogatej fantazji i poczucia humoru. Trzeba się jednak bardzo do rybaków zbliżyć, aby się o tym — z niemałym zdumieniem — przekonać. Bo Kaszubi zdejmują maskę tylko wobec tych, którzy zdołali sobie zdobyć ich ufność. A o to wcale nie łatwo. I niedługo lądowy zarozumialec i arrogant ani się spostrzeżę, jak mu dowcip kaszubski zamknął przed nosem drzwi do kaszubskiej duszy.

Nie tylko zresztą w stosunkach z „lesokami“ czyli ładowcami ale także między sobą wojują rybacy często bronią satyry. Nie jest to jednak nigdy broń śmiertelna ani zatruta. Dowcip Kaszubów, choć rubaszny, nie jest zjadliwy a złośliwość ich nie wykracza nigdy poza granice dobrośliwego nabierania się.

Najczęściej i najdosadniej nabierają się i pokpiwają z siebie rybacy półwyspu z mieszkancami pozostałych wybrzeży. Zwłaszcza puczanie ostrza swe języki na biedakach Międzyzmorza. I tak powiadają np. o nich, że na całym półwyspie mają tylko jedną krowę. Bardzo są rybacy z tej jedynaczki dumni, cóż — kiedy nie mają jej z czego użyć. Więc żeby z głodu na wydmach nie zdechła, zakładają jej zielone okulary i wyprowadzają na plażę. Krowa, widząc plażę przez zielone okulary, myśli że jest na pastwisku i — żrąc piasek zamiast trawy — utrzymuje się w ten sposób przy życiu.*)

Ponieważ na półwyspie są konie zupełnie zbędne, więc złośliwi puczanie wymyślili rybakom następujący bardzo niezwykły środek lokomocji

*) Ks. H. Gołębiowski: „Obrazki rybackie“.

stosowany przez nich rzekomo w zimie. Gdy mianowicie Zatoka Pucka całkowicie zamrznie i rybacy nie mogą już posługiwać się łodzią — wówczas zaprzęgają do sanek krowę. By jednak tę zółwia komunikację nieco przyspieszyć — rozpinają nad krową żagiel — i w taki oto, niegodny żeglarza sposób — przyjeżdżają do Pucka.

Za niezliczone kpinki mieszkańców Pucka i okolicy — rybacy z półwyspu nie pozostają bynajmniej dłużni. Przed laty — w swej walce z złośliwością Pucka znaleźli wspaniałego sprzymierzeńca w pierwszym poecie Kaszubskim — Hieronimie Derdowskim. W jego epopei kaszubskiej pt. „O panu Czarlińskim co do Pucka po sece jechał“ dostało się nie mało puczonom z dostojnym ich burmistrzem włącznie.

W utworze utalentowanego poety uśmiech Kaszubszczyzny wyrażony został z plastyką godną obrazów home-

ryckich. Derdowski pełnymi garściami czerpał bowiem z twórczości ludu nadmorskiego. I w twórczości tej znalazł znakomity poeta obok bogactwa podań, legend, baśni, przysłów i zagadek także złośliwych bursztynów czystego humoru.

Z tego bogactwa surowców wciąż jeszcze czekających na szlifierską pracę kaszubskiego artysty — wyjmijmy dla przykładu — historię o gnieździe-wianach opowiadana chętnie przez rybaków Międzyzmorza**):

Mieszkańcy Gnieźdźewa — wioski leżącej w pobliżu Pucka — nie odznaczali się wcale zbytnią bystrością umysłu. Gniewało ich bardzo, że tak wiele płacić musieli kupcom puckim za śledzie. Zebrałi się tedy na naradę i postanowili w swoim stawie założyć własną hodowlę śledzi, aby już więcej rybacy i kupcy nie zarobili od nich ani grosza. Pojechali tedy do Pucka, kupili beczkę śledzi i wyspali jej zawartość do stawu. Przez trzy kwartały czekali cierpliwie, aż śledzie tak rozmnożą się w stawie, iż go doszczętnie wypełnią. Wreszcie — przed

**) Alfred Swierkosz: „Z wybrzeża Polskiego — Puck“.

BAŚŃ SREBRNA

Noc. Drzewa senne stanęły szeregiem — na baczność,
takie inne jak co dzień i obce...
Otoczyły mnie ciche a wrogie,
jedną w przestrzeń rzuciły mi drogę —
a jej kresem — blada ostateczność.
Noc. Rzeka szemrze tajemniczym szeptem —
pluskotem,
nieskończoną swą ciągnie opowieść...
Wiatr wychynął z listowia i zmącił
smutny wątek — nie dosłucham końca,
nie uiszę poznania tęsknoty.
Noc. Księżyc rozsunął obłoków welony —
krepowe,
i wysrebrzył mi drogę srebrzyście...
Drzewa srebrne, rzeka płynie srebrem...
Jaki księżyc jest szczodry i dobry!
Czarodziejski jest świat księżycowy.

BURZA W NOCY

Deszcz —
rozpluskotan rościsce
bruk spragniony, zapyłone liście
zlewa...
Drzewa
otworzyły ramiona koronne,
rade chłodnej, ożywczej kąpieli.
Kamienie napoły przytomne
okien kilku oczy odemknęły

i beztroskim spowily się snem...
Wtem...
Zenit przeleciał dreszcz...
Biała kresa przecięła horyzont,
noc zajaśniała dniem —
raz, trzeci, szósty...
Blask się z mrokiem wstępnym bojem gryzą:
to wróg wroga o ziem glucho ciska
i na pierś mu się wali ogromem,
(aż struchlałe brzęczą szyby domów)
to rakietą nad miastem blask błyska.
a mrok grubymi chusty
znów świat zaciemnia...
...drży ziemia...
Gniewnie wieżyć czepiły się chmury
posępiście, mruklawe, nadęte
klebiaste...
I hurmem
kamieni toczą góry
na śpiące miasto...
...batalia wre...
Aż gdzieś coś przetarło się na wschodzie...
...jakieś marzenie o cud-skrze —
pogodzie...
Burzliwy cichnie bój...
Ostatni rąbnął loskot, trzask —
pobity runął woj...
...deszcz sączy nań lez krople niedopite...
Nad mrokiem tryumfuje blask —
Świtem...

MARIAN WŁOSZKIEWICZ.

Poznań.

Kość z kości Kościanin

Napisał Adolf Nowaczyński

Nędza Polski w cyfrach i bieda Polaków w cyfrach przedstawiają się straszliwie.

Można jednego dnia osiwieć i ołysieć, gdy się coś więcej o tym czyta lub rozmawia z ludźmi wracającymi nie to z Francji czy z Anglii, nie to z Wiednia i z Rzymu, a wprost z Bułgarii, z Danii, z Estonii, z Pragi. Człowiek za głowę się chwyta i uszyskom wierzyć nie chce. Zimny dreszcz po kościach czy po gościach.

Najmniejsze spożycie wszystkiego, literalnie wszystkiego. Rodak przeciętny, Polak nowoczesny konsumuje wszystkiego najmniej ze wszystkich narodów europejskich. Z roku na rok mniej i skąpiej. Mocarstwo jest, owsem, wyraźnie, namacalnie, ale obywatel Polak spożywa najmniej węgla, najmniej cukru, najmniej żelaza, najmniej tłuszczów, najmniej mydła, najmniej nawozów sztucznych, najmniej alkoholów, najmniej wódki, piwa, wina, najmniej... wody! dosłownie wody! Owoców najmniej, mleka najmniej, mięsa najmniej. Ma najmniej psów i najmniej samochodów. Od roku 1880 („Nędza Galicji w cyfrach“) nie tylko że się nie nie poprawiło, ale się wszystko zgalicjanizowało, zmniejszało, zepsuło. Dziecioróbstwo owsem, koni i Kohnów dużo, ale co do mostów, dróg, szos, gościńców, autostrad, co do łazienek i wanierek, co do kakao i czekolady, sól, siarka, cynk, cyna... gorzej. „Nędza Polski w cyfrach“ jest nadal straszliwa, przynębiająca, upokarzająca, definitywna i finalna. Miarodajne refreszysery rozpylają optymizm i różanowidztwo. Z syfonów oratorskich ułatniają się gazy rozweselające. A roczniki statystyczne z roku na rok zeznają coraz smutniej i żałościwiej. W jednej jedynej gałęzi dzieje się jeszcze jako tako, to jest w produkcji... biuralistów. No i nadal rymuje się: prosperity... i emeryty... Poza tym przynębiająca nędza, bieda, bryndza.

W handlu zagranicznym (alias export) na głowę obywatela Najjaśniejszej przypada złotych 53, na Duńczyka 780, na Austriaka 307, Czecha 205, Słowaka 205, Estończyka 189, Węgry 148, Rumuna 68, Bułgara 66 złotych... Na Polaka 53 (słownie: pięćdziesiąt trzy). Wskaźnik produkcji przemysłowej nadal horrendalny: Finlandia 125, Rumunia 120, Węgry 110, Estonia (sic! Estonia!) 106, a mocarstwo od moze do moze 66 (słowami sześćdziesiąt sześć). I jak się to dziwić potem, że Polak jeden do Polaka drugiego najmniej pisze listów i najmniej telegrafuje? Ze Czech do Słowaka a Słowak do Czech piszą 52 listy rocznie, a u nas Sarmata do Izraelity i vice versa tylko 26. I jak się dziwić, że w Danii wypadła przeciętnie 10 depesz na 100 mieszkańców, a w Polsce zaś: 0.64 czyli że pod względem częstotliwości depeszpowania stoimy na 28 miejscu, po „dzikich kraikach“ bałkańskich. 28 miejsce!

Wobec tego, co się rzekło, nie można się też dziwić, że w takich warunkach, w takiej koniunkturze Polakowi przeciętnemu dosłownie nawet żyć się dłużej nie chce. Innymi słowy, że przeciętny Polak czy B. B. W. R. + O. Z. O. N. żyje 45.9 lat, podczas gdy Austriak z rozebranej Austrii 60 lat i 8 miesięcy, Niemiec 61 lat 2 miesiące, Szwed 62.31; ba, że nawet niegigantycznym Serbom i Bułgarom dłużej żyć się chce i żyją...

Z drobniejszych cyfr statystycznych godzi się jeszcze zanotować, że wskutek permanentnej nędzy i biedy przetrzało czterokrotnie sto tysięcy obywateli obciążonych jest: jaglica...

Na końcu zaś, że podczas gdy co 8-my obywatel żyje na koszt państwa, to co piąty (5) poborowy (1936) wskutek masowego niedokarmienia i wadliwego odżywiania do służby wojskowej zakwalifikowany jest jako niezdolny...

Horoskopy przykre...

Czy więc nie czas by już było, aby siadł do biurka jakiś mocny pisarz

bojowy i twardym stylem napisał ciężkodziałową, bombardującą broszurę o zgalicjanizowaniu Polski (Poland greather Galicia?) pod tytułem:

„Nędza Polski w cyfrach“?

Pierwszą o Galicji i Głodomerii napisał w r. 1888 a więc 50 lat temu bez mała człowiek z Kościana, kość z kości, krew z krwi Wielkopolań, nazywający się ściśle tak jak święty patron z Wawelskiej Katedry.

Ze pochodził z Kościana, zapomnieli wszyscy, literalnie wszyscy. W miasteczku ani śladu. Jest ulica Kościuszk, Mickiewicza i jest ulica... Pierackiego, dosłownie, bez blagi i bez złośliwości: „ulica Pierackiego“. W Kościanie? W Kościanie! Natomiast ulicy Stanisława Szczepanowskiego nie ma. I w ogóle nikt tam pojęcia o wyobrażeniu ani w ogóle nawet przez myśl nie przeszło nikomu. Jest Magistrat, jest inteligencja, aptekę ma Karol Libelt, pod miastem tuż pan ambasador, są profesory, adwokaty, radcy, prezesi, starosta itp., ale kto tam teraz interesowałby się Stanisławem Szczepanowskim? Był pod Oleandrą? Nie był. Do czwartej brygady należał? Nie należał. No to nie ma o czym mówić, tak? Wobec tego może być jeszcze w Kościanie ulica Koca czyli Kocka, ale o ulicy im. wielkiego i zasłużonego Kościanina na razie nie ma mowy.

A to jednak był wielki i ważny człowiek. W różnych czasach pisali o nim księgi i broszury jako o żadnym tu dotąd Kościaninie. Pisał Ant. Chłoniowski (1890), poseł Dubanowicz, M. Zawiszyna, Wł. Wolski, ekonomista Henryk Radziszewski. Powieść o Kościaninie napisał Paweł Maciejowski pt. „Ponad siły“ (Nafta). Nawet niedawno w 25-lecie jego śmierci (w r. 1926) wyszły dwie publikacje: Gerstmańa i Józefa Mirskiego. Ta ostatnia wydana nawet w Poznaniu. Czy jest tedy możliwe, aby tej broszury Mirskiego nie miał w ręce żaden z prominentów Kościana i z niej nie dowiedział się zaraz na pierwszej stronie, że:

Stanisław Prus-Szczepanowski urodził się w Kościanie w Wielkopolsce 12 grudnia r. 1846“...

żniwami, gdy bieda poczęła doskwierać, postanowił sołtys rozpocząć polów. Łowili, łowili, ale nie wyłowić nie zdołali. Wobec tego spuścili wodę ze stawu. Gdy woda wyciekła — okazało się, że śledzia nie ma ani jednego a tylko na dnie stawu leży ogromny węgorz. Na ten widok wściekłość ogarnęła spokojnych i zanych gburów. — To ten „djabol“ przeklęty pożarł nam wszystkie nasze śledzie. Czekaj węgorzu! już my ci za to obmyślimy karę!

I pod przewodem sołtysa, zebrałi się wszyscy gnieździe-wian na sąd. — Śledzie kosztowały aż dziesięć talarów, — jaką tedy karę nałożyć na rubasia węgorza? — Karę śmierci! — chórem zadecydowali sędziowie. — Slusznie! — zgodził się sołtys. — Musimy jednak taką śmierć węgorzowi obmyślić, aby męki jego były jak najstraszliwsze.

Długo, długo namyślali się gnieździe-wian nad tym, który rodzaj śmierci jest najokropniejszy. Jedni radzili: usmażyć węgorza, drudzy krzyczeli: uwędzić go. Inni chcieli mu zadać śmierć przez powieszenie. Słowem — ilu sędziów tyle rad. Im dłużej trwała narada, tym stawała się gorętsza. Ten i ów sędzia dzielił już w toku dyskusji sąsiada swego tego w łeb. I już, już dojsć miało do piekielnej awantury i powszechnej bójki, gdy w porę wstał sołtys i zaproponował, by rada na taką zgodziła się śmierć węgorza jaką on — najlepsza głowa gromady — obmyślił.

Sołtys — wiadomo — najlepszy rozum ma, niech przeto stanie się według jego woli.

Sołtys kazał kowalowi przynieść długi łańcuch. Zakuto w łańcuchy nieszczęsnego węgorza i zawieszono go do rzeki Płotnicy, co to wpada do Zatoki Puckiej. Tam, gdy wszyscy zebrałi się na moście, sołtys rzekł: „— Jo widziol jak jeden rebok tonął, to bela najgorszo śmierć!

Rzekł — i kazał rzucić węgorza do wody.

A gnieździe-wian — widząc jak węgorz przepadł od razu gdzieś na dnie — sławie poczęli wielką mądrość sołtysa i mówić między sobą:

„— Jo, jo uotopienie to je uokrutno śmierć!

A dowiedziawszy się o tym burmistrz miasta Pucka postanowił — dla upamiętnienia wielkiego zdarzenia dodać do herbu Pucka węgorza na łańcuchu.

MARIAN TURWID.

Jest. Widoczne jest, skoro dotychczas nie ma w Kościanie pomnika czy placu czy ulicy im. Szczepanowskiego, a jest ulica nie nigdy w niczym z tym grodziszczem nie związanego śp. Pierackiego.

Jakież tedy są zasługi i jaki dorobek życiowy tego jedynego Kościanina na wielką skalę i ogólnopolskiego fasonu? Otóż zasługi jego związane są głównie z inną dzielnicą, bo z Małopolską a pośrednio dopiero z całą Polską.

Przybył do Lwowa jako inżynier, chemik, metalurgista, kiedy zaczęła buchać ze ziemi ropa naftowa. Człowiek bezsprzecznie genialny, Londyńczyk, odrazu intuicyjnie odczuł i poznał, czym może być nafta dla ekonomicznego odrodzenia społeczeństwa, grzeźnącego w nędzy, w tromtadracji, w kulcie „złotych kółniczy“, czapek z bączkiem, pirogów z zielonymi kogicami piórami i w „wierze w Wiedeń“. Idealem kariery życiowej był w inteligencji homo hofrath, excellencja, biurokrad. Wyzwolone włościanstwo szło stadowo, masowo „na księży“, na prefesurów i do kancelariów, co w sumie i w rezultacie „było na rękę“ Widniowi. Szczepanowski postanowił rzucić rękawicę temu światopoglądowi Habs-burgo-centrycznemu, Stańczykom, Stańczyk-erlom i równocześnie dynamikę i energię uczłowieczonego chłopstwa skierował w stronę przemysłu, handlu, produkcji i dobrobytu. I rozpoczęła się walka: z marazmem, z pauperyzmem, z l'improductivite slave i z l'imbecillite galicienne. Z pomocą tak potężnych środków jak ropa i nafta. Pierwsze „Krajowe Towarzystwo Naftowe“. Szczepanowski, Wolski, Odrzywolski, Klobassa-Zrecki, Skrzyński, Mac Garvey... Schodnica, Sanok, Gorlice, Biecz, Krosno, Jasło, Stryj, Otyńia, Kołomyja (ne pomyja), Słoboda Rungurska, Drohobycz (skąd ta postać bycza, pewnie z Drohobycza). Zaczęło się wierzenie na coraz większą skalę, przyjeżdżali Angliacy, Francuzi, Belgi i Niemce, ruch w interesie, złoto, fortuny, milionerzy po raz pierwszy w Galicji i Głodomerii. Piszcie teraz „monografię tej nafty młody Pruszyński, brat Ksawerego. Równocześnie i rów-

Dwa budownictwa

W rozważaniach i sporach na temat tzw. architektury nowoczesnej przeoczona bywa, albo umyślnie pomijana ta okoliczność, że jedną nazwą ogólną opatruje się dwie różne dziedziny budowania ludzkiego, mianowicie — zarówno budownictwo artystyczne, jak i techniczne. Schowane w jednej nazwie dwie różne czynności mieszają się w umysłach ludzkich, skutkiem czego budownictwo techniczne używa sobie podawania siebie za artystyczne. Zamęt powiększa to, że podczas gdy technika może obywać się bez sztuki, sztuka w architekturze nie może powstać bez podłoża techniki.

W budowaniu gmachów fabrycznych i technicznych zamysły i pierwiastki artystyczne są zbędne, a często — szkodliwe, ze względu zaś na koszty i nierentowność — zawsze krzywo widziane. Dlatego fabryki, składy, wielkie pracownie, koszar, więzienia itp., oraz nie mizdrzące się, ale rzetelne kamienice czynszowe dążyły od dawna do zasady usunięcia ze siebie wszystkiego, co nie jest nieuniknioną koniecznością praktyczną. Na tej samej zasadzie, jak wiadomo, programowo oparła się architektura nowoczesna, z tą jedynie różnicą, że (wbrew skromności i rzetelności jawnego budownictwa technicznego) pragnie uchodzić za sztukę.

W myśl hasła, że dom jest maszyną do mieszkania, budowane obecnie kamienice, hotele, szkoły, banki, urzędy i tym podobne gmachy mieszkalne trzebione są nie tylko ze wszelkich sztukaterij niby stylowych (co jest słuszone), ale z fanatyczną zaciętością ogoławane również z najprostszych nawet i najodpowiedniejszych pomysłów artystycznych, które z samego wątku budowlanego są wyprowadzane. Godne uznania i poparcia wysiłki nowego budownictwa, skierowane ku zdrowotności i materialnej praktyczności budowlanych mieszkań, zabiły w nim, niestety! duchową, a więc artystyczną stronę twórczości. Jak dawniej dla duszy (albo jej uroszczeń) zapominano o ciele, tak obecnie dla ciała wygnano duszę z architektury.

Materialną bezduszość swoich zasad i poczynań budownictwo nowoczesne wnosi nawet tam, gdzie z natury rzeczy i dla każdego widoczna się staje obecność, a czasem — przewaga pierwiastków duchowych, jak np. do domów rodzinnych, pałaców, zamków, świątyn itp. gmachów, w których pominięcie duszy i sztuki pozbawia je właściwej im praktyczności, to jest —

celu, dla którego zostały zbudowane. Dom rodzinny pozbawiony cech rodzinności, świątynia pozbawiona cech świątynności — jako nieodpowiednie do swego przeznaczenia, są niepraktyczne, a zatem przeczą hasłu, które jakoby przyświeca ich autorom.

W związku z tym ogólnym a fałszywym nastawieniem pozostają również dalsze błędy nowego budownictwa, dotyczące jego ślepoty na krajobraz i otoczenie, oraz na tradycję budownictwa rodzimego. Młodzi budowniczy polscy tymi samymi kształtami budowli wszelakich uszczęśliwiają Hel i Zakopane, Żolibórz i siedzibę Wawelu, Warszawę i Krynicę, a zamiast przejścia się szlachetną wolą stworzenia stylu polskiego z wielu oryginalnych pierwiastków budownictwa rodzimego, wysługują się ordynarnej Międzynarodowej architektury, która pod mianem sztuki

narzuca im gołą mechanikę inżynierii i techniki budowlanej.

Wprawdzie zjawiają się już pojedyncze i odruchowe, a zdrowe reakcje architektów polskich, wprawdzie pewne idee uproszczeń nowego budownictwa znajdują doskonałe zastosowanie w takich budynkach, jak fabryki, magazyny, uliczne budki papierosowe, przystanie wodne, poczekalnie i szatnie sportowe itp., jednak główny nurt architektury polskiej, nie tylko w praktyce, lecz nawet w szkołach architektonicznych nadal toczy się po fatalnej pochyłości naśladownictwa mody europejskiej i przeraźliwie nudnego szablunu.

W podstawie zaś całego tego wykrzywienia architektury nowoczesnej leży błąd pomieszczenia budownictwa technicznego z budownictwem artystycznym. Inżynieria udaje sztukę i znaną swoją nieudolność artystyczną narzuca jako obowiązujące kanony architektury wyższej — duchowej i artystycznej.

STANISŁAW PIEŃKOWSKI.

NA MARGINESACH KSIĄŻEK

Powieść tłumaczona

Mam przed sobą w tej chwili trzy książki, trzy powieści tłumaczone, które wydawca rzucił na rynek polski. Każda z tych powieści reprezentuje inną literaturę: skandynawską, rosyjską i francuską, a wszystkie razem przedstawiają sobą przeciętny typ beletrystyki, który jest miarą literatury tłumaczeniowej w Polsce. Mogłyby te powieści bez żadnej szkody nie ukazywać się w tłumaczeniu polskim, nikt z tego powodu nie doznałby uszczerbku.

Zaczynam omówienie od książki skandynawskiej autorki. Do piśmiennictwa północnego odczuwam zawsze duży sentyment, upatrując w nim wartości, których inne piśmiennictwa nie posiadają. Te wartości można odnaleźć nawet w książkach drugorzędnych autorów: doskonałą robotę literacką, silnie i plastycznie malowane tło, interesujące zagadnienie. Powieść Mariki Stiernstedt: pt. „Jej matka” posiada zagadnienie bardzo wyraźnie postawione. Zagadnienie macierzyństwa. Autorka stawia swoich bohaterów w sytuacji trudnej i niezwykłej, aby wydobyć psychologiczny i uczuciowy rysunek tego wielkiego kompleksu, jakim jest stosunek matki do dziecka.

Teza autorki zbiega się z motywem i wnioskami doskonałej powieści innej skandynawskiej autorki, Sy-

grydy Undset w utworze, zatytułowanym „Macierzyństwo”. Matkę i dziecko wiąże uczuciowo nie tylko wspólna krew, nie tylko najbliższy, najintymniejszy stosunek, ale również wkład pracy i starania, jaki trzeba włożyć w wychowanie dziecka. Stąd w omawianej powieści uczucia matki komplikują się i wikłają z uczuciami wychowawczymi jednego i tego samego dziecka. Między matką prawdziwą, a matką przybraną dochodzi do konfliktów, które ukazuje fabuła powieści, starając się dać prawdopodobne i przekonujące rozwiązanie. Temat kapitalny, nadający się do głębokich analiz psychologicznych. Marika Stiernstedt nie wyzyskała wszystkich znajdujących się tu możliwości, ale też nie ograniczyła się tylko do czysto fabularnej pracy. Znajdują się w tej książce fragmenty, które świadczą o dużym wyrobieniu pisarskim i wielkiej kulturze literackiej środowiska. Wpływa ona decydująco nawet na mniejsze talenty, utrzymując je na należytych poziomach.

„Puszkina” Jurij Tynianowa, rosyjskiego pisarza współczesnego wydany został prawdopodobnie w związku z przypadającą na rok bieżący rocznicą śmierci rosyjskiego poety. Można mieć zastrzeżenia co do tego, czy „Puszkina” spełni swoje zadania „rocznicowe”. Jest to bowiem po-

wieść biograficzna, opowiadająca życie poety w pierwszym, młodzieńczym okresie jego rozwoju. Od lat dziecińczych do ukończenia liceum. Na ostatniej kartce powieści znajduje się informacja, że mamy do czynienia z utworem jednotomowym, że kontynuacji biografii Puszkina nie będzie.

W tych warunkach wolno się domyślać, że pisarzowi chodziło przede wszystkim o odmalowanie tła, o pokazanie stosunków obyczajowych i politycznych w Rosji na początku zeszłego stulecia. Zamiar ten — uwieńczony został powodzeniem. Może nawet rozległe malowidło tła zbyt zaciera wyrazistość rysunku samego Puszkina. Nadmiar, doskonale zresztą zestawionych szczegółów, nie pozwala autorowi rozwinąć normalnej opowieści biograficznej. Jako utwór literacki „Puszkina” Tynianowa jest raczej przeciętny. Nie odznacza się ani wybitnymi walorami kompozycyjnymi, ani jakąś oryginalną koncepcją.

Przy okazji omawiania tej powieści można przypomnieć zastrzeżenie wyrażane tu już niejednokrotnie: czy jest rzeczą naprawdę potrzebną tłumaczenia współczesnej beletrystyki rosyjskiej. Wprawdzie „Puszkina” momentów propagandowych unika — nie na tyle jest wszakże dziełem wartościowym, czy rewelacyjnym, aby warto było przełamywać słuszny postulat nietłumaczenia utworów literatury, która tworząc literacką skorumpowała i zdławiła kontrolą aparatu urzędniczego.

Wkońcu trzecia powieść. Napisałem na wstępie, że jest to powieść francuska. Informacja niedokładna. Irena Niemirowska jest autorką pochodzenia rosyjskiego, która zaaklimatyzowała się na gruncie francuskim. Ale technika powieści, styl i cała robota literacka — mają charakter zupełnie francuski. Autorka z zadziwiającą łatwością przyswoiła sobie wzory literackie kraju, w którym osiadła, nie umiając wszakże, niestety, przejąć również ducha francuskiej literatury.

„Kariera” Ireny Niemirowskiej jest właśnie przykładem takiej niezupełnej asymilacji literackiej. Należy w tej opowieści o arywizmie życiowym podziwiać doskonałą umiejętność techniczną, pierwszorzędną robotę literacką. Ale to właściwie jedyna wartość tej beletrystyki. Wartość, która nawet nie może wystąpić w całej pełni wobec braku pogłębienia, wobec unikania przez autorkę jakichkolwiek usiłowań psychologicznych, któreby nie były tylko zręcznymi trickami pisarskimi. Jest to literatura bardzo zręczna, bardzo błyskotliwa, ale wewnątrz najzupełniej pusta.

JÓZEF KISIELEWSKI

noległe z naftą propaganda industrializacji i komercjalizacji, merkantylizmu i „enrichissez vous”. Niech głównym wielkim poematem, dramatem narodowym, będą nadal „Dziady”, ale wy do kroćset diabłów przestańcie raz być dziadami, biedaczynami, pariasami i uczcie się produkować, ryzykować, wiercić w ziemi, sprzedawać, handlować, a nie całymi stadami do biur, do kancelarii, do administracji.

Równoległe i równocześnie z tym walka z poczwarnym analfabetyzmem. Szczepanowski zakłada „Towarzystwo Oświaty Ludowej”, zakłada pismo „Ekonomista”, zakłada „Słowo Polskie” (1897). Wzorem i torem Staszica, wzorem Cegielskiego, Wawrzyniaka nie tylko działa, nie tylko politykuje i posługuje (od r. 1886 do Widnia, od 1889 do Sejmu), ale i pisze: artykuły, odezwy, manifesty, programy, broszury, książki. „Idea Polska”, „O polską tradycję wychowawczą”, „Nędza Galicji w cyfrach”. Socjalików i konserwów (rouge et noir) ma rzecz prosta przeciwnie sobie. Polemizują z nim, szkalują, rzucają kłody, podstawiają nogi. Latyfundiści boją się o swój monopol, nie chcą żadnej bogatej warstwy mieszczańskiej. Czerwonoskórzy też nie chcą żadnej silnej burżuazji a handel rezerwują dla Semitów, którzy ich abonują i dają szmirgla na fundusze partyjne. Jedni i drudzy (rouge et noir) zarzucają Szczepanowskiemu marzycielstwo (sic), fantastyczność, nieliczenie się z lokalnymi warunkami, pozytywizm (sic) i nietutejszość, nietutejszość, obcość. Don Kiszot walczy z wiatrakami, z szynkarzami, z propinacją, z lichwiarzami i paserami, z ekscelencjami. Zachciewa mu się zpoznać Głodomierę, wprowadzać tu „pruską kulturę” (sic) materialistyczną (sic), a „sameś mistyk”... Co nam po wielkim przemyśle, kiedy

„Schwere Industrie” ma już mateczka Austria, Transilwania (sic) i to wystarczy. A po sklepach i kantorach niech się siedzą Kantorowicze jak se siedzieli.

Walczyli ze Szczepanowskim Galicjanderzy, wojowali, aż go i zwalczyli i zadżgali. Na Szczepanowskiego przyszedł Krach, przyszła Zima. Tak się nazywał nieuczciwy defraudant, chef kasy oszczędności, który poderwał zbyt szeroko „rozbudowane” przedsiębiorstwo grupy pionierów naciarstwa polskiego. Dwadzieścia lat przeszło borykał i zmagał się polski Shell czy niedoszły Rocquefeller z mentalnością galicyjską a raczej z niedorozwojem, niedowładem, z urazem mózgowym ogólnopolskim, z przerostem gruczołu niepraktyczności czy nieporadności. Impet i rozmach pioniersko-gospodarczy industrialno-biznesowski zatracił niestety już omal w połowie rozwojowej drogi, wdając się w najmniej potrzebne i w nieswoje sprawy. Niepotrzebnie wszedł na robotę polityczno-parlamentarną, w środowisko demokratyczne, nieco tykowane a nieco lyczakowskie (Rutowski, Romanowicz, „Reforma”). Także niepotrzebnie za intensywnie zajął się problemami i dziejowością ogólną i dawniej edukacji narodowej, co z konieczności wpłynęło na rozproszczenie i rozładowanie energii, potrzebnej tylko i bez reszty w organizacji... naciarstwa. Ani Cecil Rhodes, ani Basil Zacharow mistyków angielskich nie czytali. A Szczepanowski w drugiej swej fazie zaczytywał się w Cieszkowskim, Trentowskim, ba nawet w Towiańskim (sic) i zaczął się zaplatać w gąszczach i chaszczech polskiego romantycznego mesjanizmu. Były lata, w których obsiedli go literaci typu Naciągalskich, którzy wprawiali weń i popychali go do roli proroka, apostoła, Jasnowidzącego. Proza w jego wystąpieniach ówczesnych zaczęła mistycznie, myśli wychodziły mętne,

górnochmurne i lutosławskie, a interesy (geszefta) zaczęły na tym bardzo cierpieć i podupadać. Wprawiał w zachwyty i ekstazy Narcyzów Naciągalskich, ale ropę i naftę opanowywały obce kapitały, Anglożydy, żydobelgi i... Wiedeń...

Właściwy człowiek na właściwym miejscu, to był ten Szczepanowski z pierwszego okresu, kiedy jeszcze nie obłąkała go brać dziennikarska i okadzający a profitujący z okadzania pisarze, zresztą trzeciej sorty; potwierdzić by tę koncepcję mogli zięć Plutynski, znany dziś pisarz ekonomiczny i inni ze Lwowa, co te czasy przeżywszy jeszcze coś pamiętają...

Cieężko żyć pionierskim przemęczony, moc ludzi ze złej, ujemnej strony do ena poznawszy, zgryzotami i utrapieniami ścigany, zmarł ten Staszic naszych czasów w r. 1900 w Nauheim.

Czy tego typu i tych wymiarów człowiek z gatunku rari nautes in gurgite vasto wyskoczył z Galicji we Lwowie jak Atena z głowy Jowisza? Czy był anomalią, fenomenem, unikatem? Tego by powiedzieć nie można.

Szczepanowski miał swoich prekursorów i antycypatorów (Lubecki), jak ma i swoich następców (Kwiatkowski). W Kongresówce był: Tyzenhaus, Steinkeller, A. Zamojski i wielu innych. W Galicji, najhojniej obdarzonej w skarby podziemne, nie było ani jednego kapitana od przemysłu. Narciarze, owszem, naciarzy? nie. A naftą i benzyną już pachniało w Europie mocno, gdy człowiek z Kościana znalazł się w Lwowie. Mógł robić karierę w Londynie i to wielką. Skończywszy chlubnie paryską „Szkołę Dróg i Mostów”, skończywszy technikę, w Londynie dostał posadę natychmiast w Ministerstwie Kolonij. Był zanglizowany. Mógł szybko awansować. Może wtedy właśnie był tam J. Conrad Korzeniowski... count Strzelecki.

Postąpił odwrotnie czyli wprost przeciwnie, to jest rzekł się posady i „odał w ręce” rodaków. Jak na tym wyszedł oświadczyć, to znów rzecz inna. Ale swoją misję, swoje posłannictwo w dużej mierze wypełnił. Z głowy Jowisza atoli nie wyskoczył, ale najograniczniej i najnormalniej genetycznie wyszedł z Wielkopolski, z wielkopolskiej mentalita, kość z kości.

Po ojcu inżynierze w Kościanie a potem emigrancie (po 1848) miał zmysł konstruktywistyczny i organizacyjny, po matce Poplińskiej pedagogizm, nauczanie, naprawianie, korygowanie, mentorstwo.

Anglofilów, anglomanów Wielkopolska też miała pierwszych: Dezydery Chłapowski, Marcinkowski, Mielżyński, Koźmian, Strzelecki no a przede wszystkim wmięszkany Podolanin z córką Marsz-marsz-Dąbrowskiego ożeniony, dziedzic z Rudek a potem dyrektor londyńskiego „Banku Rolniczo-Przemysłowego” Teodor Mańkowski. Bąbką ideową Szczepanowskiego była Liga spółdzielcza Spółek Zarobkowych. Dziadkiem duchowym Hipolit Cegielski. Angielskim duchem i angielskim światopoglądem przejęty i przepojony był ten Kościanin Szczepanowski w swoich najlepszych latach. Dopóki się nie zaczął „romantycznie bałamucić”. I Polaków chciał z pospolitych „zjadaczów chleba” przerobić na słowiańskich Anglosasów, na Szkotów, bogatych, mądrych Szkotów... Ze atoli było to „ponad siły” (Sewera powieść) Szczepanowskiego, więc mu się nie udało!

Jest jedno dzieło Wyspiańskiego, poczęte po głębokiej i żarliwej lekturze wszystkiego, co pisał Szczepanowski. Nazywa się: „Wyzwolenie”.

Oj, przydałoby się nam teraz tacy Szczepanowscy.

Z Kościana panowie, z Kościana był. Nic na to poradzić nie można. Nemo propheta in sua paraphia.

FELIETON KULTURALNY

CZŁOWIEK I ROBAK

Napisał Zygmunt Wasilewski

Zgon właściciela Truskawca. — Moje wspomnienia. — Przyroda tutaj leczy, wzrusza szumem drzew, przyroda uczy. — Na wyżynach poezji. — Muzeum entomologiczne. — Duch i jego anteny w przyrodzie.



W IADOMOŚĆ o śmierci Rajmunda Jarosza, właściciela Truskawca, wielce zasłużonego i dzielnego pioniera kultury w dziedzinie balneologii, przypomniała mi żywo to jego zdrojowisko, gdzie przed kilku laty gościłem.

Truskawiec jest piękną miejscowością górską, ale nie tyle pejzaż jest tam wymowny, ile tajemnicza radioaktywność ziemi, z którą człowiek wiąże się wdzięcznością za odzyskane zdrowie. Wszystko się tam skupia, jak w soczewce życie przyrody z życiem duchowym człowieka. Sprawia to człowiek — homo additus naturae. Wiele tu promieni cywilizacyjnych się ześrodkowało, wiele pracy naukowej, wiele wiary w zbawczą moc przyrody.

Istnieje tam na wzgórzu za źródłami czarowna polana, otoczona wieńcem starych drzew. Na tęgiej ziemi tutejszej drzewa szumią jędrnie, jakby w liściach było trochę tego metalu, którym polyska w słońcu woda ze źródeł truskawieckich.

Mówił mi kiedyś Kasprowicz, że na tej polanie doznał wzruszeń, które utrwalił w poemacie „Przy szumie drzew” (z cyklu „Miłość”). Poemat ten — to klucz do zrozumienia duszy Kasprowicza. Nawiedziło go tutaj poczucie zupełnej jedności z przyrodą. Pośrednikiem była kobieta, do której rozgorzał żądza miłosna.

W wielkiej świątyni Przyrody, pod niebios Jasnym sklepieniem, w zielonym Lesie, wyrosłym na łagodnym wzgórzu Przy drzew poszumie zawarłem z nią ślub.

„Spoczywaliśmy pośród mchów — tak brzmiał daleki opowieść Kasprowicza. — „Las szumił, a szumy jego wnikały po woli we wszystkie me żyły. Krwi mej każdy atom zdawał się zmieniać w milionową cząstkę, jakiejś symfonii i zlewać się razem z szumem, z szelestem, z pomrukiem i szepczeniem drzew, konarami chwających nade mną. I tajemnicze przejęły mnie dreszcze. I wnet uczulem, że szumiące drzewa nie nad mą głową szumią, lecz we mnie...”

Utwór ten jest pomnikiem psychologii poetyckiej. Poeta usiłuje dotrzeć świadomością do instynktu rozrodczego i wyrazić go słowami. Dla niego misterium pierwszego pocałunku — to „symbol wieczystego pocałunku dusz złączenia i dwóch ciał, o losach rozstrzygający człowieczych, potężny utraczonego przed wiekami Raju, słoneczne bramy wskroś otwierający symbol...”

Zwiedziłem muzeum truskawieckie. Istnieje ono o kilka kilometrów od zakładu, wśród lasów w pobliżu basenu kąpielowego. Tam, gdzie jest teraz ów basen, było niedawno tylko zagłębienie po opuszczonym szybie kopalni wosku ziemnego. Muzeum mieści się w parterowym domu, złożonym z jakichś dziesięciu izb: dwie pracownie, siedem sal wystawowych. Są to zbiory przyrodnicze z dwoma działami: zoologicznym i mineralogicznym. Okazy pochodzą wyłącznie z powiatu Drohobyckiego. Muzeum powstało w roku 1928 z fundacji śp. Emilii Jaroszewej, żony obecnie zmarłego właściciela Truskawca śp. Rajmunda Jarosza, b. marszałka pow. Drohobyckiego. Do zarządu muzeum wchodzi oprócz właściciela — p. Roman Jarosz dyrektor zakładu zdrojowego, oraz Jan Jarosz profesor Akademii Górniczej w Krakowie.”

Kierownikami i jedynymi pracownikami zbiorów byli bracia Saganowie, pochodzący z Drohobycza, wychowankowie pp. Jaroszków. Jeden z nich, Marek, kształcił się naukowo, jako chemik i przyrodnik w Krakowie. On był kustoszem muzeum specjalnie zaś twórcą bogatego działu entomologicznego, liczącego wtedy około 20.000 okazów. Kąrowych stworzeń parę setek, mineralów tysiąc. Poza tym trochę wykopalisk, a wśród nich znaleziony przez chłopów kiel mamuta dyluwialnego. Okazy doskonale spreparowane i wystawione z tendencją pokazowania scen i gniazd z życia przyrody. Całość przynosząca zaszczyt Truskawcowi. Budżet roczny (według informacji „Nauki Polskiej”) wynosił 20 tysięcy złotych.

Byłem trochę oszołomiony niespodzianym widokiem. Nie dziwiłem się już niczemu. Z pomiędzy gablot wyszedł ku nam kustosz zbiorów, entomolog p. Marek Sagan. Wzrostem nie dosięga połowy wysokości gablot, które oglądamy; brak mu conajmniej metra do wzrostu normalnego. Głowa człowieka myślącego i bardzo sympatyczna. Słuchamy go z zaciekawieniem i podziwami dla znanstwa i uśmiechu.

Wydał mi się stworzonym do podpatrywania przyrody, jak ów Mucholąpski z książki Erazma Majewskiego. Coś w nim jest więcej, niż przyrodnik, musi być w jakimś tajemnym z przyrodą porozumieniem i mówi nie wszystko. Pokazywał wiele, ale wolałem słuchać i patrzeć w jego oczy, czy nie wycytałam wiedzy tajemnej. Musi być po etą w duszy.

Oglądaliśmy ryby, ptaki, ssaki od myszy do dzika. Słuchamy opowiadań o tym, jak orły się legną: pokazane jest gniazdo, w nim piskle, orlica, orzeł na

gałęzi. Słuchamy przy szafie, gdzie żyta poletko, a w nim ukryty Chomik, jak ten zwierz gospodaruje, jak zbiera w żuchwy ziarno, jak je konserwuje na zimę w norze (pokazanej nam w przekroju), jak na wiosnę ma z tego i żywność i alkohol. Istny szlachcic! Tu znowu lis i borsuk. Nora. Lisowi nie chce się nory kopać, za słabe ma kończyny. Lubi wykurzyć z nory Borsuka i okupować ją podstępem. Dopóty zanieczyści mu norę, aż Borsuk, wzór czystości, porzuci swój dom. Borsuk ma mocne łapy i nie leni się — robi norę nową. Ileż w tym analogii do niektórych stosunków rasowych między ludźmi!

P. Sagan najlepiej się czuje wśród swoich owadów. Wysuwa niezliczoną ilość szuflad z kartonami, na których, jak malowane desenie, porywają oko kolekcje robactwa, chrząszczy, a zwłaszcza barwnych motyli. Gdzie on to wszystko znalazł!

Pokazując jakiegoś brzydkiego robaka, opowiada, że zwie się „Psycheviciella” i jest samczką tego rodzaju. Przytnął ją żywą do pracowni z dużej odległości od muzeum. Nazajutrz, pomimo, że drzwi i okna były szczelnie zamknięte, znalazł obok niej trzech samców. Oto one: duże robaczyska uskrzydłone.

Poruszenie wśród słuchaczy. — Jakże się dostały? — pytają. — Przez dziurkę od klucza. — Skąd się dowiedziały, że znajdują tu samczkę?

Ktoś wtrąca słowo: instynkt, jako wytłumaczenie. A kustosz Mucholąpski uśmiecha się tajemniczo:

Byłem nad morzem

i w górach byłem,
piłem Naftusie
i psstragi lowilem
teraz zabawić chcę się innych wzorem,
więc pójdę do Adrii na rewij wieczorem.
Po Nieznanem,
Zakopanem,
po Juracie czy po Krobi
dobra rewia — dobrze zrobił
„Tempo” — Tempo — o godz. 20-tej.
Pg 29 325-26,160

— Łatwo powiedzieć „instynkt”, ale czego: wzroku, węchu? Państwo myśla, że one szukają, błądzą? Nie, one wiedzą, one dążą wprost. W tym świecie życie porozumiewa się na odległość dźwiękowo za pomocą nieuchwytnych dla ucha ludzkiego fal. Gdzie dla nas cisza, tam falowe porozumienie. Oto — widzicie państwo — samiczka ma taki na głowie rożek. To jest jej antena nadawcza. Ona wzywa. Samec zaś ma antenę podwójną, jak wasy. To ich antena odbiorcza.

Ludzie słuchają tajemnic życia tych kilkudniowych istnień, żądnych rozrządzenia się i przypominają sobie z nauki o przyrodzie, że cała biosfera na globie ziemskim wypełnia nalożone istnień od robaka do człowieka, a w tym nalocie owady stanowią więcej niż połowę masy żyjącej. Ziemia nimi żyje w swej powierzchni, depce je człowiek, one z nim walczą (weźmy: pluskwy!) i z jego gospodarstwem. A wszędzie królowanie instynktu. Jakże daleko od instynktu Psychevicielli (czy jak tam) do uniesień poety, któremu cały wszechświat służy za antenę, aby miłość jego stała się wieczystym dwóch dusz złączeniem, rozstrzygającym o losach człowieczych...

Z. Wasilewski

Warszawa.

ECHA WARSZAWSKIE

Warszawa, w sierpniu.
1.232.000. Oto ostatnia cyfra mieszkańców Warszawy. Rozrost naszej stolicy idzie naprawdę w szybkim tempie. W r. 1910 statystyka wykazywała 781.000 mieszkańców, w dziesięć lat później było ich już 937.000, teraz zaś z górą milionik i stwierdzony fakt, że z każdym rokiem cyfra ta będzie się powiększała o nowe 10.000 obywateli. Jak na razie, Warszawa zajmuje wśród stolic europejskich wcale poczesne miejsce, mianowicie siódme, ustępując jedynie takim metropoliom, jak Londyn (ponad 8 milionów), Paryż (prawie 5 milionów), Berlin (4.196.000), Moskwa (3.614.000), Leninogród (2.830.000 i Wiedeń (1.874.000).

Równolegle ze wzrostem liczby ludności idzie rozrost terytorialny naszej stolicy. Obszar wielkiej Warszawy — to koło o wielokilometrowej średnicy.



Na pokładzie „Queen Mary” przybyła do Europy świetna łyżwiarka i artystka filmowa Norweżka Sonia Henie.

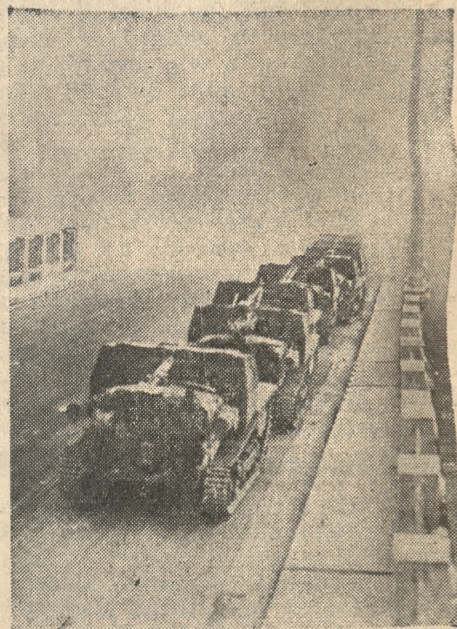
Miasto narasta, pęcznieje, wzbogaca się o rozległe przedmieścia, tworzące same w sobie spore osiedla. Rakowiec, ongiś błotnisty teren, na którym odbywały się ćwiczenia wojskowe, z rzadka pokryty chatynkami, zamienił się w piękną reprezentacyjną dzielnicę, o nowych, wspaniałych domach, komfortowo urządzonej. Pobliski Fort Mokotowski — to dzielnica zgrabnych, wytwornych will.

Taki Żoliborz dociąga już do cyfry 100.000 mieszkańców. Na każdym kroku uwidacznia się ten olbrzymi rozrost. Powstają nowe, szerokie ulice, prawdziwe arterie komunikacyjne, wobec których przeważna część ulic śródmieścia wydaje się zaułkami. Gązownia musi się rozszerzać, by zapewnić nowym dzielnicom dopływ gazu; podobnie dzieje się z elektrownią. Tramwaje stale powiększają sieć torów, tabor wozów i autobusów. Obecnie za bilet 20-groszowy można przejechać tramwajem olbrzymią przestrzeń od cmentarza na Powązkach (Północ) aż niemal pod Wilanów (Południe). Przejazdówka taka trwa niecałe dwie godziny. Ładny szmat czasu!

Wypadałoby cieszyć się z tak wspaniałego tempa rozwoju stolicy, ale w całej tej sprawie jest szereg bardzo ciemnych punktów. Przede wszystkim rozwój ten oznacza w głównej mierze rozrost żydostwa i żydowskiego stanu posiadania.

Ostatnie wydarzenia w prowincjonalnych miastach na wschodzie spowodowały napływ Żydów z tych okolic, w tak wielkim bowiem skupisku, jak Warszawa, czują się bezpieczniej. No, i bądź jak bądź, reprezentują — niestety — sporą siłę, gdyż stanowią jedną trzecią mieszkańców. Napływowe rodziny żydowskie nie robią konkurencji swym współwyznawcom, osiadłym w północnych dzielnicach stolicy, okupując się mianowicie na Pradze, Powiślu, Czerniakowie, Woli. Dlatego też rozrost miasta, w jakimkolwiek kierunku, natyka się zawsze na Żydów. Już tam są, już czekają, by zerować!

Jeszcze bardziej niebezpiecznie przedstawia się wzrost żydowskiego stanu posiadania. Wzrost Świąt i Marszałkowska, nawet Aleje Jerozolim-



Armia włoska odbywa obecnie swe manewry. Na zdjęciu widzimy oddział tankietek przechodzących wśród zastłony dymnej most na rzece Pławie.

skie dawno zagarnęli. Na tak reprezentacyjnych ulicach śródmieścia na jeden sklep polski przypada dziesięć żydowskich. I proporcja ta stale się zwiększa.

Choć sklepy żydowskie są wprost plagą Warszawy, w cieniu ich powstaje nowy objaw żydowskiej ekspansji. Oto potężny ruch budowlany — mowa o prywatnym — jest także w rękach Żydów. Nieuświadomiony przechodzień cieszy się na widok nowych domów, raduje go myśl, że zbliża się „godzina zagłady” dla setek ruder, na których miejscu powstają kamienice urządzone tak, jak tego pragnie każdy amator miłego, kulturalnego mieszkania.

Radość byłaby pełna, gdyby nie bolesny fakt, że większość domów budują Żydzi, posługując się wyłącznie pracownikami i przedsiębiorstwami żydowskimi. To nie gołosłowny krzyk! Osiemdziesiąt niemal procent nowych domów jest własnością Żydów. Budują wszędzie, we wszystkich punktach stolicy, bez przeszkód, i bez obaw, że przeciwstawi się im jakaś silna inicjatywa z polskiej strony, jakaś spółdzielnia, zdolna wybudować kilkanaście domów.

Kto dobrze nadśluchuje i ma dobry wzrok, widzi napuszone miny Żydów i słyszy, jak mówią: „Wasze są ulice — nasze kamienice!”

To trzeba sobie zapamiętać...

A—Z.

*) Ob. krótki opis tego muzeum w „Nauce Polskiej”, t. XII. Warszawa, 1930, str. 116.

Faszyzm wychowuje sobie młodzież...

Wystawa „Kolonie letnie, matka i dziecko — Zagadnienia demograficzne — Od „synów wilczy” do „związków bojowych młodzieży” — „Libro e moschetto - fascista perfetto” — Organizacje dziewczęce — Rozwój kolonii letnich — Wiekuista młodość Rzymu...

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Rzym, w sierpniu. Nie trudno uświadomić sobie, że ruch społeczno - polityczny, który nie ma za sobą zwartych mas młodzieży — z góry skazany jest na całkowite wymarcie po bardzo krótkim okresie bytowania. I nigdzie chyba lepiej nie zdają sobie sprawy z tego pewnika, niż w faszystowskich Włoszech. To też jeszcze rewolucja czarnych kosztów nie osiągnęła całkowitego zwycięstwa, a już rozpoczęła się wyłożona praca w „terenie” młodzieżowym, od samego początku zakrojona na wielką skalę. Po tym, w miarę krystalizowania się nowego regime'u, w miarę jak faszyzm co raz liczniejszymi korzeniami przetrącał strukturę państwa włoskiego — stopniowo rozbudowano dział wychowywania młodzieży i opieki nad nią w skomplikowany i sprężyste działający aparat.

Dziś, po piętnastu prawie latach ery faszystowskiej uznano dzieło za tak dojrzałe i zupełne, że zdecydowano się urządzić wielką wystawę, która by wykazała całokształt wyników na tym polu. Przynać trzeba — że było co pokazać, a że przy tym wystawę urządzono z prawdziwie łańskim smakiem, a jednocześnie faszystowskim rozmachem, przeto teren jej opuszcza się pod wrażeniem imponującej dokumentacji wszechstronnej troskliwości, którą we Włoszech otacza się młode pokolenie...

Sugestywnie działa sam teren wystawy: rozległa kotlina dawnego Circus Maximus, gdzie niegdyś zaciekle walki gladiatorów zaspakajały krwiożercze instynkty plebsu rzymskiego. W krótkim czasie wzniesiono tu miasteczko modernistycznych pawilonów, bielących się na tle zwalisk pałaców cesarskich Palatynu. Z przeciwnej strony wzniesionym łukiem zamykają dolinę zielone stoki Awentynu. Wystawę nazwano: „Kolonie letnie, matka i dziecko”, lecz okazuje się, że treść jej wybiega znacznie poza te ramy. Zwiedzenie kilkudziesięciu obszernych pawilonów miasteczka wystawowego pozwala bowiem zaznajomić się z całokształtem zabiegów, służących państwu do uchwycenia w swe karby młodego obywatela poczynając od kołyski.

Problemy demograficzne nabrały we Włoszech szczególnej aktualności od czasu, gdy prasa w lutym r. b. uderzyła na alarm wykazując przy pomocy danych statystycznych stałe zmniejszanie się nadwyżki urodzin nad zgonami. Wielkie wysiłki rządu w postaci premiowania płodności, zapomóg ślubnych i szeroko zakrojonej opieki nad macierzyństwem okazały się więc jednak niewystarczające! Sprawom tym poświęcono na wystawie osobny piękny pawilon „matki i dziecka”. Z niezliczonych nadzwyczaj pomysłowo i gustownie urządzonych modeli, planów, wykresów i statystyk uwydatnia się cały ogrom pracy dokonanej w tej dziedzinie. Dowiadujemy się, że państwowy „Istituto Nazionale Maternità ed Infanzia” ingerował w okresie 1926—36 w 17.000.000 wypadkach, udzielając pomocy i wsparcia. W tym samym czasie wypłacono 200 tys. zapomóg ślubnych na ogólną wysokość 72 milionów lirów oraz 275 tys. premii za płodność w wysokości 268 milionów. 600 tys. rodzin

o licznych potomstwie zwolniono całkowicie od podatków, a 9 milionom matek udzielono bezpłatnej pomocy lekarskiej.

Faszysta nie odrósł jeszcze na metr od ziemi, a już wstępuje w szeregi „Figli della Lupa” („Synowie wilczy”), otrzymuje mundur, czarną koszulkę, karabinek i — zaczyna uczyć się musztry. Przed pawilonem tej organizacji straż trzymają sześciolatek wartownicy z dumą prezentujący broń przed wchodzącymi oficerami. Bohatersko trwają na słońcu przez pół godziny dyżuru i nie wdają się w rozmowy ze zwiedzającymi.

Z ukończeniem 8 lat „syn wilczy” staje się „Balilla”. Tu już bliżej poznaje arkana techniki wojskowej, pod kierunkiem oficerów milicji uczestniczy w manewrach „w terenie”, uczy się sygnalizacji, patrolowania i w specjalnych obozach przeszkoleniowych zaprawia się do przyszłej służby w szeregach. W pawilonie Balilli oglądamy modele takich obozów, typu ściśle wstępować można dopiero z osiągnięciem pełnoletności. Taka jest droga dziecka, a po tym młodzieńca włoskiego; pod pachą książka, a na ramieniu wojskowego...



Zabudowania kolonii morskiej w Cattolica.

Armia japońska

W Japonii feudalnej nie było regularnej armii narodowej. Istniały armie prowincjonalne: każdy daimio, tj. feudalny pan, wiodł do boju swoich samurajów, tj. szlachtę zbrojną. Rzemiosło wojenne stanowiło wyłączny przywilej samurajów, którzy dziedziczyli, z ojca na syna, służbę u daimiów lub bezpośrednio u szogunów, faktycznych władców Japonii w okresie feudalnym. Klasy najniższe — rolnicy, rzemieślnicy i kupcy — nie miały nawet prawa nosić broni.

Przyjazd w r. 1853 amerykańskich statków wojennych do zatoki Jedo i presja, jaką Amerykanie i w ślad za nimi inne państwa wywierały poczęli

W Balilli pozostaje młodzież do 12 roku życia, po czym przechodzi do „Awangardy” — będącej organizacją przysposobienia wojskowego z próbami i egzaminami, dającymi ułatwienia przy odslugiwaniu wojskowości. To też pawilon „awangardystów” najeżony jest ciężkimi karabinami maszynowymi, działkami piechoty, nawet czołgami, których obsługi uczą się członkowie organizacji. Po przeszkoleniu awangardzistów przechodzą następnie do „związków bojowych młodzieży” („Fasci Giovanili di Combattimento”) — będących rodzajem przedszkół partii faszystowskiej, do której karabin, w myśl dewizy „Libro e moschetto — fascista perfetto” (Książka i karabin czynią doskonałego faszystę)...

Na wystawie zademonstrowano również działalność analogicznych organizacji żeńskich: „Piccole Italiane”, a później „Giovani Italiane”. I tu uwydatnia się moment przysposobienia wojskowego: do służby sanitarnej, biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej...

Bodaj najciekawszy i najbardziej przekonujący dział wystawy — to organizacja kolonii letnich. W tej dzie-

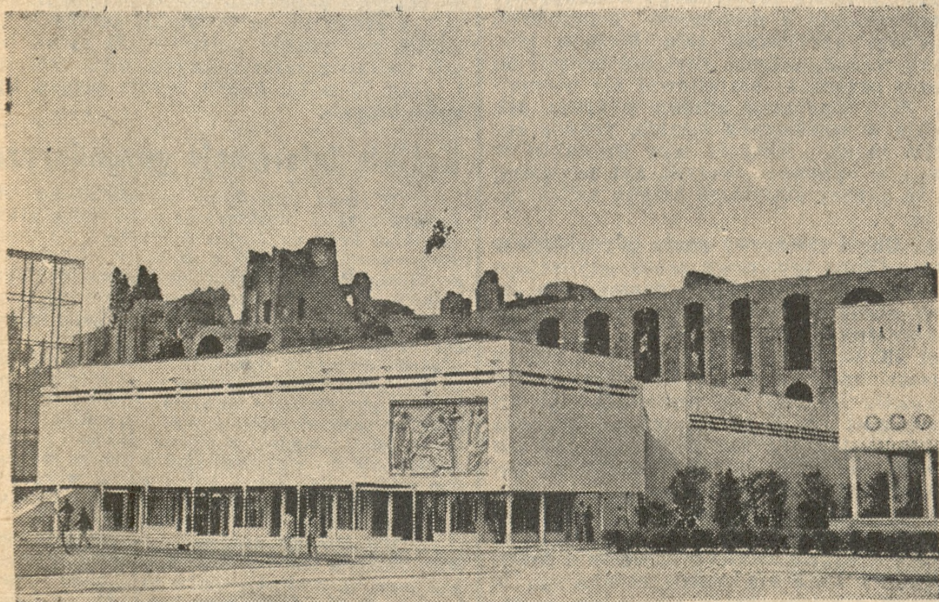


Awangardzysta na straży obozu...

dzinie wyniki osiągnięto istotnie zaskakujące. Wzdłuż wszystkich wybrzeży morskich, w górach, nad jeziorami alpejskimi pobudowano pałace z betonu i szkła, w których dziesiątki, a ostatnio setki tysięcy dzieci spędza wakacje, krzepiąc zdrowie i nabierając sił do dalszej pracy. W r. 1926, gdy rozpoczynało się organizowanie sieci takich kolonii — urządzono ich 107, budując nowe gmachy lub wykorzystując już istniejące. Umieszczono w nich ca. 60 tys. dzieci w trzech turnusach. W ub. sezonie letnim (1936) funkcjonowało zaś 3821 kolonii (470 morskich, 430 górskich, 2555 helioterapeutycznych i 366 rzecznych lub nad jeziorami), w których spędziło wakacje 690.756 dzieci. Cyfry, które mają swą wymowę...

Najmilszy jednak zakątek na wystawie stanowi „żywa” kolonia wzorowa. Nie trudno tam trafić, gdyż z daleka już słychać piski i wrzaski zabawionej dzieciarni. W czworoboku białych zabudowań — pyszna pływalska otoczona plażą. Niebieskie dno basenu nadaje wodzie błękitnawe zabarwienie. Dzieci pluskają się tu dowoli, a po tym biegną do ustawionych opodal huśtawek i przyrządów gimnastycznych. Gwar małych faszystów, jak symbol wiekuistej młodości Rzymu odbija się o sąsiednie mury Palatynu.

JAN KAWCZYŃSKI.



Kubistyczne pawilony wystawowe na tle ruin Palatynu.

na Japończykach, wstrząsnęły całym krajem. Japończycy zrozumieli, że ich krajowi grozi wielkie niebezpieczeństwo, jeśli jak najprędzej nie osiągną zdobyczy technicznych Zachodu.

Pierwszym krokiem w tym kierunku musiało być stworzenie silnej armii. Z Japonii udali się za granicę na studia militarne wyżsi wojskowi, a z zagranicy przybyli instruktorzy cudzoziemscy. W r. 1871 feldmarszałek Arimoto Jamagata, po odbyciu studiów organizacyjnych wojskowych w Europie, stworzył w Tokio pierwszy związek regularnej siły zbrojnej z dawnych samurajów prowincji Satsuma, Nagato i Tosa. Pierwsza ta armia w stylu cudzoziemskim składała się z ok. 10 tysięcy ludzi (w r. 1871 — armie Prus i Francji liczyły po 700—800 tysięcy żołnierzy). Nosila ona nazwę „goszimpei”, tj. oddziału pod dowództwem cesarza. W tym samym jeszcze roku została przemianowana na „Konoczi”, tj. cesarską gwardię.

W listopadzie 1872 ukazał się cesarski dekret o narodowym systemie poborowym. Przymus służby wojskowej, który rozciągał się nie tylko, jak dotychczas na szlachtę, ale na cały naród, napotkał na duże trudności. Samurajowie, którzy dotychczas monopolizowali wojskową służbę i cieszyli się dzięki temu wielkimi przywilejami przyjęli dekret o ogólnym poborze jako godzący w ich cześć i interesy. — Również ludzie wpływowi w rządzie byli przeciwni poborowi „niższych” klas, które, ich zdaniem, nie nadawały się absolutnie do pełnienia służby wojskowej.

Zresztą i wśród ludu, który widział

w służbie wojskowej niejako drogę do nobilitacji, dekret o poborze wywołał z początku wrzenie. W dekrete użyto bowiem nieopatrznie wyrażenia „ofiara z krwi”, co większość zrozumiała dosłownie, to znaczy, że musi oddać swą krew ku obronie narodowej. — Prócz tego zaczęły w tym okresie krążyć wieści, że dużo cudzoziemców przybyło do Jokohamy po krew do wódki i farb: wszystko to razem wywołało w wielu częściach kraju sprzeciw przeciwko „ofierze z krwi”. Rząd jednak zdołał w krótkim czasie opanować sytuację i pierwszy pobór dał armii japońskiej 10 tysięcy ludzi. W rok potem (1872 r.) stała armia, liczyła już 36 tys. oficerów i żołnierzy. Pierwszy chrzest wojenny otrzymali poborowi żołnierze japońscy w wojnie z Chinami w r. 1894-95.

Dalszy rozwój sił militarnych Japonii odbywał się w sposób utarty. Instruktorami głównymi w sztabie generalnym i wyższym dowództwie zostali oficerowie niemieccy, gdyż wojenna doktryna niemiecka znalazła uznanie w sferach wojskowych japońskich, jako najbardziej nadająca się do celów polityki Japonii.

Na wielką już skalę odbyła się próba ogniowa sił militarnych Japonii, morskich i lądowych, w roku 1904-5, w czasie wojny z Rosją. Próbę tę przeszła zwycięsko armia japońska. Od tego czasu militarna potęga Japonii rośnie wciąż i jej to ekspansji przypisać należy wszystkie posunięcia japońskie na kontynencie azjatyckim.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy Targi Futrzarskie w Wilnie mają rację bytu?

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Wilno, w sierpniu

W tych dniach zamknięte zostały III Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie.

Czy Targi te mają rację bytu?

Na to pytanie słyszy się ze sfer przemysłowych i handlowych różne głosy. Jedni stoją na tym stanowisku, że Targi, w myśl ich założenia, stwarzają z Wilna jeden z większych w Europie ośrodków w branży futrzarskiej handlu międzynarodowego, a tym samym podnoszą Wilno w znaczeniu gospodarczym, zasilają kasę państwową i samorządową oraz kieszenie ludności m. Wilna.

Inni są zdania innego. Podług nich Targi Futrzarskie są wybitnie i jedynie imprezą żydowską, mającą na celu rozwój handlu, do którego chrześcijaństwo prawie nie ma dostępu i przez dopływ zagranicznych kapitałów podtrzymanie miejscowych kupców żydowskich. Z punktu zaś widzenia politycznego zapewnienia miejscowym Żydom, w razie gdyby Wilno spotkał los Brześcia, skutecznej obrony za granicą przez danie argumentu, że oni to, tj. Żydzi tworzą u nas centrum międzynarodowego handlu. Jeśli się zważy, że najbogatsi kupcy futrzarscy Żydzi zamieszkują w Londynie, że przez Targów — Żyd Kawenoki do Londynu często jeżdżą, że w Anglii już mieliśmy niedawno próbę obrony Żydów w Polsce — to rozumowania te wydają się słuszne. Nie bez racji też jest twierdzenie, że nazwa Targów „międzynarodowymi“ w pierwszym rzędzie powstała od narodu, który w nich udział bierze.

Oceniając znaczenie Targów nie tylko z punktu widzenia branży futrzarskiej, ale z punktu widzenia tego, co dla narodu polskiego, a więc i przemysłu i handlu jedynie polskiego, jest korzystnym — głosy krytyków są słuszne.

Zacznijmy od wrażeń zewnętrznych, jakie się rzucają w oczy ludziom, zwiedzającym Targi.

U wejścia do pawilonu — bileterzy Żydzi. Dalej kioski ze skórkami futer, a na nich napisy firm. Ani jednej firmy polskiej. W roku ub. przy kilku kioskach można było spokojnie odechnąć, myśląc, że kto wie, może kiedyś ten jeden z najbardziej lukratywnych przemysłów choć częściowo zostanie opanowany przez Polaków. W tym roku w Targach nie brała udziału ani jedna firma chrześcijańska. Czytaliśmy nazwy firm: Trachtenberg, Semer, Steiner, Feldman, Weissbrod i kilkadziesiąt innych, tak samo ładnie brzmiących. Przy kilku kioskach nazwa firmy przez chwilę myliła zwiedzającego, ale w tej chwili „rasowy“ nos, wysuwający się z kiosku, obalał optymistyczne złudzenie.

Rozmowy na Targach toczyły się przeważnie w żargonie lub języku rosyjskim, rzadka słyhać było język polski. W kawiarence opasłe Żydy popijały piwo i inne zjadały smakołyki wyrobu, jak głosi reklama, firm należących do Żydów.

Słowem na terenie Targów na sztydzie jedyne nazwisko polskie właścicieli kawiarni, zaś trzy twarze aryjskie — to kelnerki.

A biuro Targów. Tu też sami Żydzi. Przecież prezesem Targów jest Żyd — Kawenoki (jednocześnie piastujący godności: wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, prezesa Izby Polsko-Bałtyckiej i prezesa Kupców żydowskich ziem północno-wschodnich). Pomocnikiem jego jest też Żyd, urzędnik Izby P.-H. — Kaczergiński. Dalej Żydzi Pocztę i jego żona Pocztowa (też urzędniczka Izby) i i.

Gdy wychodząc z pawilonu rzucano się wzrok na piękne na tle zieleni „Trzy Krzyże“, gdy się spoglądało na wieże wielu kościołów, oddychało się z ulgą, że jednak Wilno jest miastem polski i Żydzi są tu tylko natrętnymi gośćmi, a nie gospodarzami.

Ale jeżeli jeszcze są, jeżeli pasyżują dalej na naszym ciele, czy dlatego mamy dopomagać im w rozwoju ich dobrobytu i umacniania się na terenie Polski?

Bo przecież handel futrzarski w Polsce, tak, jak i w całym świecie, jest

opanywany przez Żydów. Nieliczne firmy polskie w porównaniu do żydowskich słabo prosperują, a i one niekiedy bez jawnego lub ukrytego współnika żydowskiego obyc się prawie nie mogą.

To, że w tegorocznych Targach nie wzięła udziału żadna firma chrześcijańska (w zeszłym roku było kilka, a m. i. z wileńskich kiosków: wyroby skórek baranich na kozuchy i hodowla zwierząt futerkowych) jest również znamienym faktem i świadczy, że dla polskiego kupca czy z powodu silnej konkurencji żydowskiej, czy też z innych względów, impreza targowa nie przedstawia dużej wartości.

Jeśli chodzi o napływ do Polski kapitału z zagranicy, to i ten cel nie ma większego znaczenia, gdyż w tegorocznych Targach udział kupców zagranicznych był minimalny. To samo dotyczy ruchu turystycznego, który ograniczał się do przyjazdów poszczególnych osób, które chcą na Targach kupić taniej futra.

Biorąc pod uwagę zarobki ludności miasta podczas Targów, trzeba stwierdzić, że i tutaj zarabiają jedynie Żydzi. Wszyscy bowiem przyjezdni kupcy (poza nielicznymi wyjątkami, którym zależy na „reprezentacji“) mieszkali w hotelach żydowskich, jadalni w restauracjach i kawiarniach również żydowskich, no i trudno przypuszczać, by czynili zakupy w firmach chrześcijańskich.

Gdyby Targi Futrzarskie stanowiły składową część Targów Północnych, impreza byłaby zrozumiała. Tymcza-

sem rzecz ma się wręcz odwrotnie. Targi Futrzarskie czy to dzięki rozległemu wpływom ich prezesa, czy też innym, organizowane są co roku, gdy tymczasem Targi Północne, które znacznie większe mają znaczenie dla Wilna i w których bierze udział polski rzemieślnik i kupiec, są zapoznane i mimo, że miały być organizowane co dwa lata, w tym roku nie doszły do skutku, chociaż ostatnio odbyły się w 1935 r.

Wynik jest taki, że polscy rzemieślnicy wileńscy muszą ze swymi wyrobami wędrować na targi do Królewca i tam reklamować swe wyroby, gdyż miejsce ich zajęli Żydzi, którzy Wilno obrali, jak to oświadczyli miejscowi Żydzi przedstawicielom „Jointu“, za jeden z punktów obronnych przeciwko fali bojkotu.

W tych warunkach trzeba stwierdzić, że wysiłki wileńskich sfer gospodarczych idą w niewłaściwym kierunku, a z punktu widzenia narodowego — są wręcz szkodliwe.



Polak świadomy swych obowiązków narodowych kupuje tylko w przedsiębiorstwie, w którym uwidocznił jest powyższe godło.

KRONIKA GOSPODARCZA

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w lipcu

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za lipiec, czyli 4 miesiące bieżącego roku budżetowego wykazują dochody w sumie 191.616 tys. zł. i wydatki — 191.100 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi zatem 515 tys. zł. Ponieważ pierwsze trzy miesiące bieżącego roku budżetowego przyniosły nadwyżkę w łącznej sumie 498 tys. zł, nadwyżka za okres od kwietnia do lipca rb. włącznie wynosi 1.013 tys. zł.

Wydatki w lipcu rb. były wyższe od wydatków w lipcu r. ub. o sumę okragło 14 mln. zł, przy czym między innymi wydatkowano w roku bież. więcej: na obsługę długów państwowych, krajowych i za-

granicznych 2.396 tys. zł., na oświatę o 1.100 tys. zł., na cele rolnicze o 2.400 tys. zł., na pomoc przy zawieraniu układów konwersyjnych wierzytelności rolniczych i dopłaty państwowo z tytułu konwersji długoterminowych kredytów rolniczych o 2 mln. zł., na prace wodne i melioracyjne o 3 mln. zł.

Dochody w lipcu rb. były wyższe od dochodów osiągniętych w lipcu r. ub. o 13.819 tys. zł. przy czym m. in. wpływ z danin publicznych w porównaniu z r. ub. był wyższy o 3.100 tys. zł., przedsiębiorstw państwowych o 2.700 tys. zł., monopolu państwowych o 6.700 tys. zł.

dr Aleksander Calkosiński, dotychczasowy dyrektor Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Poznaniu.

(k) **Sytuacja górnośląskiego przemysłu produktów węglowych.** Produkcja koksołowni oraz destylarnia smoły i fabryk benzoli utrzymała się w mies. lipcu rb. nadal na poziomie miesięcy poprzednich. Zbyt produktów węglowych w miesiącu sprawozdawczym doznał nareszcie pewnego ożywienia sezonowego. W szczególności wzrósł nieco więcej popyt na smołę preparowaną i pak, chociaż zbyt tych produktów nie osiągnął ilości sprzedanych w tym samym miesiącu roku poprzedniego. Zbyt dalej uszlachetnionych produktów węglowych tj. naftalen, fenolu, krezolu, zasad pirydynowych, żywicy kumaronowych utrzymywał się na poziomie poprzedniego miesiąca. Mimo, że zbyt benzoli motorowego w kraju był w porównaniu z miesiącem poprzednim mniejszy, sprzedano całą bieżącą produkcję miesiąca lipca, zbyt zaś benzoli do dalszej przeróbki kształtował się normalnie. Zbyt siarczanu amonu w kraju, jak zwykle w miesiącach letnich, prawie zupełnie ustał. Eksport tego produktu w miesiącu sprawozdawczym był mniejszy, tak że zapasy siarczanu amonu zwiększyły się.

(k) **Obrót towarowy portu gdynińskiego w lipcu.** Obrót towarowy portu gdynińskiego w lipcu przedstawiał się następująco: ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym oraz zapleczem kraju wyniósł 795.133,8 ton wobec 828.516,7 ton w czerwcu rb., z czego na obrót zamorski przypadło 781.510,7 ton wobec 813.009,6 ton w czerwcu rb. Z liczby tej na przywóz przypadło 135.841,3 ton wobec 177.939,8 ton w czerwcu rb., a na wywóz 645.669,4 ton wobec 635.069,8 ton w czerwcu. Obrót przybrzeżny łącznie z W. M. Gdańskiem wyniósł 1.391,9 ton wobec 2.265,8 ton w czerwcu. Obrót drogą wodną z zapleczem kraju wyniósł 12.231,2 ton wobec 12.881,3 ton w czerwcu. Ogólne obroty towarowe w porównaniu z lipcem r. ub. wykazują wzrost o 24,7 pct. Od początku roku bież. do 31

Możliwości osiedlenia się w Brześciu

W Brześciu n. Bugiem miałyby zapewnić powodzenie następujący zespoli przedsiębiorstw polskich:

- 1 skład bławatów
- 1 „ towarów krótkich
- 1 „ delikatów (win)
- 1 „ garderoby damskiej
- 1 „ garderoby męskiej
- 1 „ przyborów wojskowych
- 1 „ wyrobów skórzaných
- 1 „ galanterii damskiej
- 1 „ elektrotechniczny i przyborów radiowych
- 1 „ tapet
- 1 „ firan i dywanów
- 1 „ przyborów fotograficznych
- 1 „ drogerijny.

Kandydaci winni dysponować niezależnie od kapitału zakładowego jeszcze kwotą ca. 4 tys. zł. celem wpłaty na poczet kilkoletniej dzierżawy. Składy z kantorem i składnicą nowo pobraowane będą przy głównej ulicy (ul. 3 Maja). Czyszn dzierżawny będzie niższy aniżeli pobierany na miejscu. Bliższych danych udzieli Wydział Gospodarczy S. N., Św. Marcin 65.

lipca ogólne obroty towarowe wyniosły 5.206.384,6 ton.

Z ZAGRANICY

(z) **Wzrost importu węgla polskiego do Włoch.** Import węgla do Włoch w I kwartale rb. wyrażał się sumą 5.964.000 ton wartości 726,5 milionów lirów wobec 4.902.000 ton na sumę 366,9 miln. lir. w odpowiednim okresie roku ubiegłego. Na pierwszym miejscu pod względem eksportu węgla do Włoch znajdują się Niemcy, które wywoziły w ciągu I kwartału rb. 3541 tys. ton wobec 1.959 tys. ton w analogicznym okresie r. ub. Import węgla z Polski do Włoch wyrażał się sumą 873 tys. ton wobec 508 tys. ton w I kwartale ub. r. Ponadto z Anglii przywieziono 657 tys. ton węgla (wobec 2.263), z Czechosłowacji 303 tys. (w I kwartale ub. r. zaledwie 1 tys. ton), oraz mniejsze partie węgla z innych krajów.

(z) **Kłopoty węglowe Belgii.** Z dniem 1 sierpnia rb. rząd belgijski zniósł opłaty od pozwoleń na import węgla zagranicznego za wyjątkiem opłat od węgla, służącego do produkcji koksu. W związku z tym „Nation Belge“ pisze, że zniesienia kontyngentu i opłat od pozwoleń na wwóz nie zapewni Belgii taniego węgla, gdyż kraje eksportujące, jak Niemcy, Polska, Anglia i Holandia korzystając z dobrej koniunktury na rynkach międzynarodowych, będą się starały uzyskać maksymalne ceny. Dziennik uważa, iż jedynym środkiem dla zapewnienia Belgii taniego węgla i zahamowania wzrostu jego cen jest zwiększenie krajowej produkcji węglowej. Kopalnie belgijskie mogą bowiem produkować rocznie około 38 miln. ton węgla bez potrzeby wiercenia nowych szybów. Dlatego też partia socjalistyczna musiałaby się zgodzić na dłuższy dzień pracy górników, z drugiej zaś strony partia socjalistów-demokratów musiałaby się nie sprzeciwiać w angażowaniu górników cudzoziemskich m. in. polskich.

(z) **Małe zapasy pszenicy w Kanadzie.** Jak wynika z obliczeń departamentu statystycznego Kanadyjskiej Komisji Zbożowej, w dniu 31 lipca rb. Kanada miała w swych składach i elewatorach zaledwie około 40 miln. buszli pszenicy, a więc daleko mniej niż w latach poprzednich. Według tych samych obliczeń, po zbiorach tegorocznych będzie Kanada miała wraz ze starymi zapasami około 210 miln. buszli, z czego 105 miln. buszli zużytych zostanie na własne potrzeby, 35 miln. buszli zostanie zatrzymanych jako rezerwa i tylko 70 miln. buszli będzie mogło być sprzedanych.

Krótkie informacje gospodarcze

— W roku przyszłym, po zamknięciu dla statków żeglugi przybrzeżnej portu Helu, statki przybijają będą do Jastarni, Pucka i do nowo-zbudowanych przystani w Kuźnicy i Chałupach na Helu. Poza tym uruchomiona ma być linia Gdynia — Wielka-Wieś.

— W Rumuńskim Instytucie Eksportowym odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem bawiącego obecnie w Bukareszcie posła rumuńskiego w Warszawie, p. Zamfirescu, na którym omawiane były sprawy, związane z udziałem Rumunii w tegorocznych targach lwowskich.

— Rząd rumuński zamierza poddać rewizji szereg układów clearingowych a przede wszystkim z Holandią, Belgią i Szwajcarią, w celu uzyskania nadwyżek dewizowych w obrotach z tymi krajami.

— We Francji utworzono fundusz obrony rent. Fundusz ten, jak wiadomo, będzie dysponował sumami, pochodzącymi z przeliczenia zapasu złota Banku Francji po kursie 43 miligramów za 1 fr., zamiast 49 miligramów, jak to określało prawo monetarne z r. ub.

Różne ludzkie wariactwa

Amatorka tranu — Pojedynek na omelety — Wytrwała gurlaska — Fenomen radiowy

Ludzie odnoszą się zawsze z żywym zainteresowaniem do wszelkich wyczynów, przekraczających zwykłą miarę i normę, toteż różne mniej lub więcej wariackie „rekordy” wzbudzają stale zaniepokojenie szerokiego mas społeczeństwa, zwłaszcza — amerykańskiego. Licząc się z gustem swoich czytelników, tamtejsze gazety skrzętnie notują tego rodzaju „sensacje”. Oto kilka takich „szczytowych” wyczynów mieszkańców U. S. A.

Pani Lawry Ewans w Galvestone, z zawodu akuszerka, wypila w ciągu 24 godzin trzy litry czystego oleju rycynowego, nie ponosząc szwanku na zdrowiu. Dalej: murzyn William Harbom odniósł bezapelacyjne zwycięstwo w „pojedyunku omeletowym”, odbytym między żarłokami New Jorku i Filadelfii. W toku zażartej (oczywiście!) walki gastronomicznej, bohaterki nęger pochłonię 38 porcji omeletu, podczas gdy jego przeciwnik uległ, zjadłszy „tylko” 35 porcji. Za tak obfity konsumpcję jaj Harbom otrzymał premię 1000 dolarów, ufundowaną przez amerykański trust jalcarski.

Szczególny amator jabłek Charles Westwood w Charlestown, w Teksas, — skonstruował w ciągu siedmiu dni beczkę nieobranych jabłek — wagi netto 220 kilogramów. Podobno odtąd mr. Westwood nie znoś widoku jabłek.

W dniu święta narodowego magistrat (!) miasta Kansas City urządził wyścig — jedzenia ostróg. Pierwszą nagrodę — złoty portycgar z wyrzyta na nim podobizna ostrzgi — zdobył niejaki Frederick Mackay, który w dziesięć minut połknął sto sztuk tych smacznych ślimaków.

Wawrzynny rekordzistów amerykańskich nie daly spać spokojnie pewnemu oberżyscie w Wystruciu, który pragnąc pokazać czego dokonać potrafi zdrowy niemiecki żołądek. W ostatni wieczór sylwestrowy zjadł gros, czyli 144 sztuk jaj ugotowanych na twardo. Jak „kolacyjka” — ta odbiła się na zdrowiu hotelisty, o tym brak bliższych szczegółów.

W parze z rekordami obżarstwa idą różne inne dziwactwa ludzkie: miss Alice Lawreton w Hagelleton w Kalifornii jest, jak się okazało, nie tylko miejscową królową piękności, ale również mistrzynią wytrzymałości w — całowaniu. Bowiem z okazji bazaru dobroczynności, sprzedając pocałunki po 10 dolarów „za sztukę”, obsłużyła w ciągu dwóch godzin aż 285 klientów! Inny fenomen Jim Birell, mistrz w chodzeniu po szynach kolejowych, przebył przestrzeń z Nowego Jorku do San Francisco w 62 dni, krocząc przez cały ten czas po szynach, przy czym dwa razy omal nie wpadł pod pociąg. W niezwykłej tej imprezie Birell zużył cztery pary obuwia.

Drapacz chmur pewnej firmy w No-

Anglik zjada 20 wołów

W Anglii przeprowadzono dokładne obliczenia co do tego, ile żywności zgromadzić należy na wypadek wojny. Statystyka ta ujawniła niektóre bardzo ciekawe rzeczy. Okazało się m. in., że od dziesięciu lat przeciętny Anglik zużywa stale wzrastającą ilość żywności i napojów. Pierwsze miejsce zajmuje oczywiście mięso, którego każdy Anglik konsumuje przeciętnie 70 kg. rocznie. Jeżeli się przyjmie jako średni wiek Anglika 70 lat, to spotrzebuje on przez całe życie około 100 ton żywności, czyli 1275 razy tyle, ile wynosi średnia waga człowieka. Z tych 100 ton przypada na chleb 12 do 25 ton, na mięso 7 do 10 ton, na słoninę 2 do 3 t i 10 ton na jarzyny i owoce. Obok tego oczywiście jaja i cukier w pożywieniu Anglika odgrywają bardzo poważną rolę. Z pomiędzy gatunków mięsa Anglik pierwszeństwo daje wołowinie. W czasie całego swego życia Anglik przeciętnie zjada nie mniej jak dwadzieścia tuczoonych wołów.

Jak nędznie przedstawia się wobec tego przeciętne odżywianie Polaków. Kk.



Z WYSTAWY GIOTTA WE FLORENCJI
Obraz Duccia: „Madonna na tronie”

wym Jorku, poza niezliczonymi windami, posiada 1358 stopni schodowych. Jak się okazało, najszybszą biegaczką po schodach, jest miss Carmen Togio, 18-letnia gurlaska, która to nowoczesną „drabinę Jakuba” przebiegła w ciągu 13 minut. Dotarłszy na dach niebotyku, panna Carmen bez chwili odpoczynku, odśpiewała modny przebieg, dla zadokumentowania, że nawet po tak uciążliwym wysiłku, nie zabrakło jej — tchu w piersiach.

Na szczególne jednak wyróżnienie zasługuje bez wątpienia rekord p. Johna Banistera, 65-letniego „starszego pana”, który przez 106 godzin pod rząd, wysłuchiwał audycji radiowych, nie ponosząc żadnego szwanku na umyśle i dając tym samym dowód nie byle jakiej wytrzymałości nerwów. Niezwykle ten amator radia wynagrodzony został przez dyrekcję amerykańskiego Broadcasting Co cennym aparatem odbiorczym. Kr.

Jak pracuje francuska służba bezpieczeństwa

Najpopularniejsza na świecie policja kryminalna jest niewątpliwie Scotland Yard. Nie ulega wątpliwości, że policja angielska jest znakomicie zorganizowana, rozporządza doskonałym materiałem ludzkim i posiada pierwszorzędne urządzenia techniczne. Lecz ogromną swoją popularność zawdzięcza ona przeciw powieściom kryminalnym, a w szczególności postaci powieściowej genialnego detektywa Sherlocka Holmesa, autorstwa Conan Doyle'a. Aczkolwiek francuska Sûreté nie ma tego rozgłosu światowego co Scotland Yard, to nie mniej stoi ona całkowicie na wysokości zadania. Właściwa rasie francuskiej indywidualność i lotność jest także znamiennej cechą jej policji kryminalnej. Największy autor francuskiej powieści kryminalnych Gaboriau w wszystkich swych powieściach w sposób wprost genialny rozbudował prace mistrza angielskiego i wskazał nowe progi kryminalistyce.

Detektyw francuski, któremu przydzielono sprawę jest za nią odpowiedzialny i pracuje z ogromną samodzielnością. Czy w toku swych dochodzeń potrzebuje analizy krwi lub włosów, czy pomocy kompanii wojska, czy musi wyjechać do Nowego Jorku lub sprowadzić samolotem świadka z Kairo — każde z tych zadań zostaje

uwzględnione. Dopóki detektyw prowadzi śledztwo, przysługuje mu prawo zachowania najsurowszej tajemnicy, nawet wobec własnych zwierzchników. Monsieur Sherlock Holmes zażywa najzupełniejszego zaufania. Nie wolno naruszać jego samodzielności, do której aspiruje jako Francuz. Z drugiej strony oczekuje się po jego czynnościach sławnych cały świat takich ludzi czynili sławnymi cały świat takich ludzi jak Alfons Bertillon, Vidocq, dr Locard i M. Bayle.

Detektyw Sûreté posiada gruntowne przygotowanie fachowe. Przechodzi on zwykle z armii do policji. Bardzo często posiada on wykształcenie uniwersyteckie i bywa w tych wypadkach przydzielony do kursu specjalnego, którego zadaniem jest przede wszystkim pobudzenie wyobraźni i bystrości w obserwowaniu.

Dwa są główne aforyzmy Sûreté: widzieć wprawdzie, ale obserwujesz za mało, oraz: żaden ślad nie jest tak nikły, by nie posiadał wielkiego znaczenia. Są to klasyczne zasady nowoczesnej kryminalistyki. Agenci Sûreté nie tylko stosują się do nich, lecz usiłują je dostosować także do nowoczesnych zdobyczy wiedzy kryminalistycznej. Kk.



Z wycieczki Stow. Chrześ. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Grupa uczestników na tle Katedry Wileńskiej.

Sukcesy telewizji na wystawie berlińskiej

W Berlinie odbyło się w tych dniach uroczyste otwarcie wystawy radiowej. Rozmieszczona w sześciu olbrzymich halach wystawa jest dowodem ogromnego postępu techniki i spokrewnionych z radiofonią przemysłów. Największą atrakcją dla przemyślow jest hala VI wystawy, grupująca aparaturę telewizyjną. Na scenie za instalowano trzy stacje nadawcze oraz 30 urządzeń odbiorczych. Przepływająca tłumnie publiczność jest świadkiem doko-

nywania zdjęć ze świata, które następnie przesyłane na odległość lub też dzięki zastosowaniu nowoczesnych filtrów, odbierane są na sąsiednich aparatach.

Zwiedzająca publiczność widząc własne grupowe zdjęcia wysyłane na dalekie przetrzenie do stacji odbiorczych w Rzymie i Londynie, nie może wyjść z podziwu nad bajeczną konstrukcją tych epokowych wynalazków.

Też moda!

Najnowszym krzykiem mody w Paryżu są obrączki „odręczynowe”. Obrączki te noszą panie, które albo się odręczyły, albo też otrzymały rozwód. Osobliwe obrączki sporządzone są z platyny i nosi się je na małym palcu prawej ręki. Jak długo potrwa ta moda? Dziwnym zbiegiem okoliczności ten wybrzyk mody nie przyszedł do Paryża zza oceanu, lecz narodził się na gruncie paryskim.

Oryginalna propaganda kawy

Do Anglii napływają od pewnego czasu w wielkiej ilości listy, mające wszystkie zapach kawy.

Listy te pochodzą od brazylijskich eksporterów kawy, którzy w ten oryginalny sposób podjęli propagandę dla swojej kawy. Przepojone aromatem kawowym pismo zachwala dobroć kawy brazylijskiej i zaznacza dalej, że aromat kawowy, pochodzący z listu, w zupełności odpowiada temu gatunkowi kawy, którego zakup eksporter brazylijski specjalnie poleca.

Oryginalny ten system sprzedaży uwieńczony został podobno doskonałymi wynikami dla brazylijskich eksporterów kawy. Liczni kupcy, mający na składzie kawę, byli tak zachwyceni aromatem listów, że natychmiast poczynili większe zamówienia w firmie brazylijskiej, zama-



Do Polski przybył angielski ks. Kentu z małżonką i w czasie kilkudniowego pobytu zwiedził Katowice, Kraków i zatrzymał się w Łańcucie u hr. Potockiego. Na zdjęciu ks. Kentu (w jasnym garniturze) udaje się na zwiedzanie Zamku Wawelskiego w Krakowie.

(Fot. PAT.)

wiając gatunek kawy odpowiadający aromatem zapachowi listu reklamowego. Hm. Kk.

I wśród słoni są karły

Nikt nie wątpi, że słonie należą do największych zwierząt na całym świecie. Lecz, jak między ludźmi, tak i wśród zwierząt trafiają się karły. I słonie nie oszczędza natura.

W Atenach żył przez wiele lat bardzo mały słon, uważany za młode słoniątko. Tymczasem nie było to wcale dorastające słoniątko, tylko poprostu karzeł. Swoją wysokość jednego metra i siedmiu centymetrów osiągnął dopiero w 27 roku życia.

A ponieważ „metryka” była prowadzona z całą ścisłością, przez długi okres czasu stanowił on nie tylko przedmiot ciekawości odwiedzających ogród zoologiczny, lecz również i przyrodników.

Wróciłam

Mgr. I. Kuntzówna

dg 24031 gabinet kosmetyczny
Sew. Mielżyńskiego 4 m. 3, tel. 54-38

Bitwa bez trupów

Słynny polityk i historyk włoski Machiavelli wspomina o zaszczytnej dla Florentczyków bitwie pod Anghiari (1440 r.), którą później Leonardo da Vinci pędzłem odtworzył na ścianach Starego Pałacu (Palazzo Vecchio). Padł w tej bitwie tylko jeden żołnierz i to nie zabity przez nieprzyjaciela, ale wskutek upadku z konia, przy czym ów wojownik złamał kark.

Machiavelli wyraża się dowcipnie, że w potyczkach „nie było przyczyny ginąć”, ponieważ „bohaterom” chodziło o zdobycie i o okup jeńców, a nie o rozlew krwi nieprzyjacielskiej. (Z. Morawski: Sacco di Roma str. 62). (x).

Błękitne złoto

Jedną z firm frankfurckich zademonstrowała na wystawie paryskiej po raz pierwszy wysokowartościową pozłotę, mieniącą się kolorami od błękitu do ciemno-granatowego odcienia. Nowa pozłota, wprowadzona na rynek pod nazwą „ametystowe złoto”, zatraciła zupełnie charakter metalu i podobna jest raczej do szlachetnego kamienia. Frankfurt słynie z wytwórczości stopów metalicznych, używanych do pokrywania cennych przedmiotów. Na frankfurckim rynku złotniczym spotkać można niezliczone wprost gatunki pozłoty, że wymienimy tylko: czerwoną (stop złota z miedzią), białą (stop złota ze srebrem), norymberską, japońską, zwaną Shakdo itd.

huder

ABARID

NADAJE CERZE PANI ŚWIEŻOŚĆ I POWAB MŁODOŚCI.
JEST ON NAJPEWNIJSZYM
SPRZYMIERZENIEM
URODY I POWODZENIA.

VENUS
STO GORSKIEGO
ZNAKOMITY
KREM
USUWA PRYSZCZE
PIĘGIEL I LISZAJE

OD PÓŁ WIEKU POWSZECZNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
NISZCZY
BRÓDANKI
SKÓRY
STWARDNIENIA
ODCISKI

ng 47 872

ng 47 873

Kucharski trzeci

W piątek wieczorem, w trzecim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie, Kucharski startował w biegu na 800 m. Tym razem Kucharskiemu nie udało się zająć pierwszego miejsca.

Zwycięstwo odniósł Amerykanin Bush w czasie 1:53,5 sek. Drugim był Włoch Lanzi w czasie 1:53,8. Kucharski zajął dopiero trzecie miejsce uzyskując czas 1:54,1, czwartym był Niemiec Mertens 1:54,9.

W skoku wzwyż Amerykanin Walker ustanowił nowy rekord świata wynikiem 2,08 mtr.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów w Sztokholmie Kucharski nie startował. Wyniki były następujące: 200 m wygrał Amerykanin Walker w czasie 21,6.

Na jednej mili (1609 m) zwycięstwo odniósł Amerykanin San Romani w czasie 4:08,4 sek. przed Szwedem Johnsonem — 4:08,8 (nowy rekord Szwecji).

Na 5.000 m pierwsze miejsce zajął Fin Salminen w czasie 14:32,4 przed swoim rodakiem Laense 14,35 i Szwedem Hellstroemem 14:38 sek.

W biegu na 400 m przez płotki pierwszym był Szwed Areskoug 54,9.

W sztafecie 100×200×300×400 zwyciężyła Ameryka w czasie 1:56 przed sztafetą drużyny Hellas ze Sztokholmu 2:01,8.

W skoku wzwyż Amerykanin Walker osiągnął 1,96.

W skoku w dal Norweg Berg uzyskał 7,19.

W oszczepie Atterwal (Szwecja) osiągnął 71,06 m przed Finem Toivonenem 68,89 metrów.

Zawody zgromadziły przeszło 20.000 widzów.

Turniej pięciu miast w Gdyni, który miał odbyć się w niedzielę, został odwołany.

Niedziela na boiskach piłkarskich

Główne zainteresowanie budzi ostatnie spotkanie z cyklu gier o wejście do ligi mistrza Poznania HCP z mistrzem Pomorza Gryfem z Torunia. Złożyło się tak, że wbrew oczekiwaniom dopiero ostatnia gra wyłoni finalistę grupy I. Trzy drużyny z tej grupy mają po 6 punktów i dopiero niedzielne zawody zdecydują o pierwszym miejscu. Nietylko wygrana, ale i wysokość wygranej stanowią ważny czynnik, gdyż o zajęciu pierwszego miejsca decyduje może stosunek bramek. Spotkanie odbędzie się na boisku Warty o godz. 17.

W niedzielę także rozstrzygnie się, kto będzie zwycięzcą pucharu pocieszenia. Po trzy-miesięcznym zmaganiu pozostały dwie drużyny i to III drużyny klubów HCP i KPW. W pierwszym spotkaniu HCP uległ w stosunku 0:6. Ostatnia gra odbędzie się w niedzielę o godz. 15 jako przedmecz spotkania HCP — Gryf.

O godz. 15 HCP III — KPW III na boisku Warty.

O 17 HCP — Gryf na boisku Warty.

Kalendarzyk imprez piłkarskich przedstawia się:

Pogoń — Pentatlon o 11 na Arenie PWK. Blask II — Naprzód II o 15 na boisku Blasku w Starolecie.

Polonia Główna urządza turniej błyskawiczny o nagrodę prezesa POZPN mec. Seydlitz z udziałem drużyn:

Legia, Korona, Warta Ib i Polonia. Początek zawodów o godz. 15.30. Zapoczątkuje je poświęcenie boiska przez ks. prob. Chilomera.

O godz. 17 „San” i „Stomil” na boisku Kl. Sportowego Stomil.

Na prowincji grają:

W Obornikach: Sparta Oborniki — KPW II Poznań na stadionie o 17.

W Kościanie: Unia II Kościan — Sokół Mościna na boisku Zakładu o 14.30, Unia Kościan jun. — Warta jun. o godz. 16.

W Wolsztynie: Sokół Wolsztyn — Obra Zbąszyń o 15 na stadionie.

Kajakarstwo

Sobieraj otrzymał zaproszenie na międzynarodowe mistrzostwa Austrii, które odbędą się 28 bm.

Pięściarstwo

Sipiński, wielokrotny reprezentant Polski, opuścił Poznań i przeniósł się do Ostrowca Kieleckiego, gdzie będzie prowadził treningi sekcji pięściarskiej KSZO.

Strzelanie

Zawody myśliwsko-strzeleckie w Krotoszynie odbyły się dzięki staraniu niestrudzonego prezesa Tow. Łowieckiego w Krotoszynie, p. Ludwika Nowaczewicza, oraz komitetu organizacyjnego, w skład którego wchodził m. in. pp. nadleśn. państw. inż. Mrugasiewicz, leśniczy miejski Kryszkiewicz i Pietz.

Program zawodów przewidywał strzelanie do rzutek w kl. A do 20, a w kl. B do 10, strzelanie do rogacza stojącego z broni małokalibrowej na 50 m i strzelanie pań z wiatrówki.

W strzelaniu do rzutek — kl. A: 1) J. Ciałczyński (Leszno) 16 p., 2) Szych Antoni (Krotoszyn) 15 p., 3) Kryszkiewicz Edmund (Krotoszyn) 15 p., 4) Chmielnik (Ostrów) 13 p., 5) Janowski — z Nadleśn. Głiszcza — 11 p.

Klasa B: 1) Nowak Ludwik (Krot.) 8 p., 2) Jarosz (Rochy) 6 p., 3) Pawlak Paweł (Krot.) 3 p., 4) Kasperski (Lila) 3 p., 5) Dirska Antoni (Biadki) 2 p.

W strzelaniu do rogacza: 1) Serwa (Ostrów) 29 p., 2) na 30 możliwych, 2) Dopierała (Krot.) 29 p., 3) J. Ciałczyński (Leszno) 28 p., 4) Marchwiak (Ostrów) 28 p., 5) Kryszkiewicz Stanisł. (Skalmierzycy) 28 p.

W strzelaniu z wiatrówki: 1) Jankowska z Rabcza 64 p. na 72 możliwych, 2) Blochowa — z Nadleśn. Głiszcza — 64 p., 3) Bagieńska Krystyna (Łódź) 63 p., 4) Pawlakowa (Krot.) 59 p., 5) Kruczykowska (Krot.) 58 p. (jk)

SPORT

SAPPORO — miasto zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 r.

(Korespondencja własna)

Na swej sesji warszawskiej postanowił Międzynarodowy Komitet Olimpijski przydzielić V Zimowe Igrzyska Olimpijskie miastu Sapporo.

Sapporo, stolica gubernatora i centrum handlowe wyspy Hokkaido, jest nowoczesnym miastem o szerokich ulicach, z tramwajami, autobusami i dorożkami samochodowymi. Warunki mieszkaniowe

nym, statkiem do Hakodate i dalej znów koleją.

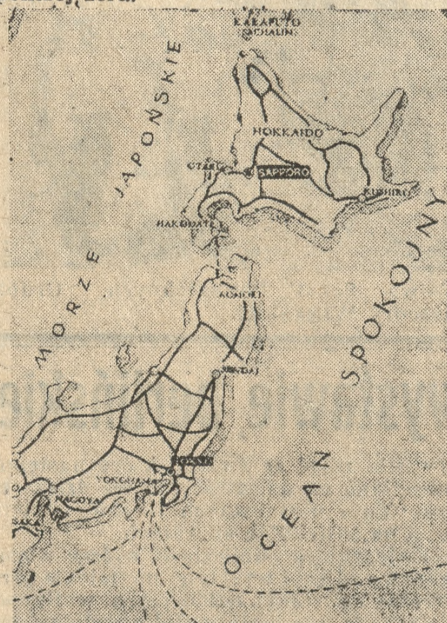
Jako skocznię olimpijską wybrano istniejącą już skocznię Okura, która będzie nieco przebudowana by umożliwić skoki do 80 metrów. Rekord obecnej skoczni ustalony przez Shunji Tatsuta, wynosi 71 metrów. Trybuny przy skoczni mieszczą 30 000 miejsc siedzących a



TERENY NAJBLIŻSZEJ OLIMPIADY ZIMOWEJ

dla Europejczyków są bardzo ograniczone. „Grand Hotel” największy hotel na miejscu dysponuje 40 pokojami europejskimi dla 62 gości, oraz 11 pokojami japońskimi dla 24 gości. Dlatego po raz pierwszy w historii igrzysk zimowych przygotowuje się wieś olimpijską. Komitet organizacyjny już teraz zwrócił się do władz aby wykończyły do igrzysk projektowane sanatoria itp., w których zamieszkaliby goście olimpijscy. Igrzyska zimowe w roku 1940 rozegrane zostaną w najbliższym sąsiedztwie miasta.

W zimie cała okolica pokryta jest grubo śniegiem. W styczniu pokrywa śnieżna wynosi przeciętnie 50 cm, w lutym 122 cm; przeciętna temperatura wynosi w styczniu przeciętnie 5,8 cm, w lutym 5,1 poniżej zera.



Sapporo leży 1140 km na północ od Tokio. Podróż ze stolicy trwa 24 godziny: Z Tokio do Aomori pociągami pośpiesz-

dotatkowo przygotowuje się miejsca stojące dla 10 000 widzów. Skocznia znajdująca się w centrum terenów sportowych, oddalona jest od dworca w Sapporo 6 km. Samochodem jedzie się do niej około 30 min., drogą apieszą do końcowego przystanku tramwajowego wynosi 40 min. i będzie jeszcze skrócona.

Start do biegu zjazdowego znajdować się będzie na szczycie góry Te-i-ne-Yama (1023 m), meta 800 metrów niżej, przy stacji kolejowej Garugawa. Na szczyt pobudowana zostanie kolejka linowa.

Ślalom rozegrany zostanie na trudnym zbozcu Sankaku-Yama, biegi 18 i 50 km natomiast dookoła Sapporo. Trzy-nastu istniejących schronisk narciarskich gwarantuje dobre przeprowadzenie biegów, które nie będą miały trudnych tras.

Na dwa i pół roku przed igrzyskami zimowymi praca organizacyjna jest w pełnym toku. (ss)

Cieźka atletyka

Zebrań sekcji Sokola odbędzie się we wtorek o godz. 20 w salce na boisku Sokola. Treningi odbywają się regularnie w poniedziałki i piątki od godz. 19 w sali przy Zielonych Ogródkach. Kandydatów przyjmuje się na ćwiczeniach. (kom)

Pływanie

Miejszokregowe zawody Pomorza — Poznań w Bydgoszczy w niedzielę 8 bm. będą najważniejszą imprezą pływacką z okazji dziesięciolecia istnienia okręgu pomorskiego. W zawodach wezmą udział zespoły obu okręgów po 15 zawodników. W programie objęte są biegi 4×100 dow., 100 klas., 100 wznak, 100 dow., 200 kl., 3×100 zm., 200 dow. panów, 100 klas., 100 wzn., 100 dow., 3×100 zm. pań. W ramach tych zawodów odbędzie się również spotkanie międzokregowe piłki wodnej.

Wyniki osiągnięte w eliminacji w Poznaniu, zwłaszcza kilku młodszych zawodników w stylu dowolnym, zasługują na uwagę. Sikora (WKS) w biegu na 100 m uzyskał dobry czas 1:11,4. Helwing (AZS) 1:12,5 i Durski (Sokół) 1:13,2. Oni też razem z Lisewskim (HCP) na czelę wyznaczeni zostali do sztafety 4×100 m dow. W stylu klasycznym na szczególną uwagę zasługuje stale poprawiający się Malecki (Sokół), którego świetny wynik na 100 m w tej konkurencji w okręgu. Poza tym pocieszający jest wynik w konkurencji grzbietowej, gdzie Potocki (Sokół) zdecydowanie i systematycznie zbliża się do rekordu okręgowego. Dzieli go od niego zaledwie 2 sek., w eliminacji bowiem uzyskał na 100 m wznak 1:26,8.

Reprezentacja Poznania nie będzie w tym roku przedstawiała groźnego przeciwnika dla Pomorza z powodu braku 6 najsilniejszych czołowych, którzy przebywają na obozie treningowym w Andrychowie. Jednak mecz piłki wodnej może zdecydować o zwycięstwie Poznania, gdyż drużyna poznańska jest dobrze skompletowana.

Ostateczny skład reprezentacji jest następujący: piłka wodna: Widermański, Kolasiński, Richter (Unia), Durski i Potocki (Sokół), Lisewski (HCP), Helwing (AZS). Poza tym startować będą: Sikora (WKS),

Goczałkowice-Zdrój G.Śl.

Radoaktywna solanka jodo-bromowa, borowina, wodolecznictwo, elektroterapia, inhalatorium. Kuchnia dietetyczna. Tanie kuracje ryczałtowe. dg 28 655

Malecki (S), Ratajczak (AZS), Czajkowski (U). Z pań: Kłemińska Wł. II, Libińska i Stawska E. z Unii oraz Leitgeberówna H. (PTP).

Piłka nożna

W Lens rozegrany został mecz pomiędzy reprezentacją piłkarską klubów robotniczych Polski, a reprezentacją polskiej emigracji. Zwyciężyła emigracja w stosunku 3:1 (2:1). Emigracja reprezentowana przez zawodników dwóch klubów ligi P. Z. P. N. we Francji (Wisła z Sallaumines i Polonia z Mazingarbe) była bardziej zgrana, poza tym jej atak był lepiej dysponowany strzałowo, to też mimo przewagi gości w polu, gospodarzom udało się rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść.

Sytuacja w śląskim piłkarstwie. W Katowicach odbyło się nieoficjalne zebranie śląskich dziennikarzy sportowych, na którym uchwalono następujące postanowienie:

„Wobec stwierdzenia faktu, że wszelkie próby ze strony śląskiej prasy sportowej mające na celu nawiązanie kontaktów z komisarzem tymczasowym śląskiego OZPN p. dr Wojakowskim nie daly pozytywnych rezultatów, przedstawiciele polskiej prasy sportowej na Śląsku postanawiają nie reklamować imprez piłkarskich organizowanych przez śląski OZPN pod obecnym zarządzeniem komisarycznym. Zebrani stwierdzają, że informowanie przez doktora Wojakowskiego części prasy warszawskiej z pominięciem prasy śląskiej jest wysoce niewłaściwe.”

Oczywiście, że ta uchwała zaostrza i tak już zaognione stosunki w śląskim piłkarstwie. (Pat)

Wioślarstwo

Bydgoszcz przoduje. Po odbytych tydzień temu wszechpolskich regatach wioślarskich komisja sportowa Polskiego Zw. Tow. Wioślarskich ustaliła tabelę punktacyjną.

Pierwsze miejsce zajmuje Bydgoskie Tow. Wioślarskie (BTW) z ogólną ilością 507 punktów; drugie miejsce ma AZS Poznań — 329 p.; 3. Warszawskie Tow. Wioślarskie — 198 p., 4. Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz — 178,5 p.; 5. Kl. Wiośl. Toruń — 163 p.; 6. Tow. Wiośl. Płock — 136 p.; 7. Frithiof Bydgoszcz — 125 p.; AZS Kraków — 94 p.; 9. Kaliskie Tow. Wioślarskie — 86 p.; 10. Policyjny Kl. Sportowy Bydgoszcz — 84,5 p.

Na dziesięć więc pierwszych notat klubów bydgoskie zajmują aż cztery miejsca, co uważać należy za bardzo poważne przodownictwo w sporcie wioślarskim Polski.

W punktacyjnej tabeli klubów żeńskich pierwsze miejsce posiada Warszawski klub Wioślarek, drugie Bydgoski Kl. Wioślarek, trzecie wioślarki kaliskie, czwarte grudziądzka „Wisła”, piąte Wilnianki.

PAPE DACHOWA ogniowtrw. we wszystkich gat. PAPE IZOLACYJNA asfalt. na fundamenta SMOLE PREP. GÓRNOŚL. (akier dachowy) LEPIK SMOŁOWY, PAK TWARDY, KARBOLINEUM

polecą w pierwszorzędnym gatunku i po cenach konkurencyjnych

„TEKTURA DACHOWA“

wł. E. i N. Szymczak

Fabryka ogniowtrawalej papy dachowej i przetworów smołowcowych

POZNAN, Wały Kazimierza Wielkiego nr. 46 Telefon 17-52. dg 24 017 Telefon 17-52

RADIO

Oryginalna audycja radiowa

We wtorek 10 bm. od 22 do 22.50 Polskie Radio za pośrednictwem wszystkich swych rozgłośni nada ciekawą audycję: Międzynarodowy Koncert Ociemniałych Artystów. Z okazji bowiem kongresu ociemniałych z 15 krajów, odbywającego się w stolicy, zjechało nań sporo uczestników o wybitnych zdolnościach muzycznych, cieszących się w swych krajach sławą artystów wysokiej klasy. Polskie Radio zaprosiło tedy p. A. Zander-Stroemberg ze Sztokholmu, koncertową sopranistkę, p. A. Kaniowskiego, skrzypka znanego naszym radio-słuchaczom, ze Lwowa; p. H. Karteruda z Trondheimu pianistę i p. R. Drechslerównę z Pragi pianistkę, którzy zaprezentują naszej publiczności piękny wybór utworów w prawdziwie artystycznym wykonaniu. Prosimy wszystkich do głośników!

Włada 35 językami

W Paryżu cieszy się sławą poliglota prof. Bogdanowicz, z pochodzenia Jugosłowianin. Obecnie mówi się o nim z tej racji, iż prof. Bogdanowicz zdał przepisowy egzamin dla tłumaczy urzędowych z języka hinduskiego Urudu. Urudu jest 35 z rzędu językiem, jakim włada poliglota. Tylko Nowy Jork może się pochwalić znawcą tyłu języków w osobie Bułgara Gieorgiewa, który jednak włada tylko 24 językami.

PRZY OTYŁOŚCI słosze się znana SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

ng 46 661

Wycieczki Francopolu

do Paryża: kolejną 11 i 17-dniowe zł 315,—
morszem 2 i 3-tygodniowe zł 380,—
(pobyt w Berlinie 1½ dnia)

Serec Europy: 29-dniowe, w wrześniu i październiku Berlin — Paryż — Nicea — Riviera franc. — włoska — Rzym — Neapol — Capri — Florencia — Wenecja — Budapeszt zł 795,—

do Italii: 28-dniowa wypoczynkowa w wrześniu (Wiedeń — Wenecja 3 tyg. pobyt w Viareggio) zł 455,—
2-tygodniowa turystyczna zł 370,—
od 2—16. 9. z Komit. Polonia-Italia

Do Düsseldorfu, Berlina i Paryża od 2—11. 9. zł 254,—
Informacje i zapisy:

POZNAN, św. Marcin 58. Telef. 41-04.

WARSZAWA, Mazowiecka 9. ng 47 685



W sobotę, dnia 7. bm., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babka, ś. p.

Maria z Dobrzyńskich Radomska

przeżywszy lat 65, o czym Krewnym i Znajomym donoszą,
w ciężkim smutku strapieni
dzieci i rodzina

Eksportacja odbędzie się we wtorek, dnia 10. bm. o godzinie 10 z domu żałoby do kościoła św. Klemensa, po czym nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobu.

Mogilno, dnia 7 sierpnia 1937 r.

zg 27 560



W piątek, dnia 6 sierpnia 1937 r. o godzinie 16 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, siostra i babka, ś. p.

z Kwiatkowskich

Anna Grzegorska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9. bm. po południu w Strzelnie.

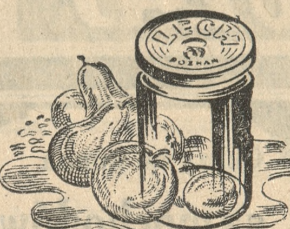
W smutku pogrążeni

syn, córki, siostry, synowa i wnuki.

Poznań, Mosina, Czersk, Strzelno, Kruszwica, Fordon, 7 sierpnia 1937 r.

zg 1791

śleże do konserw



LECH
POZNANSKA HUTA SZKŁA

Ng 47 377-8

W wyścigu o wielką nagrodę górską Niemiec

AUTO UNION zyskuje decydującą przewagę

Podwójne zwycięstwo samochodów wyścigowych:

Zwycięzca HANS STUCK w 8:11,0
Drugi ROSEMEYER w 8:12,8

Potrójne zwycięstwo motocykli D. K. W.

w klasie do 250 ccm:

Zwycięzca EWALD KLUGE na Auto Union D. K. W. w 8:49,2
Drugi WALFRIED WINKLER " " D. K. W. w 8:59,1
Trzeci HERMANN GABLENZ " " D. K. W. w 9:25

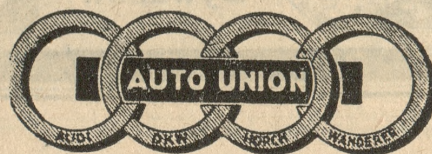
W klasie do 500 ccm.

Zwycięzca KARL BODMER na Auto Union D. K. W. w 8:21,7
Trzeci KURT MANSFELD " " D. K. W. w 8:50

W klasie motocykli z przyczepką

Zwycięzca KARL BRAUN na Auto Union D. K. W. w 9:11

Generalna Reprezentacja Samochodów



Pg 29327-31,39

Stanisław Sierszyński Sp. z o. o.

Poznań, Plac Wolności 11 — Tel. 13-41

Stacja obsługi: Śniadeckich 12 — Tel. 13-44

BYDGOSZCZ: W. JAHR, UL. GDAŃSKA 41



W piątek, dnia 6 sierpnia 1937 r. wieczorem zakończyła Swoją żywot, pogodzona z wola Bożą, moja ukochana, jedyna córka, niezapomniana siostra, siostrzenica i kuzynka, ś. p.

Celina Śmierzchalska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9. bm. o godzinie 16,30 z kaplicy na cmentarzu na Górczynie.

Strapieni

matka, brat i rodzina.

zg 27 565



Dnia 5 sierpnia 1937 r. o godz. 4 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza matka, babka i prababka, ś. p.

z Szymańskich

Maria Nowacka

przeżywszy lat 81. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm. o godz. 16,15 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

zg 27 563

W ciężkim smutku pogrążeni

małż i rodzina.

Poznań, Puszczykowo, Bydgoszcz, Berlin, Romana Szymańskiego 3.

Roman Szymański

Za złożone dowody współczucia, kwiaty i wieńce z powodu śmierci mego, ś. p.

Stefana Piechockiego

składam na tej drodze JWPanowi Staroście Krajowemu Wielbnemu Księdzu Radcy Sulkowi a JWPanowi Kraj. Wyższemu Radcy Budownictwa Inż. Marianowi Pospieszalskiemu za nader troskliwą opiekę w czasie Jego choroby, Pp. Współpracownikom, Kolegom, Krewnym i Znajomym najserdeczniejsze

podziękowanie

Kazimiera Piechocka z córeczkami i rodziną.

zg 27 559

Poznań, dnia 7 sierpnia 1937 r.

WRÓCIŁEM

Dr BARANIECKI

LEKARZ - DENTYSTA

Br. Pierackiego 15 Pg 29 345-56,450 Tel. 13-13

WRÓCIŁAM

Dr STASIŃSKA

LECZNICA OCZNA PROF. STASIŃSKIEGO

ALEJE MARCINKOWSKIEGO 17

zg 27 564

Wróciłam

M. Piątkowska

Dentystka

Poznań, Marsz. Focha 51, telefon 64-86

g 27585

Wyjeżdżam

Dr med. Heider

Poznań, ulica Franciszka Ratajczaka 36

zg 27 540

Dr G. Weise

CHOROBY WEWNĘTRZNE

dnia 9 sierpnia wraca z podróży

Poznań, ul. Jasna 19

rg 47919

Doc. Dr Łabendziński

powrócił

Pg 29 318-56,420

Mickiewicza 22. Tel. 63-15

Wróciłem

Dr W. Banasiuk

lekarz specjalista

w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani

Poznań, św. Marcin 76, tel. 13-01

zg 27529

godz. przyjęć: 11—13 i 16—18

WRÓCIŁEM

WITOLD NEUMAN

LEKARZ DENTYSTA

Pg 29 346-56,445

Wróciłem

Dr T. Kleczkowski

okulista — ul. Podgórna 8

Telef. 18-42 i 36-96

Telef. 18-42 i 36-96

Pg 29313-3127

Wyjechałem

Dentysta St. Głuszkowski

Poznań, ul. Pocztowa 28

zg 27561

Wróciłem

WŁ. ZYGMANIAK, Dentysta

Poznań, Rynek Jeżycki 1 — Tel. 75-20

zg 27 549/50

Dr R. E. Matuszewski

zg 27 545

powrócił

Poznań — W. Gazbary 40 — Tel. 14-80

Wróciłam

Z. Mecweldowska-Baranowska

Lekarz-dentysta

przysięga 9—12 i 3—7

św. Marcin 64

zg 27 544

telefon 10—72

Targi Wiedeńskie

5—11 września 1937.

Targi techniczne i gospodarstwa rolnego
do 12 września.

Wielkie Targi Środkowej Europy

Wystawcy z 20 państw.

Nabywcy z 72 krajów.

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacje Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czeskosłowacka niepotrzebna. Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich kolejach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł 8,—) przez

Wiener Messe A. G. Wien VII.

oraz przez honorowe przedstawicielstwa

w Poznaniu: Austriacki Konsulat, Plac Wolności 18

" " Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Sp. z

o. o., Plac Wolności 9

Wagons - Lits/Cook S. A., Bronisława

Pierackiego 12. Tg 21 332

PRZYSZŁOŚĆ TWA WIDZI. Najsłynniejszy

jasnowidz psycho-grafolog, uznany przez Związek Międzynarodowy Metapsychików Mistrz Wiedzy Tajemnej WOMOUTH obdarzony fenomenalnym darem jasnowidzenia w transie medialnym. Powie Ci czy, masz i kiedy — szczęście w grze loteryjnej, oraz wybierze według obliczenia daty urodzenia Twojej planety, zupełnie bezpłatnie szczęśliwy numer losu, który pod gwarancją musi być wygrany. Niezależnym, jednak mającym szczęście w grze loteryjnej wylosuje ze swoich pieniędzy 10 zł na los, aby przekonać o prawdziwości wygranej. Dowodem tego są w moim posiadaniu setki listów podziękowań, od osób, które na wskazane przezemnie losy wygrały po 101.000, 50.000, 20.000 i 10.000 zł. Na podstawie przepowiedni przeszłości i przyszłości — opracowuję horoskopy i analizy grafologiczne. Rady i wskazówki, dając możliwość zdobycia trwałej miłości pożądanego osoby. Nie zwlekaj, pisz jeszcze dziś nie ryzykując a skorzystasz wiele. Podać czytelnie im i razwisko, datę urodzenia, załącz 1.— zł znaczkami pocztowymi na koszty pocztowo kanc. Bez załączenia znaczków odpowiedź nie nastąpi. Adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lena-towicza 116. n 46 141/2



Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra

Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.

Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 28,581/1711

PARCELE BUDOWLANE

w Kobylepolu, Junikowie, Żabikowie, Plewiskach i Przeźmierowie pod Poznaniem na dogodnych warunkach sprzedaje **BIURO PARCELACYJNE, Poznań,**

Plac Wolności 11. Tel. 57-15. Pg 29 317-31,34

FARBY LAKIERY

fabryki J. Perek, Leszno, pocenach fabrycznych

Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

Od 9-go do 24-go

Tania Sprzedaż Posezonowa!

Na towary nie objęte
wyższym upustem
udzielamy

10%

rabatu!

Dywaniki przed łóżka

Perskie imit.	160 zł
Perskie imit. większe	220 "
Bouclé imit.	300 "
Bouclé prima	620 "
Velour Tournay	1230 "
Plusz	1330 "
Plusz gat. I.	1500 "

Dywany Trwale Bouclé

350 × 250 cm	10500 zł
300 × 200 cm	7200 "
250 × 170 cm	5300 "
200 × 140 cm	3500 "

Dywany Prima Plusz

350 × 250 cm	21100 zł
300 × 200 cm	14100 "
250 × 170 cm	9600 "
200 × 140 cm	6600 "

Okazja! Dywany Pluszowe 300 cm 124 zł 350 cm 182 zł
piękne wzory 200Materiały meblowe od 220 zł
Materiały dekoracyjne od 270 "Chodniki — Kokosy — Kretony —
Narzuty — Serwety — Pledy i t. p.

Bardzo tanio!

Resztki
za 1/2 ceny!materiałów
meblowych
dekoracyjnych
i chodnikówDywany Pierwszorzędny Velour
350 × 250 cm 22700 zł
300 × 200 cm 14800 zł
250 × 170 cm 10800 złDywany Najlepsze gatunki
ręcznie wiązane Imponujący wybór!Centrala -
Dywanów

S. KUŻAJ

POZNAŃ
27 Grudnia 9Wyłączna sprzedaż firm:
Barwa Len — Tkaniny
W. Krakowska — Zdobnictwo
WarszawaNa skutek ustąpienia wspólnika mego,
przedsiębiorstwo przeszło z dn. 22 lipca br.
na wyłączną moją własność.Zawiadamiając o powyższym, proszę
o dalsze zaszczycenie mnie zaufaniem.Zakłady Emalierskie
Bolesław Kurzawa

dypl. handl.

Poznań, Górna Wilda 37 tel. 63-31

Znak fabryczny
1000 °C.

LADY PINGWIN kup-bo warto

ng 47 915/16

Tapety
Ceratygładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy

Dywany

Chodniki, Dywaniki
z linoleum, bouclé,
ceratowe i pluszowe

Linoleum

podłogowe i stołowe

Kokosowe

chodniki i wycieraczki

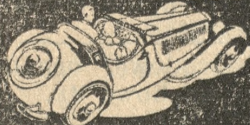
Zb. Waligórski

Poznań Bydgoszcz
Pocztowa 31 Gdańska 12

Przyjmuje się asygnaty „Kredyt”

Pg 29 147-30.150

JURKOWSKIEGO

KURSY KIEROWCÓW
SAMOCHODOWYCHPOZNAŃ
DĄBROWSKIEGO nr 79

TEL. 72-80

dg 24 019/21

Plac

dzierżawny z budynkami
(mieszkalny, stajnia i szo-
py) na własność odstąpię
w centrum miasta od 1. 9.
37 nadający się na wszel-
kiego rodzaju przedsięwzię-
cia. Zgłoszenia Kurier
Poznański zg 27 555.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

Pg 28 012

Zarządczyni - wychowawczynie

sumienna, religijna, wykształcona, możliwie ze znajomością języków: niemiecki, francuski i angielski, mogąca zastąpić matkę dzieciom w wieku od 8—15 lat, mająca zamiłowanie do porządku, w wieku do lat 45 od zaraz potrzebna. Zgłoszenia z podaniem życiorysu oraz fotografią upraszam kierować pod: „Przemysłowiec” do Agencji Reklamy Prasowej, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 48 152

Poszukuje młodszego, dzielnego kupca jako
podróżującego

Reflektuje się na pana biegłego, solidnego, który może wykazać się dobrymi rezultatami, posiad. prima świadectwa z znajomością niemieckiego. Pisemne oferty z odpisami świadectw i ewent. fotografii, oraz pensji przy wolnym utrzymaniu uprasza Ignacy Nowak, Koronowo, Fabryka Likierów, Wytwórnia Octu i Tow. Kolojon. zg 27 556

INŻYNIER

z długoletnią praktyką w kierownictwie warsztatów i konstrukcji maszyn przyjmie posadę, najchętniej jako inżynier ruchu. Referencje i świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia do admin. Kuriera Poznańskiego pod zg 27 553.

Poszukuje kilka dzielnych

EKSPEDJENTEK

do wyrobu mięsa w mych składach. Osoby, które mogą się wykazać nadzwyczajnymi zdolnościami, mogą się zgłosić. zg 27 552 K. PRZYBYŁA
Fabryka Kon. i wyrobów mięsnych, św. Marcin 24.Okazyjne kupna
samochodów
używanych

poleca

Generalna Reprezentacja
samochodów

AUTO UNION

St. Sierszyński
Sp. z o. o.Poznań, Pl. Wolności 11
Telefon 13-41Stacja Obsługi
Śniadeckich 12 Tel. 13-44
Pg 29 242-0.155AUTORYZOWANE
MIEJSCE SPRZĄDZY
ZEGARKÓW

OMEGA

W. MAYER

właśc. L. Nalaśkowski.

POZNAŃ, ul. NOWA 11
telefon 16-44. Rok założ. 1899Własny warsztat reperacyjny
Asygnaty Kredyt.

Pg 28 080-25.97-9

Jak Pluskwy wytępić

bez gazów, płynów i proszków
poradzi „Polus”. Poznań. Pod-
górna 4 po przesłaniu zł 2.—.
Sposób nie pociąga za sobą żad-
nych dalszych kosztów. Podać
czytelnie dokładny adres.
Pg 29 330/1-56.446/7

Dyrektoryza

do poprawek z dłuższą prak-
tyką, znająca język nie-
miecki, potrzebna od 1. 9.

St. Ruciński

Specjalny Magazyn Odzieży Damskiej

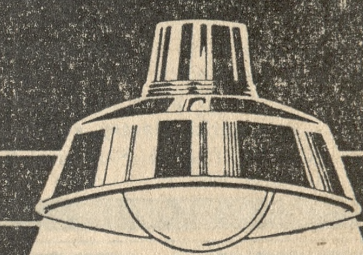
Poznań, ul. Nowa 8

zg 27 562

Hurtownię

towarów krótkich zapro-
wadzona sprzedaż na do-
godnych warunkach lub
przyjmuje spółnika czynnego
możliwie podróżującego z
kapitałem ca 5—10.000 zł.
Oferty Kurier Poznański
zg 27 554.

Skład żelaza

dobrze prosperujący w woj.
Poznańskim sprzedam. Do-
przejęcia ca 5 tys. zł Zgłosze-
nia Kurier Pozn. zg 27 548.

Promienie Słoneczne

sieje w całym
otoczeniu główka

pielęgnowana

HEZABLODEM

Po kilkorazowym

użyciu

włosy złotobłond.

Łatwy w użyciu -

nieškodliwy!

HENRYK ŻAK-POZNAŃ
FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW I MYDEŁ

Pg 28 163/4-Z. 561/3

Magazyny w Lublinie

(na Kośminku) do sprzedania. Obszar: 32.000 m² placu
i 3.675 m² zabudowań. Własna bocznica kolejowa.
Duże możliwości eksploatacyjne i zarobkowe. Infor-
macyj udziela: Bank Handlowy w Łodzi, Sp. Akc.
w Łodzi, Al. Kościuszki nr. 60, lub w Lublinie, ul.
Krakowskie Przedmieście nr. 62. dg 24 027

MAGAZYN SZTUCZNEJ BIZUTERII I GALANTERII

w centrum miasta Łodzi z nowoczesnym urządzeniem
wewnętrzny i wystawowy do sprzedania od zaraz
z towarami lub bez z powodu wyjazdu. Oferty sub: „Biżu-
teria” do biura ogłoszeń Fuksa, Łódź, Piłtrkowska 87.
ng 48 141

DOM CZYNSZOWY

z ogrodem w śródmieściu (Rynek), 13 lokatorów
i skład, od zaraz korzystnie do nabycia. Dochód
3.600.— zł rocznie. Cena 30.000.— zł. Wpłata według
ugody. Zgłoszenia: K. K. O. miasta Wrześni, ul. Po-
znańska 4. ng 48 149/50/51

Prawie nowe, modne, ciężkie

nożyce

do blachy arkuszowej, fabrykat „Weingarten”, długość
kroju 2 metry, grubość cięcia do 15 mm tanio na sprzedaż.
EMIL KRAUSE, Gdańsk, Kneipab 13/14. tel. 25-529.
ng 48 159Bardzo korzystnie do sprzedania lub wydzierża-
wienia dużaPIEKARNIA MECHANICZNA
w TORUNIUłącznie z domem mieszkalnym i zabudowaniami go-
spodarczymi i ogrodem. Zgłoszenia Toruński Młyn
Parowy, Leopold Rychter, Toruń. zg 27 541

Modne krawiectwo
Firmy

EDMUND RYCHTER

U SZCZYTU DOSKONAŁOŚCI

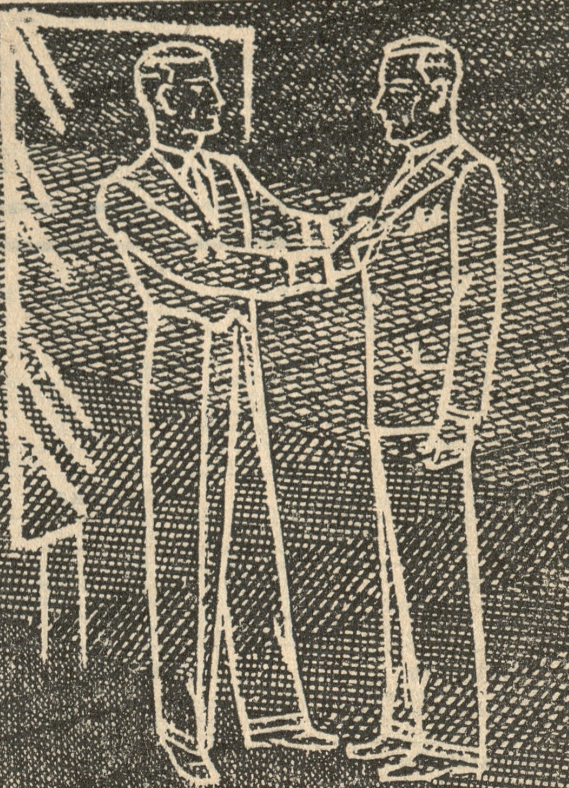
Szczegółowo wykonanych krojczych - każdy w swoim zakresie

Niedościgniony wybór w materiałach

EDMUND RYCHTER POZNAŃ

FR. RATAJCZAKA 2
WROCŁAWSKA 15
WROCŁAWSKA 14

OSTRÓW (WLKP.) RYNEK i UL. KALISKA



18 40/41

PARKIET

z dębu wołyńskiego dostarcza i układa zg 27 559

GUSTAW GLAETZNER, Poznań 3
Jasna 19 — telefon 65-80 i 46-80

Hurtownię kolonialną

z wolnym składem soli z powodu zmian rodzinnych
wyzierzawie na dogodnych warunkach. Wpłaty
35 — 60 tysięcy.

Kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe
wraz z nieruchomością sprzedam. 25 — 40 tys. wpłaty
Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zg 27 526

Pracznia

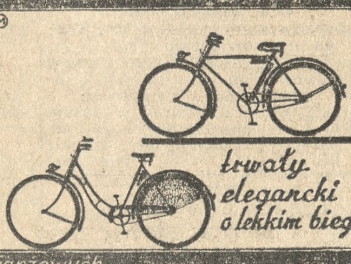
i prasowaczka na kol-
nierzyki męskie, zna-
jąca pierwszorzędne
wykonanie, potrzebna
zaraz. Oferty z odpisa-
mi świadectw składać
do Kuriera Poznańskie-
skiego pod nr. „31,24”.
Pg 29 303-31,24

Polowanie

Gromady Gruszczyn, pow. Po-
znań w byłym gmachu szkol-
nym. Warunki na miejscu.
zg 27 551

Podłogi
odzieżowe kresowe wszystkich
rozmiarów pierwszej jakości naj-
taniej poleca Pawlak, składnica
Towarowa, Hartwig telefon 15-84
zd 3 100

Original Rekord



Rower najwyższej jakości
Dobrych w składach branzowych
Sprzedaż hurtowa: Hurt Rowerów Willy-Jahr, Bydgoszcz

W POZNANIU: Fa Kastor, św. Marcin 55
i Fa Sarnowski, Staszica 1.
ng 46 879

Mieszkanie 7 pokojowe

komfortowe, nadające się również na
biura na Placu Wolności 4, od zaraz
do wynajęcia zg 27 557

LOKAL HANDLOWY

w większym powiatowym mieście, najlepszy punkt przy
pryncypalnej ulicy, nadający się na pierwszorzędny
skład zlotniczy, obuwni, magazyn kapeluszy damskich
itp. Pisemne zgłoszenia uprasza się kierować do Agencji
Kuriera Poznańskiego Gniezno 1176. ng 47 706

Skład żelaza

oddam rzutklemu fachowcowi na dogodnych warun-
kach spłaty. **Warunek:** pierwszorzędne referencje. Wy-
jątkowa okazja dla zdecydowanego reflektanta, pragna-
cego się usamodzielniać. Spieszne oferty do admin. Ku-
riera Poznańskiego zg 1792.

Skłomę żytnią prasowaną oraz siano prasowane

kupuje
MIECZYSLAW WIĄCZEK, Warszawa,
Sienna 23. Pg 291-1-62,479 Tel. 318-58

Pomorskie Towarzystwo Szkoły Powszechnej i Stowa-
rzenie „Rodziny Urzędniczej w Toruniu ogłasza dla
Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego rozwojowego w Toruniu

KONKURS

na stanowisko dyrektorki gimnazjum

Podania z życiorysem, odpisami dyplomów i zaświadczeń
o dotychczasowej pracy pedagogicznej kierować należy do
kancelarii gimnazjum Toruń, Rybaki 47. Pg 29 314-64,80

MOTOCYKLE

RUDGE B. M. W. i N. S. U.
po rewelacyjnie niskich cenach
i dogodnych warunkach — dostarcza

„MOTOR“ Poznań
Dąbrowskiego 5

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde
dalejsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo,
i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogło-
szenie nie może przekraczać 100 słów, w tym
5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje
się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświa-
teczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOME - PARCELE	Kamienica	Dom	Parcela	Sprzedam	Dom
Parcele Dąbrowskiego, Bukowska po zni- żonych cenach spiesznie sprzeda- „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9. zg 1 158	Kamienica nowa rynku, kościele, gimnazjum Łazarskim, wpłaty 72 000,— prze- jęcie amortyzacji.	Dom nowy, komfortowy, z ogrodem — składem, 3 mieszkaniowy przy tramwaju, amortyzacją w Pozna- niu sprzedam właściciel. Oferty Kurier Poznański zg 2 737	Parcela 900 m² z parkanem, drzewami o- wocowymi i ze studnią w Charto- wie przy Poznaniu na sprzedaż. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zg 3 052	Sprzedam mała parcela budowlana. Inform. udziela Kłosińska, Klandi Potec- kiej 49. zg 3 294	Dom nowy sprzeda właściciel. Debiec. Wiadomość Poznań. Górna Wil- da 73. m. 20. zg 3 298-9
Wille z dużym zadziwionym ogrodem 8-9 pokojowa, komfortowa naj- chętniej w pobliżu centrum lub	Kamienica komfortowa nowa Niegolewskich wpłaty 95 000,— przejęcie amor- tyzacji.	Trzypiętrowkę centrum Poznania sprzedam bez pośredników. Oferty Kurier Po- znański zg 2 739	Willa bezpłatkowa, komfortowa, trzy- mieszkaniowa, blisko centrum — 37.000, wpłaty 17.000. Kossmann, Fredry 6. zg 3 487	Kupię dom czynszowy. Szczegółowe oferty Kurier Pozn. zg 3 318	Dom piętrowy Debiec, centrum, bezpo- datkowy sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 2 417/8
7-8 pokojowe komfortowe mieszkanie poszuku- je. Poszukuje również	Kamienica trzymieszkaniowa nowa Jeżyce 36 000,— wpłaty 15 000,— Karalus Poznań, Marszałka Focha 25. zg 2 634	Dom czynszowy, Górczyn sprzedam — wpłaty 20.000. Adres Kurier Po- znański zg 2 740	Dom nowy sprzedam, 111 ptr. amorti- zacja, wpl. 60 tys. Zgl. tylko ku- pujących Kurier Poznański zg 3 591	Kamienica nowa, komfortowa 5.200 dochodu 43.000, wpłaty 30.000, kamienica śródmieściu dochód 15.500, cena 95.000. Majka, Ratajczaka 10. zg 3 181	Kilka korzystnych kamienic — will po- leca Gruszczynski, Aleje Mar- cinowskiego 17a. zg 3 351
2-pokojowe mieszkania z kuchnią lub możno- ścią wystawienia kucharki gazo- wej w sąsiedztwie willi. Zgłosze- nia do „Par.” pod „dobre rece”. Pg 29 301-31,21	Do sprzedania realność fabryczna w mieście przemysłowym, składająca się z dwóch domów mieszkalnych — przy ulicy w śródmieściu, kotłowni z kominem, budynku fabrycz- nego i kancelarii w oficynie, po- korzystnych warunkach. Zapyta- nia pod „Okazja” do Kuriera Poznańskiego zg 2 427	Willa dwumieszkaniowa Solacz, wpła- ty 19.000. Zgłoszenia Kurier Po- znański zg 2 741	Willa nowa, Mosina, 11 unikacyj dom gospodarczy, ogród, bez długu — 12 000,— sprzeda Władysław Kleiber, Mosina. zg 3 167	Dom komfortowy Poznaniu sprzedam. Pocztowa 15 — 2. zg 3 390	Dom parterowy z piekarnią w Ostro- rogu Rynek 18 powiat Szamotyły sprzedam. Cena 5.000 zł. Zgłosze- nia Pepliński, Toruń, Lubicka 24. Pg 29 347-64,82
Place Wierzbicze 1687 m² i Debiec 1.480 m² sprzedam gotówka. Wiadomość Górna Wilda 134, te- lefon 72-91. ng 46 166	Willę pełnokomfortową piękny ogród, sprzeda Karpiński, Puszczykowo, Ogrodowa 7. zg 1 788	Wille dwumieszkaniowa — komfortowa ogrodem Łazarski sprzedam. Ofery Kurier Pozn. zg 2 752	Willa Łazarski, dwumieszkaniowa, — wpłaty 14.000, Kamienica niewy- kończona 22.000, właściciel. Oferty Kurier Pozn. zg 3 453	Dom do dalszej budowy sprzedam. — Ul. Strzecha 41, przy ul. Słonecz- nej. zg 3 090	Kamienica dochód 2.800, cena 15.500, wpłaty 10.000,— Czachorowski, Święty Wojciech 30. zg 3 594
Dwupiętrowa kamienica składem, ładnym sa- dem, środku Willy 28 000,— wpła- ta, ugodowo. Fabryczna 12, wia- ściciel. Pośrednicy wykluczeni. zg 2 606	Sprzedam lub zamienie dom — wille Gdyni — Orłowo, wartości 45 tys. na gospodarstwo rolne. Oferty Ku- rier Poznański zg 1 241	Willa 6-pokojowa, centrum Jarocin — sprzedam, Ciesielski, Poznań — Kronowicza 6. zg 2 817	Dom nowy, 2 pokoje kuchnia, chlew, ogrod, bez długu 3.500,— sprzeda Władysław Kleiber, Mosina. zg 3 166	Parcela od 40 gr m², właściciela. — św. Marcin 49, skład spóżywczy. zg 3 298	Dom w centrum Gniezna dla adwoka- ta lub doktora sprzedam, cena 27.000,— Szulcowa, Gniezno, Pod- górna 7. ng 47 710
Parcele sprzedam. Górczyńska 7. zg 2 390	Nieruchomość w centrum Inowrocławia, 5 skła- dów, roczny dochód 8.100 zł, cena 55.000 zł. Obciążenie płatne w ra- tach amortyzacyjnych. Sprzeda właściciel Chamier, Bydgoszcz, Skłodowskiej 20/2. ng 48 153	Willa komfort 2x3 tramwaj 29.000,— 4.000,— B. G. K. Oferty Kurier Poznański pod zg 2 801	Sprzedam dom dochód 15.000,— wpłaty 50 tys. 95.000.— Oferty Kurier Po- znański zg 3 455	Nowy III p., komfortowy budowa solid- na — prawie wykonany, wpłaty 74.000, sprzeda właściciel. Oferty Kurier Pozn. zg 3 488	Parcele budowlane 1 morgowe, wiekza ilość przy Poznaniu sprzeda wia- ściciel Oferty Kurier Poznański zg 3 082
Trzypiętrowa kamienica z ogrodem i placem budowl. na sprzedaż, wolne kom- fortowe słoneczne mieszkanie. — Oferty bezpośrednio Chylewski, Poznańska 57 — 5. zg 2 869	Willę śródmieściu Poznania sprzedam. Oferty Kurier Poznański zg 2 607	Parcelę przy Winogradach 1100 m po 5,— sprzedam, Wiadomość: tele- fon 38-74. Ng 47 399	Kamienicę komfortową, dochód 20.000,— 60 amortyzacji ośmiokrotna dzierża- wa sprzedam, wpłaty 100.000,— Oferty Kurier Poznański zg 3 559	Parcela 3 000 m² na Solacz. Zgłoszenia „Par.” pod nr. 31,75. Pg 29 334-31,75	Parcele 1.513 m² Antoninek, blisko dwor- ca, opłotowana, przywłaszczenie sprzeda właściciel. Wskaże Ku- rier Poznański zg 2 950-51
Willę 8 pokojowa, 2 kuchnie, mieszkal- na cały rok, piękne drzewa owo- cowe, garaż w Puszczykowie — centrum, sprzedam. Oferty Ku- rier Poznański zg 1 698	Zamienie 3 piętrowy w Bydgoszczy na wzorowe gospodarstwo rolne. — Oferty Kurier Pozn. ng 48 145	Kamienicę Focha wpłaty 165 000,— Matejki 130 000,— nowa śródmieście 70 000 wpłaty, nowa wpłaty 60 000,— no- wa 115 000,— willa 40 000,— willa 25 000,— Małeki, Rybaki 20 a. zg 3 062	Parcelę budowlaną przy ul. Górki, Go- styńskiej i Góreckiej, Informacje Knapowskiego 27 (Górczyn). zg 2 724-5	Piekarnię dom, mieście powiatowym sprze- dam, wydzierżawie. Oferty Ku- rier Poznański zg 2 371,2	Dom skład rzeźniczy, cena 6.000,— Czachorowski, Święty Wojciech 30. zg 3 593

2. PIENIĄDZ

5 000,—

zł poszukuje na 11 hipotekę nieruchomości, wartości 120 000,— dobre oprocentowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 2 141

Poszukuję

spółnika do dużego pensjonatu zdrojowego z kąpielnią i apteką. Oferty: Pensjonat "Towarzystwo Reklam Miedzyrodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Pz 21 305

25 000

pożyczki poszukuje, zabezpieczenie hipoteczne 10 procent. Oferty Kurier Poznański zdg 2 549

60 000 zł

poszukuje na 1 hipotekę, nieruchomości fabryczną, wartości 150 tysięcy,— dobre oprocentowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 2 437

Poszukuję

pożyczki 3 000 zł na 1 hipotekę posiadłość bez długu w wartości 14 000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 2 939

Do

20 000,— dam za pewność i pracę, zawodowy rolnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 659

Poszukuję

pożyczki 500 zł, dam zabezpieczenie. Oferty Kurier Poznański zdg 3 414

Egzystencja

Do wyrobów galanterijnych prężnie czynnego wspólnika, potrzebny kapitał 1 000 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 3 000

5000

poszukuje na krótki czas dobre zabezpieczenie, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 3 419

Marki niemieckie

w Niemczech oddam, zapłata złotymi, zezwolenie dowozowe. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 499

List

hipoteczny, 15 000,— płatny za 18 miesięcy z procentem, gwarancja klauzula, odpłatnie korzystanie. Oferty do Kuriera Poznański zdg 3 516

20 000

wykończenie III p. domu poszukuje. Oferty warunkami: Kurier Poznański zdg 3 590

3. LETNISK I UZDROWISK

Wisła

przewodnik pensjonat „Idylla” poleca komfortowe, słoneczne pokoje, kuchnia warszawska. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia: Zarząd. Tg 21 175

Buszko

stacja miejsc, Poczta Błotnica. Pokoje utrzymaniem, pościelą od 3.50 dziennie. ng 47 177

Skromne

letnisko, las, woda 2,80 Stabnicko p. Obrzycku, pow. Oborniki. zdg 2 835

Letnisko

las, jeziora, oddzielne 2 pokoje dwuosobowe, z utrzymaniem — zł 3.50 Wiadomość: Wojtecki, Załom, dworzec, koło Miedzychodu. zdg 2 712

Puszczkowo

willa Ostojka poleca pokoje z utrzymaniem lub bez. Informacji udzieli biuro Poznań, Piekary 2. zdg 2 895

Puszczkowo

Pensjonat Sielanka, Poznańska 30, poleca na sierpień i wrzesień pokoje z utrzymaniem lub bez. zdg 3 040

Letnisko

wiejskie letnisko, dobra odżywienie 3 zł dziennie. — Adres wskaże Kurier Poznański zdg 3 009

Ogród

z pawilonem Puszczkowie, bliższe Puszczkowo, Poznańska 21a. zdg 3 323

Dom

mieszkalny, 5 pokoi kuchnia, maszynowe zabudowania gosp. 13 móg ziemi żyzno-ziemiannicanej z łąką 12 móg dzierżawy, wszystkie położone wśród lasów i jeziora w mieście powiatowym Wielkopolski, od zaraz na sprzedaż. Oferty „Par”, Poznań 56.441. Pz 329-56.441

Sopot

pokoje także dzienne wynajmuje tanio, Słowińska, Wilhelmstrasse 15. zdg 3206

Sierpień na wsi

„Erest”, reprezentacja pierwszorzędných dworów, Poznań, Kantaka 8. zdg 3 562

4. OSOBISTE

Gorsety Biustonosze

poleca

Pracownia Gorsetów

„Wanda”

Leontyna Sychowska, Ratajczaka 27 zdg 3 198

Nogę

wieprzadła zjeżdż najtaniej tylko w Śniadali Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 13 619/20

„Fala”

plyn do trwałej undulacji niezrównany daje 100 pct wynik. — 27 Grudnia 16, m. 12. zdg 3 131

Nieomylnie

przepowiada wszystkie sprawy życiowe Sellima, Półwiejska 31, mieszkanie 12. zdg 3 074

Oddam

na własność 15-to miesięcznego chłopczyka. Oferty Kurier Poznański zdg 3 424

6. OŻENKI

Bogate

Amerykanki z dolarami. Kilka tysięcy kamienicznych pań z posagiem od 1 000—500 000,— Niezliczone zastępy pań na różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biuro Matrymonialne „Głos Serca”, Stanisławów, Słowackiego 20. Podać dane z wymaganiem załączycie złozy zezwolenia. Wysyłamy adresy fotografie. ng 46 164

Blondynka

lat 23, miła, inteligentna, gospodarna, posiadająca realność w wartości 30 000,— wyjdzie za mąż. Panowie na stanowiskach, poważne zgłoszenia z fotografią, którą zwracam proszę skierować do Kuriera Poznańskiego zdg 2 483

Inżynier

kawaler, lat 46, katolik, właściciel przedsiębiorstwa poszukuje żony. Panie odpowiednio sytuowane proszę zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 007

Młody

wyższy urzędnik państwowy (inspektor) posłubi zgrabną, szczupłą młodą i zamożną panią. Szczegółowe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 934

Kto

z sympatycznych, wyższych urzędników państwowych w Poznaniu chciałby mieć żonę (lat 34) miłą, oszczędną, gospodarną, z dobrą rodziną, (wyprawa i majątek) niech z całym zaufaniem złozy szczegółowe oferty w Kurierze Poznański zdg 2 430

Kawaler

lat 30, właściciel restauracji poszukuje odpowiedniej partii. — Oferty Kurier Poznański zdg 2 948

Wdówka

przystojna, gotówki 90 000,— wyjdzie za mąż. Zgłoszenia znacznikiem. Wita, Poznań, Dąbrowskiego 10 — 15. zdg 2 762

Brat na wysokim stanowisku wyda za mąż

siostrę

miła, gospodarna, z średnim wykształceniem, niebrzydka, średniego wzrostu, dobrej tuszy, ciemno-blondynkę lat 30, z posagiem kilku tysięcy złotych, za urzędnika średniej kategorii, nauczyciela, kupca itp. Dyskrecja zapewniona. Oferty możliwie z fotografią, która się zwróci, Kurier Poznański zdg 2 821

Bankowiec

przystojny, kulturalny, wesolego usposobienia, na dobrym stanowisku, poszukuje przystojnej, zamożnej, dobrej i łagodnej towarzyski życia. Oferty z fotografią zwrót i dyskrecja zapewniona. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 2 916

Dyskretnie, skutecznie, zapoznania pań, panów ułatwia

„Slinks”

Poznań, Kantaka 9. zdg 2 706

Budowniczy

kawaler, lat 27 z braku znajomości poszukuje panny do lat 26, — celem ożenku z powodu spłat rodzinnych, majątek pożądany. — Oferty z fotografią, która się zwraca Kurier Poznański zdg 2 836

Która

z pań lub młoda wdówka da posade bezrobotnemu kawalerowi, lat 25, wzamian ożenku. Oferty Kurier Poznański zdg 2 964

Urzędnicza

państw. pragnie poznać pana na lepszym stanowisku do lat 40 — celem matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 2 957

Blondynka

inteligentna niebrzydka, lat 28, posiadająca kilka tysięcy gotówek, wyprawę pragnie poznać pana dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty możliwie z fotografią Kuriera Poznańskiego zdg 2 956

Kawaler

lat 25 b. przystojny, wykształcony, dobrze wychowany, drogi korespondent, solidny poszukuje odpowiedniej partii celem założenia wspólnego ogniska, dyskrecja zapewniona. Oferty fotografie Kurier Poznański zdg 2 928

Człowieka

wartościowego na stanowisku do lat 48 pozna przystojna, niebiedna, muzykalna domatorka, lat 36. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 556

Wdowa

w średnim wieku, przystojna posiadająca skład jubilerski - zegarmistrzowski szuka fachowca z gotówką. Cel matrymonialny. — Oferty z fotografią do 14 sierpnia Jarocin, Poste restante nr 100 zdg 2 559

Wybitnie

kulturalna posłubi niebrzydki etatowy wyższy urzędnik państwowy, prawnik, kawaler 34. Oferty Kurier Poznański zdg 1 238

Urzędnicza

lat 22, b. przystojna, ładna blondynka, elegancka trzypokojowa wyprawa wyjdzie za mąż. Panowie na stanowiskach zechcą złozy oferty możliwie z fotografią do Kuriera Poznański zdg 2 839

Samotna

niezależna wdowa szuka towarzysza życia, szczęścia. — Skrytka pocztowa 1047, Poznań 3. zdg 2 604

Dwóch

kawalerów, przystojnych, rzemieślników, lat 32 i 27 pragnie posłubić pannę z gotówką. Zgłoszenia z fotografią Zakopane, Grunwaldzka, willa Sieczki, Rzeczek traktuje poważnie. zdg 2 840

Urzędnik

prywatny, 32, pozna pania, materialnie niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 786

Biuro

matrymonialne, rzetelne, dyskretnie. Poczta 23 — 6. zdg 2 508

Wdowa

50, pozna starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 994

Kawaler

inteligentny przystojny, religijny, szatyn, lat 26, na stałej posadzie państwowej, miesięcznie 220,— zł gotówki 1 500,— szuka miłej, przystojnej panny do lat 24, gotówki do 5 000,— Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 460/61

10 000

na 1 hipotekę poszukuje solidny, przystojny, starszy kawaler, ożenek niewykluczony. Oferty Kurier Poznański zdg 3 317

Panna

lat 27, z poważnej rodziny, posag 4 000, pozna urzędniczkę stałą posadą, możliwe kolejarza, prawym charakterem, cel matrymonialny. Oferty fotografie do Kuriera Poznańskiego zdg 3 025

Kawaler

lat 30, na stanowisku, pragnie zawrzeć znajomość z panią w wieku od 18—26 lat, cel matrymonialny. Pośrednictwo bliskich osób mile widziane. Posag dla wspólnego dobra pożądany. Zgłoszenia wraz z fotografią zwrócić kierować proszę do Kuriera Poznańskiego zdg 3 155

Dobrze

sytuowany bardzo przystojny brunet, pozna urodna, idealną pannę, celem ożenku. Oferty z podobizną upraszam Kurier Poznański zdg 3 156

Wyswatam

koleżankę lat 27, przystojna, inteligentna 10 000 gotówek, wyprawa, panem na stanowisku. Oferty Kurier Poznański zdg 3 377

Poznam

wykształconego — przystojnego sportowca wodnego, po trzydziestu, niepotrzebującego posagu. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 3 258

Handlowiec

na kierowniczym stanowisku, lat 38, kawaler, przystojny, szuka znajomości celem uniezależnienia się i ożenku. Oferty Kurier Poznański zdg 3 369

Znane

z olbrzymiego doboru pań — panów, najpoważniejsze biuro

Echo

ułatwia zapoznanie najszybciej. Poznań, św. Marcin 57, telefon 50-30. Prospekt darmowy. zdg 3 412

Ładna

i przystojna panna, lat 35, posiadająca wyprawę, oraz 4 000 zł poszukuje męża, urzędnika do lat 45. Oferty kierować do Kuriera Poznańskiego zdg 3 429

Pan

lat 35, dr fil. na stanowisku, dobrego charakteru, zdrowy, przystojny, właściciel nieruchomości, pozna p. doboru usposobienia, przystojną, z majątkiem około 50 tysięcy w celu matrymonialnym. Ścisła dyskrecja. Oferty Kurier Poznański zdg 3 560

Urzędnik

wdowiec z córeczką, materialnie niezależny poszukuje panny lub niezależnej wdowy do lat 35 z gotówką 5—10 000 zł celem ożenku. Oferty Kurier Poznański zdg 3286

Panna

wyższych zalet duchowych, lat 40, sympatyczna ciemno blondynka, wzrost 1,67, figury średnio pełnej, niedzielszych zasad, lecz nieistety biedna, czyż nie ma prawa do szczęścia? Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 3 512

Kawaler

przystojny, lat 35, posiadający własną pracownię konfekcyjną, pozna pannę z małym kapitałem. — Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 3 308

Inżyniera

doktora poznaj dwie mile lwowiaków. Cel matrymonialny. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 324

7. SPRZEDAŻE

Okazja

willce, ogród, Luboń, sprzedam 12 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 1 208

Okazyjnie Meble

olbrzymi wybór najniższe ceny Podgórną 6 zdg 1 296

Wózki

tanio wybór. Trzczyńska, Pierackiego 11, podwórce. Asygnały „Kredyt”. zdg 1 547

Okazja

Skład obuwi, mieszkaniem, miastem powiatowe jedyny chrześcijański sklep zaraz korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 2 088

Jak po

Meble

to tylko z całym zaufaniem Wozna 16. zdg 1 640

Pisząca

maszynę okazyjnie. Św. Józefa 9 a, m. 5. zdg 1 760

„Adler”

do pisania tanio. Chwałiszewo 23 m. 4. zdg 1 761

Gospodarstwo

163 morgowe w tym 20 móg laki inwentarz żywy i martwy, cena według umowy, Zgłoszenia Rejowice Poznański, Poste restante nr 100. zdg 2 038



Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka Poznań — Aleje Marcinkowskie 23. ng 46 151

Oczekotowa

sypialnia

solidne wykonanie kilka innych kompletów okazyjnie do oddania. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 47 686

Fortepiany - pianina

B. Sommerfelda jako najlepsze krajowe — sa bezkonkurencyjne — Proszę przekonać się o pierwszorzędnej jakości moich instrumentów B. Sommerfeld, Poznań, 27-go Grudnia 15. Dostawca Państwowych Konserwatoriów i Polskiego Radia. ng 46 154



Gospodarstwo

120 móg pod Ostrowem sprzedam niedrogo. Oferty „Par” Katowice pod „Gotówka”. Pz 329-71,175

Rzeźniczkę

urządzenie składowe, warsztatu, motor 3 KM zmienny sprzeda. Zgłoszenia Hetmańska 28. zdg 2 855

Tapczany

leżanki najtaniej. Św. Marcin 74. zdg 2 404

Nowoczesna

jadalnia

z witrażami solidne wykonanie okazyjnie. Jezuicka 10 (Świętosławska). zdg 47 687



Motocykl N. S. U.”

3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy

Motor

Poznań, Dąbrowskiego 5. zdg 23 700

Wielki wybór

Kryształów

różnych innych drobiazgów najniższe ceny tylko Jezuicka 10 (Świętosławska).

„Dom Okazyjnego Kupna”

Pz 28 933-28.27

Dziecięce

sportówka łódeczko, zagrode. — Siemiradzkiego 3a, m. 1. zdg 2 550

Maszynę

szewska (Singer) oraz Patefon tanio sprzedam. Poznań, Górna Wilda 73, m. 18. zdg 2 521

Resztówka

pod Poznaniem 135 móg buraczanej, wpłaty 24. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 742

Kompletne

duże sosnowe łóżko, stół i leżankę tanio. Wierzbicę 15, m. 22. zdg 2 705

Dębowa

jadalnia

maszynowe wykonanie większych rozmiarów na dwadzieścia osób, okazyjnie. Jezuicka 10 (Świętosławska). ng 47 688

Chcesz korzystnie kupić

Meble

być zadowolony z obsługi to z całym zaufaniem na Jezuicka 10 (Świętosławska).

„Dom Okazyjnego Kupna”

Pz 28 934-28.30

Maszyny do pisania

nowe i używane z gwarancją, dostarcza najkorzystniej Kochanowicz i S-ka, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). Pz 28 956-29.11

Stolarnia

kompletna z maszynami — oraz dom 1-piętrowy tylny z frontem do budowania sprzedam z powodu wyjazdu. Adres Kurier Poznański zdg 2 391

Sypialnia

dębowa, gwarantowane wykonanie, rzadka okazja, okazyjnie Jezuicka 10 (Świętosławska

Regał
oszlony okazyjnie. — Poznań, Przechodnia 4, m. 9. — zdg 2 848-9

Kupując
Rower
5-letnia gwarancja.
Poznańskiej wytwórni rowerów
płacisz cenę fabryczną. Bracia

Nowaczyk
Poznań, Górna Wilda 30. Przyjmujemy asygnyaty Kredyt. — ng 46 153-4

Sprzedaż dobrze zaprowadzony **skład obuwia**
ewentl. przyjmie wspólnika, fachowca z gotówką od 3 000. — zł. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 578/9

Resztówka
20 morg buraczanej, 23.000, wpłaty 12.000 złotych przy Poznaniu. Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. — zdg 3 022/3

Gospodarstwo
11 km od Poznania, mniejszym miasteczku, około 165 morg włącznie, 7 morg łąk, dostateczny żywy martwy inwentarz, wartość 90 000 zamienię na podobne lub dom w Niemczech. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 3 121/2

Powozy
kryte jednokonki, amerykańka reklamówka, lekka tania. Adamski, Poznań, Piaskowa 7. — zdg 3 228/4

Platforme
dla ogrodnika, handlarza, mleczarza, dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kuszyńska 31, narożnik Podchorążych, Górczyn. — ng 47 401/2

Materace
tapczany leżanki, garnitury klubowe, najtańsze wprost pracowni. Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej, suterena. — zdg 3 279/80

Modne
Kapelusze
Koszule
Krawaty
tania. M. Paszek, Poznań, Wrocław — zdg 3 447

Sypialkę
fornierowaną sprzedam tania. — Kreta 6, m. 5. — zdg 3 162

Mikroskop
kompl. aparat do badania miesa sprzedam tania, Janickiego 17, — skład. — zdg 3 204

Kanary
dobrym stanie 15 zł. Kochanowskiego 2 — 16. — zdg 3 144

Młynek
do farb, trójwalcówka bardzo korzystnie do odnawiania. Metal. Poznań, Al. Marcinkowskiego 24. — zdg 3 134

Lisa
okazyjnie. Piekary 22 — 16. — zdg 3 109

Futro
karakułowe, obszernie. Piekary 22 — 16. — zdg 3 127

Do
sprzedania pensjonat w Truskawcu, 17 pokoi wraz z ogrodem — i osobnym budynkiem na kuchnię, cena gotówka 35 tys. zł. — Wiadomość: Truskawiec, willa „Hanusia” do 25 sierpnia. — zdg 3 151

Gazowa
kuchenka, lampy sprzedam. Grobla 14, m. 7. — zdg 3 320

Worki
używane — wielki wybór poleca młynom Chłopskiemu Skład — Szumicki, Łódź, Grabowa 27. — ng 47 581

Chevrolet
limuzyna 4 cylindrowa, dobrym stanie, rejestrowana, tania sprzedam. Kinastowski. —

Krotoszyn
Sienkiewicza. — ng 48 176

Meble
poleca tania. J. Stepkowski, — Szweska 2. — zdg 3 233

Światowid
oprawiony półpłótno, roczniki 1924, 25, 26, 27, sprzedam. Oferty cena Kurier Poznański — zdg 3 196

Pianino
czarne zagraniczne Debiec, Jasminowa 6, przy ul. Świerżewskiej. — zdg 3 194

Wóz
mleczarski na gumach detych korzystnie. Stawna 6. — zdg 3 211

Powóz
(budka) lekka w dobrym stanie korzystnie. Szweska 11 nar. Stawna. — zdg 3 215

Samochód
„Opel” 4 cyl. limuzyna 4-osobowa w dobrym stanie sprzedam. Połan, Dąbrowskiego 7, garaż 16. — zdg 3 330

Kuchnia
tapczany korzystnie. Stolarnia. — Mostowa 23. — zdg 3 405

Opony
140x140 i 730x130 używane okazyjnie sprzedam. Pocztowa 15 — 2 — zdg 3 391

„Opona”
zakłady wulkanizacyjne, naprawiające duże wulkanizacyjne, naprawiające, ranty. Daje gwarancję. Skarbowska 22. — zdg 3 032

Blüthner
Bechstein
piano koncertowe.
fisharmonie
okazyjnie, zamiany. Marcina 22, podwórze. — zdg 3 033

Skład
urządzeniem tania. Wskaże Kurier Pozn. zdg 3 030

Tapczany
fotele, leżanki gwarantowanej jakości najkorzystniej u fachowca. Wrocławskiego 14. — zdg 3 251

Dywan
duży. Mickiewicza 18 a — 6. — zdg 3 266

Restaurację
mieszkaniami. — Wskaże Kurier Pozn. zdg 3 255

Okazja
Gdyni
tania sprzedam dobrze prosperujący skład cukrów i owoców, najlepszy punkt miasta. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia. — ng 47 648

Lornetkę
pryzmat 6 X oraz lunetkę do sztucera sprzedam okazyjnie, stan bardzo dobry. Oferty Kurier Poznański zdg 3 138

Włosie
wyścielkowe sprzedam. Zygmunta Augusta 2 — 9. — zdg 3 102

Rower
Żydowska 9, m. 2. — zdg 3 247

Skład
owoców, delikatów, towaram, pokojem, piwnica sprzedam. — Adres Kurier Poznański — zdg 3 344

Radiolux
Sanax dla fryzjerów tania sprzedam. Piekary 26 — 2. — zdg 3 361

Rzeźnictwo
w Poznaniu zaprowadzone, ubój 6 świni tygodniowo, warsztat mechaniczny, koł, wóz rzeźniczy, zaraz sprzedam, dzierżawa sto mies. Oferty Poznań, Rataje 74. — zdg 3 364

Pralnię
prasownicą zaprowadzoną korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 3 411

Skład
urządzeniem Pocztowa, blisko rynku. Oferty Kurier Poznański zdg 3 511

Akwarium
z rybkami sprzedam. Rybaki 23, m. 8. — zdg 3 501

Kuchenne meble
poleca Stolarnia, Grobla 18, podwórze. — zdg 3 478

Bankowe
urządzenia

Ogniotrwałe
kasy alpakowy bufet restauracyjny. Dominikańska 1. — zdg 3 469

Kasę
National do domu towarowego (bloki) okazyjnie sprzedam. Apteka, Bazar, Nowa 8. — zdg 3 502

Gabinety
jadalnie, sypialnie, salony. Dominikańska 1. — zdg 3 468

Gabinet
klubowy skórzany, zegar stojący sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 3 439

Sypialnię
mało używaną sprzedam. Sniadeckich 6, m. 15. — zdg 3 480

Urządzenia
składowe każdej branży, gablotki, bufety restauracyjne. — Dąbrowskiego 94. — zdg 3 579

Folwark
resztówka 500 morgów w kulturze młotym, żywym inwentarzem, budynki maszynowe, piękna siodła, okazyjnie, morga 220, — zł. sprzedam. Oferty Kurier Pozn. — zdg 3 556

Sypialnie
z lustrami, od 285. —

Jadalnie
400. —

Kuchnie
65. — znajdziesz tylko w

Hali Mebli
Wrocławskiego 38. Około 130 kompletnych pokoi na dogodnych warunkach spłaty. — Pz 29 360-56.448

Minerwa
reprezentacyjna, gotowa do jazdy, dobrym stanie 1700. Górna Wilda 96, stróż. — zdg 3 281

Rowery
doskonałe

złoty 85. —
Traugutta 23, mieszkanie 8. — zdg 3 287

Kawiarenka
skład piczowa śródmieście, dobrze zaprowadzony z powodu choroby korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 295

Uwaga!
torebki piekarskie — manilla — szare — inne

Papier
gazetowy — celuloza — pergaminowy — rolki — najtańszej — Koska, Dominikańska 5. Telef. 28-00. — dg 24 030

Z powodu
likwidacji wyprzedam materiał budowlany, żelazo, bolce, okna, klamry itp. Zgłoszenia ul. Dolna Wilda 17, godz. 2—4-tej. — zdg 3 149

Antyki
meble wielki wybór, pianina, dywany, Dominikańska 1. — zdg 3 467

Fiat
520, gotowy do jazdy, sprzedam. Telefon 21-25. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 3 332

Wóz
resorowy, jak nowy, tania sprzedam. Rzeźnictwo, Paczkowo przy Poznaniu. —

Piec
kapielowy gazowy „Junkersa”, Matuszak, Stolarska 2. — zdg 3 434

Worki
raz używane tania polecamy. — Przetw. Młyńskie, Poznań, ul. Towarowa, brama II skład 19, tel. 47-66. — zdg 3 332

Wózki
dziecięce, używane, kupuje sprzedaje, reperuje, pociąga cerata. — Razer, Szewska 11. — zdg 3 500

Restaurację
w centrum sprzedam tania. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 3 532

Skład
cukrów — owoców na ruchliwej ulicy dobrze zaprowadzony tania sprzedam. Adres Kurier Pozn. — zdg 3 527

Meble
różne i fortepian sprzedam. — Wrocławskiego 14, m. 5, od 13—15. — zdg 3 460

Kartkę
dobrze utrzymana czterosobowa 650 zł sprzedam. Sędzior Trąbka, Kościół, plac Paderewskiego. — zdg 3 589

Dragi
budowlane sprzedam. Poznańska 29. — zdg 3 583

Lis
krzyżak 50. — Dominikańska 1, m. 7. — zdg 3 552

Pędnie
nowoczesne na łożyskach kulowych i rolkowych Waly transmisyjne. Wieszaki. — Kola pasowe. — W. Gierczyński, Poznań, św. Marcina 13, tel. 18-85 — zdg 3 607

Sportka
dla bliźniat, używana, ale w dobrym stanie, tania do sprzedania ul. Cicha 5/6 II p. — zdg 3 604

Szafa
sypialniana. Ratajczaka 11 — 50 — zdg 3 601

Tatra
2 cylindr. kryta na chodzie. Pl. Kolegiacki 3, m. 1. — zdg 3 494

6
drzwi podwójnych do woli. Szamarszewskiego 10, stróż. — zdg 3 546

Ciężarówka
6-cylindrowa, 1900 okazyjnie. — Skład mebli, Wrocławskiego 38. — Pz 29 362-56.449

Kolonialka
tania. Konopnickiej 8. — zdg 3 592

Fortepian
używany za 300 zł sprzedam. — Górna Wilda 29, m. 11. — zdg 3 425

Rehpinczerek
jasno brązowy. Prusa 19 — 9. — zdg 3 443

Gabinet
męski. pianino, Prusa 19 — 4. — zdg 3 572

Chevrolet
sześciocylindrowy, limuzyna okazyjnie Mylina 10. — zdg 3 578

Prasę do słomy
w dobrym stanie sprzedam. Zapłata ewentualnie słoma. Zarząd Majatku Jabłowo, powiat Starogard. — Pz 29 348-64.83

8. LICYTACJE

Przetarg
13 sierpnia 1937 godzina 10 Sad Grodzki Gdynia pokój 5, licytacja placu 806 m² położonego Gdynia, Pierackiego 9, przy dworcu osobowym, cena wywołania 40 026 złotych wadium 6 004 złotych. Szczegóły Komornik rewiru I. Sad Grodzki, Gdynia, pokój 8. — zdg 1 414

Manthey
fortepiany, pianina, salony, jadalni, pokoje męskie, sypialni, pojedyncze meble, serwis obiadowy 24 i 12 osób, dywany, obrazy, lustro, urządzenia biurowe, składane szafy żelazne, drukarki Milotyt i różne inne przedmioty sprzedaje we własnym lokalu w Licytacji — Stary Rynek 46-47. Brunon Trzeciak, zaproszenie rzeczoznawcy i aukcyjnego na województwo poznańskie. Telefon 21-26.

Przeprowadzam
orzeczenia urzędów domów pokojowych, gospodarczych, likwiduje mieszkania i składy u zleceniodawcy lub zabieram przedmioty do własnego lokalu, który otwarty jest codziennie 8 — 18.00. — Pz 29 349-31.82

10. MAJATKI

Należności
z tytułu skonwertowanych pretenzji parcelacyjnych Poznańskie w kwocie około 120 000. — zabezpieczone hipotecznie na pierwszych hipotekach możemy zamienić za ośrodek majątkowy lub rezerw lasowy. Oferty proszę kierować do administracji Kuriera Poznańskiego w Poznaniu pod — zdg 2 838

525
pszenno-żytni, blisko Poznania, inwentarz, żniwo, park, dwór, 8-pokojowy, cena 120 000. — sprzedaż Paluch, Poznań, Kantaka 8/9. — zdg 2 729

Pierwszorzędne majątki 3500
morgów, oraz

300
morg. (Poznańskie), oraz

Dom
bez hipoteki (Pomorze) z powodu wyjazdu nadzwyczajnie tania do sprzedania. Oferty Kurier Pozn. pod Tg 21 335

Poszukuje
kupna majątku do 1 000 morg — wprost od właścicieli. — Oferty z dokładnym opisem majątku składać do Kuriera Pozn. zdg 3 006

11. KUPNA

Wysadki
(lub nieukorzone zrazy) Winokrzewu, którego grona najwcześniej w Wielkopolsce dojrzewają kupa. Poznań, Chwaliszewo 1, m. 4. — zdg 1 260

Kupuje — sprzedaje
maszyn do szycia, piece westfalskie, meble, inne rzeczy. Dom Komisowy. Podgórną 2. — Pz 28 576

Bloki z znaczkami
Nowe serie godła Państwa Polskiego. Rumunki oraz z wystawy znaczków Warszawa 1928 r., każdej ilości kupuje. Oferty do „Kosmos”. Poznań, Piłsudskiego 25, Nr. 2481. — ng 47 913

Maliny
suszone kupuje każdą ilość, próby i ceny Błaszczak, Łódź, Piotrkowska 93. — N 47 621

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty. — wszelkie starożytności kupuje — Lamus, Strzelcka 1. — Pz 29 238-56.358

Miech
kowskiej w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Pach, Siekierki. — p. Paczkowo. — zdg 2 400

Lokomobile
przewoźna 40—50 km kupie. L. Żurawski, Poznań, ul. Raczyńskich 5. — Pz 29 258-30.169

Samochody
części, opony, podwozia konne, zakup — sprzedaż. Autospet — Poznań, Mylina 10, tel. 76-24. — zdg 539

Szafę oszkloną
do bielizny i stół oszklony — do składu bławarów. Oferty Kurier Poznański zdg 2 615

Poszukuje
100 mtr. kwadratowych desek, szalówek, używanych. Oferty Kurier Poznański zdg 2 778

Dubeltówkę
kupie okazyjnie — stan dobry — gotówka. Zgłoszenia dokładnym opisem Kurier Poznański — zdg 2 674

Drogerię
kupie. Oferty Kurier Pozn. — zdg 2 969

Fiat
508 najnowszy rocznik, kupie. — Zgłosz. Dionizy Warkocki, Jarocin. — ng 48 165

Słomę
każdą ilość, wagonowo kupuje. Krauze, Gdynia, Chylonia, telefon 96-04. — ng 47 654

„Occasion”
Kupuje stara biżuterię, srebro, złoto, brylanty, korale. — Franciszkański, Aleje Marcinkowskiego 23. — zdg 3 015

Gabinet
męski i jadalnie używane, solidne wykonanie kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 3 227

Ławę
stolarską kupie. Wrocławskiego 14, Kopiczyk. — zdg 3 250

Motorek
jednokondy prąd zmienny 220 volt kupie. Oferty Kurier Poznański — zdg 3 123

Lombardowe
kwity kupie. Wiadomość: Józefa 9 — 2. — zdg 3 463

Kupię
dobre przedsiębiorstwo handlowe Poznaniu. Oferty z ceną Kurier Pozn. zdg 3 461

Balans
kupie. Kościelna 44, warsztat. — zdg 3 517

Aparat
do spawania, wytwórni, acetylen. kupie. Oferty Kurier Poznański — zdg 3 557

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
kuchnia komfortowa śródmieście, II ptr. do wynajęcia. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 347

Siedmiopokojowe garaż
pięciopokojowe II słońeczne tania Wyspiańskiego 14 — 9, od 15—18 — zdg 1 617

5 pokojowe
na biura lub magazyny. Szewska 9, I ptr. — zdg 1 741

Pokój
próżny 22. — samotnym Warszawskiego 135 — Osiedle. — zdg 2 815

Dwupokojowe
łazienka, bezpodatkowe. Dolna Wilda 4, Bibrowicz. — zdg 2 593

Trzypokojowe
komfortowe, bezpodatkowe. — Adm. Chelmońskiego 5 — 21. — zdg 2 594

Biura
jasne, nowoczesne, najlepsze położenie do wynajęcia. B. Schultz, magazyn futer, Poznań, Pierackiego 16. — ng 47 911

4 pokojowe
służbowy, IV piętro, odnowione, zaraz. Małeckiego 35, wskaże dozorczyni. — Pz 29 284-56.384

Jednopakojowe
wygodami parter i suterena bezdzietnym, kaucja, Ostroroga, Zakret 13. — ng 24 013

Trzypokojowe
obszerne komfortowe Jeżyce. — I piętro, front, tel. 13-47. — zdg 2 431

4 i 3
pokojowe słoneczne, łazienka. — bezpodatkowe Focha 128, wprost od gospodarza. — zdg 1 743

Pokój
kuchnia z przynależnościami na Łazarzu w pobliżu parku Wilsona. Reflektant zechce podać ściśle informacje o sobie. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 2 386

Odstąpię
mieszkanie — jednopakojowe z kuchnią — solidnemu płatnikowi zaraz Wierzbicice, temu, kto kupi meble. Oferty Kurier Pozn. — zdg 2 442

Pokój
kuchnia lub dwa pokoje do wynajęcia Koper a 5 — 9, telefon 47-62. — zdg 2 903

Trzypokojowe
frontowe kuchnia, I piętro, ustawowy 39,15 warunek objęcie mebli. Dąbrowskiej 1, m. 14, 17—19. — zdg 2 789

Trzypokojowe
front, duże, słoneczne 68 zł. Jackowskiego, wprost od gospodarza. Oferty Kurier Poznański — zdg 2 860

Trzypokojowe
nowe, suche, września. Jackowskiego 50 — 1. — zdg 2 966

Trzypokojowe
dwupokojowe, Informacje Śniadeckich 16 — 6. — zdg 2 941

Trzypokojowe
od 1 września. Małeckiego 33 — m. 1. — zdg 2 930

Trzypokojowe
Matejki — Grunwaldzka, Zgłoszenia Fr. Ratajczaka 31 — 5. — zdg 2 947

Garaż
od zaraz. Kopernickiej 7. — zdg 2 962

Trzypokojowe
bez łazienki na Jeżycach pewnie. Oferty Kurier Poznański — zdg 2 419

Mieszkanie
4 pokojowe z przynależnościami, centralne ogrzewanie do odnawiania. Zgłoszenia w biurze Dąbrowskiego 28. — zdg 2 588

Pokój
kuchnia bezdzietnym. Warszawska 49.
zdg 3 259

Pokój
kuchnia zaraz konieczna kaucja. Górna Wilda 112. gospodarz.
zdg 3 133

Pięciopokojowe
II piętro 120.— zł. Ogrodowa 5. gospodarz.
zdg 3 126

Dwupokojowe
Miodowa 19. przy Bukowskiej — bezpodatkowe. Ratajczaka 11 a. m. 108. gospodarz.
zdg 3 242

Trzypokojowe
centrum mały rodzinie odnajme. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 3 248

Dwupokojowe
łazienka. Biedrzyckiego 19 (Łazarz).
zdg 3 402

Pięciopokojowe
Hetmańska 1.
zdg 3 476

Dwupokojowe
bezpodatkowe słoneczne. wygodami. Aleja Hetmańska 21. Informacje dozorca.
zdg 3 473

Pięciopokojowe
Działynskich 7.
zdg 3 464

Czteropokojowe
na wysokim parterze komfortowe do wynajęcia od września. Słowackiego 48 — 3.
zdg 3 570

Pokój
duży, słoneczny, IV p. Dąbrowskiego, rok z góry 300.— do wynajęcia. Oferty Kurier Pozn.
zdg 3 610

Czteropokojowe
oszczędna weranda, willa, parter. Norwida 2. przedłużenie Mickiewicza. Informacje Młyńska 2. — m. 7.
zdg 3 549

Skład
jeden pokój Focha dla każdej branży do wydzierżawienia 80.— Zgłoszenia Łódzowa 1. m. 4 (Rynek Łazarski).
Pg 29 361-56, 458

Dwupokojowe
dla samotnej osoby, ewentualnie na biura lub cichy przemysł — Plac Wolności 17. mieszkanie 31. ng 48 180

Dwupokojowe
obszerne, łazienka, bezpodatkowe. Łazarz. Hetmańska 1. piętro. 55.—, gospodarz. Oferty Kurier Pozn.
zdg 3 466

Dwupokojowe
Rogalińskiego 13.
zdg 3 334

Dwupokojowe
centrum.
„Jur“
Piekary 26.
zdg 3 360

Ubikacje
biurowe Libelta 12. portier.
zdg 3 355

5-pokojowe
odnowione. Działynskich 6. portier.
zdg 3 354

4
odnowione od 15. 8. dzierżawa 78. zwrot 150.—. Spokojna 19. m. 9. od 16-tej.
zdg 3 317

Skład
mieszkaniami dwupokojowym. Focha 126.
zdg 3 446

Sześciopokojowe
Wały Zygmunta Augusta 2.
zdg 3 457

Pięciopokojowe
Wielka 9.
zdg 3 459

Trzypokojowe
Poznańska 37.
zdg 3 485

Trzypokojowe
Focha 126.
zdg 3 493

Siedmiopokojowe
Czteropokojowe
Trzypokojowe
Skład
biura Stary Rynek 44. wolne. — Zgłoszenia św. Marcina 5. m. 8. zdg 3 587

Dwupokojowe
kuchnia. Grobla 27. administrator zdg 3 555

2
pokoje kuchnia, zaraz. Kościelna 48.
zdg 3 605

2
pokoje kuchnia, łazienka, niższy parter. Miła 4 (Jeżyce) gospodarz zdg 3 568

Komfortowy
centralne, telefon. Towarowa 20. m. 3.
Pg 29 344-31, 36

Trzypokojowe
I p. bezpodatkowe, łazienka. — ogródek 55 zł. Beldwierska 23.
zdg 3 525

5, 6 i 7
pokój Grotzera tania wydzierżawać. Telefon 34-44.
Pg 29 363-56, 455

5-pokojowe
komfort II piętro. od 1 października. Matejki 47. dozorca.
Pg 29 336-31, 16

3
pokoje, komfort. Grunwaldzka 72.
zdg 3 551

Czteropokojowe
willi — nowoczesne bardzo słoneczne, pełnokomfortowe, parkiet, centralne ogrzewanie luksusowe, łazienka, ogród, pewnym płatnikom, kaucja konieczna. — ulica Nehringa 6, Łazarz
Pg 29 359-31, 85

Pięciopokojowe
1-9 do wynajęcia. Wielkie Garbary 13 — 4.
zdg 3 498

Solacz
trzypokojowe, komfortowe, bezpodatkowe. Nad Wierzbakiem 22.
zdg 3 445

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne, III piętro. od września do wynajęcia. Słowackiego 48 — 3.
zdg 3 569

Plac
kamieniarski. Dąbrowskiego 59
zdg 3 573

Dwupokojowe
Szamarzewskiego 10. rok z góry.
zdg 3 545

13. SZUKA MIESZK.

Pod
Poznańszczyką szukam mieszkania komfortowego z etazowym ogrzewaniem i ogrodem. Oferty Kurier Poznański zdg 1650

Pewny
lokator poszukuje od gospodarza mieszkania 4 pokojowego, wszelkimi wygodami, Solacz lub okolicy Poznańskiej, Starościnskiej. Oferty Kurier Poznański zdg 1 985

3
wzgl. 4 pokój, komfort, słoneczne od gospodarza, wyższy urzędnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 499

Wyplacalna
śródmieście, 2 pokoje kuchnia — wygodami. Oferty Kurier Pozn.
zdg 2 474

Pewny
płatnik, września, czteropokojowego, wszelkimi wygodami, okolica parku Wilsona lub centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 2 467

1
lub 2 pokój z kuchnią, starsze małżeństwo bezdzietne od gospodarza, rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 2 902

Dwie korporacje
akademickie, 5 pokojowe, centralne, centrum. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 965

4
komfortowe, od października nie wyżej II. bliżej centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 2 601

2
kuchnia ewent. łazienka, słoneczne, centrum dla samotnej, nie wyżej II, mogą zapłacić z góry. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 099

Inżynier
poszukuje nowoczesnego trzypokojowego mieszkania, najchętniej willi, ogródkiem, pożądanym pobliżu Ostroroga, Grunwaldzkiej. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 2 304

2 1/2 — 3
pokojowego mieszkania komfort. — szuka urzędnik, pełen płatnik wprost od gospodarza od 1. 10. albo 1. 11. Oferty z ceną do Kuriera Poznańskiego zdg 2 568

Poszukuję
stróżstwa małżeństwo, z dobrymi poleceniami, znający prace w ogrodzie. Oferty Kurier Poznański zdg 2 612

Pokój
z kuchnią od gospodarza, okolicy Łazarza. Oferty Kurier Pozn.
zdg 2 617

1
lub 2 pokoje z kuchnią poszukują bezdzietni (nie peryferie) — pewny płatnik wprost od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 2 514

Pokoju
z kuchnią lub próżnego poszukuje kolejarz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 926

2
pokojowego poszukuje młode małżeństwo (urzędnik państwowy) 1. 10. do 50 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 2 973

2-3
pokojowe, słoneczne, łazienka, elektryczność, bezdzietne małżeństwo od 1. 8. Stała posada. Oferty dokładnym opisem, warunkami Kurier Poznański ng 47 684

Bezdzietni
dwupokojowego z kuchnią. Oferty Kurier Poznański zdg 3 064

2
3 pokój łazienka poszukuje wyższy urzędnik, ewentualnie próżnej willi. Oferty Kurier Poznański zdg 3 088

Poszukuję
dwa pokoje kuchnia okolicy Górczyna, pewny płatnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 095

4-5
pokojowe mieszkanie z przynależnościami poszukuje od 15 sierpnia lub później. Zgłoszenia pl. Wolność 4. Rubens, Agenci wykluczeni.
zdg 3 159

Urzędnicza
szuka jedno-dwupokojowego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 3 310

Pokoju
lub dwóch kuchnia, łazienka, zaraz lub 1. 9. poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 228

Dwa
pokoje kuchnia w śródmieściu od gospodarza. Zgłosz. Kurier Pozn. zdg 3 207

Jedno
dwupokojowego dobry płatnik. — Oferty Kurier Poznański, — zdg 3 472

Urzędnicza
bezdzietna poszukuje 2 1/2 albo 3 pokojowego, okolicy Ostroroga, Siemiradzkiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 031

Mieszkanie
4 pokojowego nie wyżej II piętra, centralne, blisko parku Wilsona, lub willa z ogrodem. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 3 005

Trzypokojowego
w pobliżu śródmieścia poszukuje wprost od gospodarza urzędnik bankowy bezdzietny. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 401

Etatowy
urzędnik bezdzietny, pokój, kuchnia od gospodarza możliwie Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 3 243

Pokoju
kuchni bezdzietni. Oferty Kurier Poznański zdg 3 220

3
do 4 pokojowe I p. słoneczne poszukuje w okolicy Ostroroga, stały urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 3 370

Poszukuję
pewny płatnik 1-2 pokój kuchnia w śródmieściu, place z góry. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 513

Mieszkania
3 lub 4 pokojowego, wygodny poszukuje etatowy urzędnik Dąbrowskiego lub okolicy Wierzbicice. Oferty Kurier Poznański zdg 3 340

Urzędnik
państwowy szuka dwupokojowego, wygodami od września. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 3 350

Urzędnik
państwowy poszukuje 3 pokój z przynależnościami, czynsz mies. od 1. 9. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 500

Jednopokojowego
poszukuje, dam rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 3 564

Pokoju
kuchnia samotna urzędnicza. — Oferty Kurier Pozn. zdg 3 598

14. ZAMIANA MIESZK.

Zamiana
3 pokojowe front 45.— na 4 pokojowe. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 206

15. POKOJE UMEBL.

Dwuosobowy
kuchnia, Ratajczaka 9 — 10.
zdg 1 754

Matejki
51 — 1. frontowy, duży, komfortowy i 2 łącznie.
zdg 2 127

Panienka
z niemieckim do 3 chłopców 4. 7 i 10 lat. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 2 370

Ładny
zaraz. Szwajcarska 12a — 3.
zdg 2 381

Dwupokojowe
L. Kolejowa 41.
zdg 2 449

Wierzbicice
11 — 9.
zdg 2 488

Pokój
Śniadeckich 32 — 2.
zdg 2 977

Niekrepujący
I piętro, Słowackiego 39-6 elektryczność, opał, wanna, pościel, usługa 35 złotych, telefon 60-24
zdg 2 803

Ładny
frontowy. Słowackiego 25 — 5.
zdg 2 791

Dwom
jednej osobie solidnym, utrzymaniem, bez łazienki, telefon zaraz lub 15. Skryta 14. m. 3.
zdg 2 765

Tanio u samotn.
Jedno-dwuosobowy, niekrepujący, miły, używaniem kuchni — ewent. dwa przyległe, zaraz — później. Pozostałe, Wierzbicice 15. I. m. 22. dom ogrodowy, prosto od godz. 2.
zdg 2 704

Próżny
elektryczność, łazienka, telefon. Focha 114. m. 5.
zdg 2 592

Próżny
umeblowany, dwóch. Wierzbicice 43 — 3.
zdg 2 614

Niekrepujący
Długa 12 — 13.
zdg 2 541

Panu
porządnie umeblowany — osobne wejście. Adres Kurier Pozn. zdg 2 723

Telefonem
jedno-dwuosobowy. Jackowskiego 11 — 3.
zdg 2 722

Pokój
z klatki od zaraz. Gasiorowskich 11. m. 9.
zdg 2 713

Rzeczypospolitej
4. m. 12 pokój od zaraz, ewtl. używalność telefonu. Objeżdżać 12 do 16 i od 19.
zdg 2 709

Pokoje
umeblowane willi. Poznań, Cicha 19. wydzierżawie paniom, panom stanowisku.
zdg 2 708

Jedno-
dwuosobowy. Grotzera 14 — 4.
zdg 2 707

Pokój
używaniem kuchni, klatki schodowej. Kościelna 18. m. 4.
zdg 3 415

Ratajczaka
11 a — 102.
zdg 2 961

Marcin
18. II. lewo.
zdg 2 929

Jedno
dwuosobowy, łazienka, frontowy. Focha 38. m. 8.
zdg 2 922

Szwajcarska
24 — 1.
zdg 2 996

Lepszy
elektryczność, łazienka Stroma 6 m. 12.
zdg 2 990

Bukowska
9 — 3.
zdg 2 986

Nowomiejski
1a — 1. komfortowy, — drugi mniejszy.
zdg 2 981

Pensionat
przyjezdnych. Rowicka. Pocztowa 31.
zdg 2 976

Dąbrowskiego
43 — 6.
zdg 2 769

Matejki
58 — 5 bardzo komfortowe, czyste, wygodne.
zdg 2 766

Młyńska
5 — 1. jedno-dwuosobowy.
zdg 2 795

Skarbowa
1 — 5, urzędnikom, utrzymaniem, bez.
zdg 3 056

Pani
wspólny niedrogi. Fredry 3 — 21
zdg 3 054

Przyjezdny
niekrepujący. Matejki 45 — 6.
zdg 3 049

Młyńska
2 — 16.
zdg 3 050

Strzelecka
30 — 8.
zdg 3 047

Frontowy
Wielkie Garbary 48 — 10.
zdg 3 089

Centrum
frontowy, czysty, wygodny. Skłodowska 11 — 7. II.
zdg 3 161

Małżeństwo
lub 2 osoby. Półwiejska 4. m. 12
zdg 3 164

Skarbowa
4 — 14 pojedynczo, dwa pokoje.
zdg 3 174

Utrzymaniem
bez solidnemu. Górna Wilda 114 m. 16.
zdg 3 295

Niekrepujący
Wroniecka 68. m. 7.
zdg 3 143

Dwuosobowy
także małżeństwu. Szyperka 3. m. 9.
zdg 3 145

Jedno
dwuosobowy. Wrocławska 4 — 2.
zdg 3 053

Tani
Aleje Marcinkowskiego 18. m. 8.
zdg 3 158

Skarbowa
2 — 9.
zdg 3 152

Gimnazjastów
Gimnazjastki
utrzymaniem przyimie, opieka rodzicielska, ewentualnie pomoc lekarską. Pruska. Matejki 60 — 7.
zdg 3 231

Elegancki
Górna Wilda 24 — 1.
zdg 3 189

Niekrepujący
inteligentnemu panu. Strzelecka 31 — 10.
zdg 3 212

Frontowy
czysty. Góra Przemysłowa 4. II.
zdg 3 374

Elegancki
solidnemu. Dąbrowskiego 3. m. 6.
zdg 3 376

Wielkie
Garbary 40 — 3.
zdg 3 092

Jednoosobowy
utrzymaniem. — Pierackiego 9. m. 6.
zdg 3 020

Półwiejska
5 — 5.
zdg 3 240

Wrocławska
98 — 34.
zdg 3 238

Kulturalnemu
elektryczność, łazienka. Fabryczna 1. m. 6.
zdg 3 277

Dwuosobowy
obiadami Działynskich 8 — 16.
zdg 3 278

Dwuosobowy
utrzymaniem. Działynskich 7-9.
zdg 3 276

Klatki
Pierackiego 19 — 9.
zdg 3 136

Centrum
niekrepujący. Ratajczaka 40 — 12
zdg 3 132

Żupańskiego
15 — 10.
zdg 3 108

Niekrepujący
telefon. Ratajczaka 11 — 46.
zdg 3 343

Gajowa
4. m. 10.
zdg 3 342

Jasna
13 — 6.
zdg 3 371

Pokój
słoneczny, centralnym, częściowo umeblowany, panu, pani. Siemiradzkiego 12. parter.
zdg 3 606

Słoneczny
Poznańska 26 — 9.
zdg 3 374

Kochanowskiego
5 — 9.
zdg 3 575

Dwuosobowy
niekrepujący. — Dąbrowskiego 23 — 7.
zdg 3 577

Słowackiego
37. m. 10. 1-2. wolny.
zdg 3 576

Frontowy
Długa 3 — 6.
zdg 3 407

Pocztowa
11 — 4.
zdg 3 408

Działynskich
9 — 6.
zdg 3 418

Niekrepujący
telefonem. Piekary 12 a. II piętro
zdg 3 509

Sympatyczny
balkonowy. Ratajczaka 11 a — 79
zdg 3 474

Umeblowany
pokój i kuchnia niekrepujące. — Chwaliszewo 73 (owoco).
zdg 3 471

Kochanowskiego
24 — 1. jedno — dwuosobowy.
zdg 3 462

Lokal
handlowy. Szkolna 3. zdg 3 388

Warsztat
50 m² zaraz do wynajęcia. Św. Marcina 15. gospodarz. zdg 3 106

Biura
skład, mieszkanie Stary Rynek 44 wolne. Zgłoszenia Św. Marcina 5. m. 8. zdg 3 586

Skład
trzykondytor z kuchnią wolne. — Długa 3. zdg 23 887

18. DZIERŻAWY

Wydzierżawienie
polowania obwodu łowieckiego Poznań-Winiary wydzierżawia się na przeciąg 6 lat, w niedzielę dnia 16 sierpnia r. b. o godz. 4 po poł. w biurze Komisariatu Z. M. ul. Obornicka nr 127. Warunki wydzierżawienia polowania są wyłożone w Zarządzie Spółki Łowieckiej, Bajerleń, przewodniczący Spółki Łowieckiej. zdg 2 912

Wydzierżawie
cała nieruchomość lub część przy ulicy Poznańskiej 51, składająca się z garażu, hali warsztatowej, magazynu, biur administracyjnych, innych ubikacji i podwórza. Oferty zarządcy przymusowo. Niegołęwskich 2. m. 9. zdg 2 782

Szopy
większe, przemysł potrzebuje. — Buško, Kanakowa 1. zdg 2 771

Skład
w rynku w miejscu dawniejszej drogerii z mieszkaniem zaraz wydzierżawie. Wojciechowska, Smigiel, Rynek 22. ng 48 161

Skład
rzeźnicki, całkowitym urządzeniem, zapędem gazowym zaraz wydzierżawie. Oferty Oredownik Poznań zdg 2 842-3

Piekarnia
do wydzierżawienia. Sołacka 6/8. zdg 3 540

Piekarnia
dobrze prosperująca od zaraz do sprzedania. Cena 10.000 zł. Oferty kierować do Kuriera Pozn. zdg 3 430

20
móg zabudowaniem Poznaniu, blisko tramwaju oddam dzierżawę. Hinz, Stary Rynek 59/60 — 7. zdg 3 553

Wydzierżawie
gościniec, sale i ogród do zabaw. Wiadomość Półwiejska 23, m. 6. zdg 3 519

22. ZGUBY

Rysunki obliczenia
pozostawione czwartek wieczorem w drodze oddać za wynagrodzeniem. Św. Marcina 68, m. 9. zdg 3 076

2 klucze
patentowe zgubiono okolica W. Garbary, Szewska, Wielka. Oddać za wynagrodzeniem. Wielkie Garbary 32, m. 12. zdg 3 341

Zgubiono
portmonek z obrączkami, znak S. J. 1 maj 1881. Znalazcę wynagrodzić. Oferty Kurier Poznański zdg 3 531

23. ROZMAITE

Lekarz prakt. katolik
może objąć praktykę od zaraz ewtl. 1. 10. w dużej wsi kościelnej, dosk. komunikacja Wlkp. dworek z ogródkiem, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem i poleceniami do Kuriera Poznańskiego zdg 2 327

Wizytówki
setka złotych. — Wszelkie druki szybko, tanio. — Ekspresdruk, Załachowski, Grudnia 5. zdg 23 765

Dziecko
na własne (chłopca) odda meżatka. Oferty Kurier Poznański zdg 2 013

Obiady
domowe. Przecznicza 6 — 3. zdg 2 259

Poszukuje
w Poznaniu dużych ubikacji na interes zbożowy. Oferty Błaszak, Poznań, Aleja Hetmańska 2. zdg 2 927

Która
pani przyjmie półroczne dziecko chłopczyka za własne. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 938

Akuszerka
Kowalewska, Łakowa 14, w śródmieściu udziela zainteresowanym paniom pomocy. zdg 2 911

Mundurki
fartuski wszelka garderoba — damska, dziecięca tanio, elegancja. Focha 38 m. 8. zdg 2 923

Przyjdź!
znam Twoją przyszłość. Pilsudskiego 5 — 8, Wróżka. zdg 1 146

Fryzjerzy
Aparat — szuszar — trwałe ondulacje, elektryczne, gazowe — najtaniej Wenzlik, Al. Marcinkowskiego 19. Ng 46 561

Znana Adarelli
przepowiada z Braminów — reki. Przyjmuje również w niedzielę 9 wieczór. — Podgórną 13, mieszkanie 10. zdg 3 035

Slawna
chiromantka jasnowiedząca Rena przepowiada nieomylnie. Ulica Ratajczaka 9, m. 10. zdg 3 154

Chłopczyka
3 miesięcznego oddam na własne. Oferty Kurier Poznański zdg 2 649

Książkowy
doświadczony na wolne godziny. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 2 880

Parkiety
cyklinuje i wiuruje. Św. Marcina 48, Stolarnia. zdg 2 914

Wróży
Najpopularniejsza chiromantka Poznań. Piekary 6 — 2. zdg 3 013

Kajaki
przechowuje przez zime tanio. — Poznań, Droga Debińska 26. zdg 26 693-9

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela pomocy, pomocy położniczej. zdg 23 342-3

Futra
odnawiam, modernizuję, naprawiam, pelerynki, Pracownia Kusińska, Pietrzak, Piekary 22/3. zdg 3 129

Przepisuje
maszyną najtaniej. Pocztowa 15. zdg 3 389

Przeprowadzki
krytymi samochodami melbowymi skuteczną — Auto-przewóz, Poznańska 51, telef. 16-30, 3 Maja 6, telef. 28-59. zdg 3 386

Słynna
chiromantka trafnie przepowiada. Szewska 21 — 5. zdg 3 514

Odstąpię
pierwszorzędna praktykę dentystyczną śródmieście. Poznań. Oferty „Par” pod „54.339”. Pg 29 541-56,439

Uskutechniamy
wszelkie przewózki. Zgłoszenia telef. 47-66. zdg 3 333

Bieliznę
podaruję niezamężnym panom Bernardyński 3 — 11. zdg 3 544

Emerytka
zamieszka w Zakładzie Sióstr. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 543

Koncesję
wyszynk poszukuje zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 442

Akuszerka
Grobla 20 a, udziela pomocy. zdg 3 444

24. NAUKA

Koncesjonowane
kursy nowoczesnego kroju. Nowak, Wrocławska 33. zdg 23 887

Kursy Handlowe
Skrzypczak, Plac Wolności 2 — Początek 2 września. zdg 2 599

Stancja
dla gimnazjastów, zdrowa, tania przystanek tramwajowy. Rosińscy, Zgoda 34. zdg 2 428

Kursy Kroju
Koncesjonowane właścicielka Kąkolowska Maszalarska 8 zdg 2 924

Kursy
stęnotografii, pisanie maszyną. — Kantaka 1. zdg 2 204

2
gimnazjastów(stki), dobra opieka. Taczanowska, Focha 41. zdg 3 595

Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12, telefon 38-08. zdg 3 436

Gimnazjum prywatne
w Poznaniu poszukuje filologa klasycznego na ca 16 godzin tyg., przyrodnika na ca 9 godz. tyg., roboty ręczne 8 godz. tyg., rysunków 12 godz. tyg. Zgłoszenia Kurier Poznański ng 24 035

Niemieckiego
i konwersacji udzielam. Oferty Kurier Poznański zdg 3 529

Księgowości
korespondencji polskiej i niemieckiej udziela najtaniej. Oferty Kurier Poznański zdg 3 523

Institutrice
diplômée vient de rentrer de Paris S'adresser Kurier Poznański zdg 2 312

Mechanik
poszukuje korepetycji, matematyki, mechaniki. Oferty z wynagrodzeniem do Kuriera Poznańskiego zdg 2 501

Szkoła
Tańców — plastyki Baletmistrza Szczurka, Podgórną 6. zdg 2 864

English
lady gives lessons conversation Szarmarzewskiego 8 — 7. zdg 2 854

Gimnazjastom
stancja 3 Maja 3. 15. zdg 2 945

Stenografii
pisanie maszyną, księgowości. — Strzelecka 33. zdg 3 140

Stenografia, książkowość,
pisanie maszyną. Ogródowa 16, II. zdg 3 072

Kursy
handlowe Sawickiego, dypl. W. S. H. teraz Kantaka 4, tel. 49-68 Kursy 3 września. zdg 23 904/5

25. MUZYKA

Trio
wolne 1 września podwójne instrumenty. Oferty Tczew, Dom Ekspres, Kapelmistrz. ng 48 147

Udzielam
gry fortepianowej w dom tanio. Focha 27 — 7. zdg 2 887

Kwartet
lub trio, śpiew, pianistka akordeonem, wolne 1. 9. Stróżyk, Leszno, Wigury 10. ng 47 762

Udzielam
lekcji fortepianu 5. — (ćwiczenia 7. —). Śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 3 521

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
lat 33, z ukończoną nauką gotowania na majątku u pani hr. Czarneckiej w Przybyławiu, szuka posady od 15 lub od zaraz. — W. Taszarek, Raszewy, poczta Żerków. zdg 3 007

Samodzielną
inteligentną wdowa w średnim wieku szuka posady u samotnej osoby wzgl. wdowa z dziećmi lub starszego państwa. Skromne wymagania. Łask. oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 937

Pani
inteligentna, obeznana z pracą gospodarstwie, dzieci, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 270

Poszukuje
posady zaraz do dzieci, posyłek Oferty Kurier Poznański zdg 2 850

Posługi
lub do dzieci poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 2 580

Praczą
uczniwa, czysto pierze, szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 2 787

Uczniwa
dobre polecenia szuka posługi na cały lub pół dnia. Oferty Kurier Poznański zdg 3 057

Gospodyni
samodzielną dobrze gotuje, zaprawia, prasuje, chów drobiu, poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 2 357

Panią
młodsza sympatyczna Szkoła Rolniczą, sztywne prasowanie przyjmie posadę za panne służącą, albo pierwszą pokojową od 1. 9. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 690

Gospodyni
samodzielną, skromne wymagania, szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 2 452

Dziewczyna
starsza z gotowaniem do wszelkich prac domowych szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 2 453

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego od 15. 8. Oferty Kurier Poznański zdg 2 811

Dziewczyna
lat 16, szuka posady dzieci, prac domowych. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 859

Szukam
posługi cały dzień z praniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 234

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego zaraz lub 15. 8. 37 szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 225

Inteligentna
prowadzi samodzielnie gospodarstwo, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 3 240

Dziewczyna
do wszystkiego, gotowaniem, od zaraz lub 1. 8. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 290

Praczą
akuratna, czysta, rzetelnie pierze. Oferty Kurier Poznański zdg 3 120

Gospoia
szuka posady do samotnej osoby religijnej. Oferty Kurier Poznański zdg 3 218

Inteligentna
do samotnej osoby w charakterze towarzyski, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 3 219

Dziewczyna
zaufana, dobrze polecona szuka samodzielnej posady do prowadzenia domu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 483

Osoba
inteligentna, znająca wszechstronnie gospodarstwo, szuka posady gospodyni samodzielnej, probostwie lub samotnego. Oferty Kurier Poznański zdg 3 348

Posługaczka
szuka posługi cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 3 505

Posługaczka
uczniwa, czysta szuka posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 681

Panią
pragnie wyuczyć się gotowania przy kucharku. Oferty Kurier Poznański zdg 3 451

Szukam
posady gospodyni, kucharki, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 2 134

Wdowa
bezdzielną lat 37, szuka zajęcia w charakterze gospodyni najchętniej u osób samotnych, miejscowość obojętna. Posiadam świadectwa oraz referencje. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 2 376

Dziewczyna
na wskość uczniwa szuka posady Oferty Kurier Poznański zdg 2 466

Poszukuje
posady do prac domowych zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 2 471

b) Inni

Posady
kasjerki za kaucją lub podobnej szuka młoda inteligentna, przystojna. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 2 691

Absolwent
średniej szkoły rolniczej poszukuje odpowiedniej praktyki od zaraz, wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 2 823

Szofer - ślusarz
dobry fachowiec, kierowca. — znam obsługę, pierwszorzędne polecenia poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 866

Urzednik
gospodarczy kawaler, lat 34. — szkoła rolnicza 12 lat praktyki, wzorowych majątkach poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 867

Dla
mego byłego urzednika - leśnika, kawalera, lat 28, 8 lat praktyki, szkoła rolnicza, leśna poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia. — Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 872

Wychowawczyni
freblanka z nauczaniem długoletnia praktyka, dobry niemiecki, starsze, wesoła, szuka posady do dzieci od 2-10 lat lub na popołudnia. Oferty Kurier Poznański zdg 2 952

Dam nagrodę
za pomoc w uzyskaniu jakiegokolwiek posady. Jestem z zawodu kupcem — zbożowcem, znamość wszelkich prac biurowych i języków obcych. Łask. zgłoszenia pod „Zbożowiec”. Biuro Ogłoszeń — Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 48 154

Chcę
jakoś żyć i ukończyć W. S. H. szukam pracy jakiegokolwiek lub lekcji. Oferty Kurier Poznański zdg 2 779

Od zaraz
lub później szuka posady rzadca-administrator, Górnoślazak, lat 45. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 658

Szofer
z praktyka poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 684

Bufetowa
z obsługą gości sumienna, dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 019

Ogrodnik
żonaty lat 28, samodzielny, obeznany wszelkich hodowlach warzyw, kwiatów, pieczarek, guzowych dekoracji poszukuje posady. Oferty Agencja Kuriera Poznańskiego, Chodzież. ng 48 121

Ekspedientka
z branży biatwatów, galanterii, artykułów męskich poszukuje posady od 15 lub 1 września. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 035

OGÓLNOPOLSKIE
Poniedziałek, 9 sierpnia.

6.15 audycja poranna; — 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik poludniowy; 12.15 „Organizmy burzy dla dziewcząt”; — pogadanka; 12.25 Edward Grieg (płyty); 12.40 Od warsztatu do warsztatu. — W wytwórni konserw owocowych („z Wilna”); 15.45 wiadomości gospodarcze; 16.00 „Kto by pomyślał? — pogadanka dla dzieci starszych; 16.15 arie i pieśni wykona Iza Bola (sopran) (z Krakowa); 16.45 Samuel Linde i jego „Słownik języka polskiego” (w 30-ta rocznicę zgonu) — odczyt — wygl. Stanisław Wasylewski (z Poznania); 17.00 zespół salonowy; 17.50 „Ananas berzeński”; — pogadanka (z Wilna); 18.00 skrzynka techniczna; 18.10 program na jutro; 18.15 kobiece zespoły wokalne i orkiestra Edith Lorand (płyty); 18.40 „Cygaro” — pogadanka; 18.50 ogólnie wrażeń z marszu szlakiem Kadrowki; 19.40 pogadanka sportowa; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 koncert rozrywkowy w wyk. malej orkiestry P. R. M. Ślaski (tenor), Emilia Zielińska i Wawrzyniec Zywolewski (cytra i gitara); 21.45 „Wieczory sierpniowe”; — dialog — niebie gwiaździstym; — 22.00 koncert symfoniczny orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława

Zdrowotne ogrzewanie centralne
do mniejszych mieszkań „NORMA”
kotle ciepło-wodnym
Ładna solidna budowa, prosta obsługa, różne wielkości. Koszty utrzymania niższe, jak u zwykłych pieców.
HÖNTSCH i S-KA Sp. z o.o.
ODLEWNIA KOTŁÓW OGRZEWALNYCH
Poznań - Rataje VI.
ng 47 931

Nauczycielka

absolw. Uniw. Pozn. z kilkuletnią praktyką pedagogiczną, doskonałymi świadectwami, poszukuje od września posady w domu prywatnym, najchętniej w majątku. — Zgłoszenia, warunki Kurier Poznański zdg 2 363

Książkowa - bilansistka
z kilkuletnią praktyką na majątkach poszukuje posady stałej od 1. 9. 37 wzgl. na czas sporządzenia bilansu. Oferty Kurier Poznański zdg 2 424

Posadę
woźnego lub inkasenta przyjmie. Złóżę kaucję 300 — 500 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 2 959

Inteligentna
sumienna poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 2 985

Praktykantka
biurowa ukończonym kursem biurowym szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 714

Panią
inteligentną poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 2 888

Książkowa
samodzielną, zaufaną, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 875

Bufetowy
do restauracji poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 685

Syn
porządnej rodziny ukończona szkoła wydziałowa poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 1 554

Młody
człowiek skończony gimnazjum poszukuje zaraz praktyki handlowej. N. S. Poste restante, Wągrowiec. zdg 1 615

Początkująca
magister farmacji poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 462

Stenotypistka
polsko - niemiecka szuka posady Oferty Kurier Poznański zdg 1 987

Mierniczy
poszukuje od zaraz posady w Poznaniu. Zgłoszenia, warunki Kurier Poznański zdg 2 366

Nauczycielka
dyplomowana szuka posady jako wychowawczyni. Oferty Kurier Poznański zdg 2 349

Bufetowa
rutynowana kaucją szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 585

Inteligentna
lat średnich, dobrej rodziny, oszczędna, pracowita, sila pierwszorzędna, chlubne świadectwa, referencje, przyjmie posadę samodzielną gospodyni, kucharki, probostwie, majątku. Łaskawe oferty Agencja Kuriera Pozn. Krzywiń. ng 48 101

Książkowy
bilansista wieloletnia praktyka szuka posady lub dorywczych stałych prac. Oferty Kurier Poznański zdg 1 473

Nauczycielka
lub wychowawczyni szuka posady niemieckiej, szczie, dobre świadectwa. Oferty warunkami Kurier Poznański zdg 3 008

Inteligentna
poszukuje posady od 1-2 dzieci, zna robotki — szycie. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 394

Portierstwa
poszukuje ogrodnik bezzdrzeczny. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 383

Panna
pomocnica do szycia, względnie prasowania szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 260

Inteligentna
panna sierota umiejąca szyc znaćca wszelkie prace domowe poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 557

programy radiowe

WARSZAWA

Warszawa II — (Mokotów). 14.0

Kilku tkaczy tasienkarskich poszukuje „PASAMON”

FABRYKA PASMANTERIL, TASM i PASOW
E. F. LEWANDOWSKI SPADKOBIERCY
BYDGOSZCZ, PROMENADA 69
Zatrudnienie stałe P. 29311-64,79

Pielęgniarka chorych
praktyka szpitalna, poszukuje posady ewent. prywatnie. Oferty z warunkami Kurier Poznański zdg 24 036

Student
kończący W. S. H. poszukuje odpowiedniej posady lub praktyki. Oferty Kurier Poznański zdg 3 611

Wychowawczyni
samodzielna kochająca dzieci, dłużej doświadczenia, szyć, niemiecki — poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 3 515

Panienska
skromna, muzykalna, robotki, szuka posady do dzieci, pomoc początkach nauki. Florentyna Krupnikówna, Ostrów Wlkp., Cimażalna 26. zdg 3282

Młynarz
lat 32, samodzielny, obeznan z młynami gazowymi i ropnymi poszukuje pracy zaraz. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 3284.

Początkująca
ukończona szkoła wydziałowa, handlowa szuka posady biurowej. Oferty Kurier Pozn. zdg 3297.

Bławatnik
młodszy, zdolny, dobra prezentacja, pierwszorzędne referencje — poszukuje posady tylko lepszym magazynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 477

Ekspedientka
branży galanterijnej 6 lat praktyki, dobrymi świadectwami, posady zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 582

Fryzjerka
dobra siła szuka posady, miejscu lub wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 548

Chłopiec
z prowincji pragnie wyuczyć się na cukiernika, piekacza. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 244

Inteligentna
z dobrym gotowaniem poszukuje najchętniej na wyjazd do Warszawy. Oferty Kurier Poznański zdg 3 362

Panienska
poszukuje jakiegokolwiek pracy — również do fabryki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 506

Inteligentna
szuka posady do osoby samotnej. Oferty Kurier Poznański zdg 3 504

Towary krótkie
papiernicze, galanterie, przyjmie posadę ewent. zastępstwo, przedstawicielstwo, Poznań, województwo. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 3 600

2 metry
wysoki, młody, po służbie wojskowej, inteligentny, przystojny, uczciwy, dobrej rodziny, zawodu kupiec poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 3 597

Krawcowa
poszukuje posady na majątek jako panna służącą, gotuje, zna wszelką pracę. Oferty Kurier Poznański zdg 3 080

TEATRY

Poznań, sobota, 7. 8.
TEATR POLSKI: Sobota, 7. 8. godz. 20: „Zamieszaj”, ceny 50% niższe.
Niedziela, 8. 8. godz. 20: „Zamieszaj”, ceny 50% niższe.
ADRIA: „Tempo — Tempo”.

KINA

Poznań, sobota, 7. 8.
APOLLO: „Tak się kończy miłość”.
CORSO: Nie miała baba kłopotu.
GLORIA: 30 karatów szczęścia.
GWIAZDA: „Ciotka Karola”.
METROPOLIS: Hotel Savoy 217.
OSWIATOWE T. C. L.: „Noce wiedeńskie”.
RENAISSANCE: „Rok 2000” oraz „Zamach w Kasyne”.
SŁONCE: „Nie całuj w kinie”.
SPINKS: „Napiętnowana”.
SWIT: „R. 107 wzywa pomocy”.
TECZA-LAZARZ: „Bez świadków”.
TECZA-WILDA: „Sztandar”.
WILSONA: „Książę Woroncow”.

Ekspedientka
branży obuwia potrzebna. Stary Rynek 93. zdg 3 305/6

Kucharka
z dobrym gotowaniem, zaprawami, prasowaniem sztywnej bielizny, znajomością hodowli drobiu potrzebna na majątek od 15. 8. Oferty z życiorysem i świadectwami Kurier Poznański zdg 2 982

Ekspedientka
do składu rzeźniczego potrzebna Zygmunt Niklasiewicz zdg 2 702

Organizacja
oświatowa poszukuje sympatycznej pracowniczki terenowej. — Oferty wraz z życiorysem i fotografią do Kuriera Poznańskiego zdg 2 865

Gimnazjum Kupieckie
w Piotrkowie Trybunalskim poszukuje nauczycielki języka niemieckiego. Odpisy dokumentów, fotografia kierować do Dyrekcji Gimnazjum. ng 47 820

Formiarza
odlewika na armatury poszukuje, poważne siły. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 595

Ekspedientka
dobrej prezencji zdolna potrzebna do składu papieru. Oferty Kurier Poznański zdg 2 524

Dobre szwaczki
do szycia ornatów i bielizny kocielnej potrzebne. Zgłoszenia przysyłać Hurtownia Liturgiczna, Plac Wolności 2. zdg 2 542

Kucharka
samodzielną gotowaniem czysta uczciwa na majątek. Oferty Kurier Poznański ng 48 130

Ekspedientka
fachowego poszukuje skład papieru. Oferty Kurier Poznański zdg 2 526

Zastępcy
powiatowi do ratalnej sprzedaży i inkasa z gwarancją potrzebni. Oferty Kurier Poznański zdg 3 510

Krawcowa
samodzielna potrzebna. Plac Nowomiejski 5, m. 15. zdg 3 507

Pomocnik
młodszy znający język niemiecki branży kolonialnej restauracyjnej potrzebny zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 3 421

Panie
zdecydowane energiczne i wyprawne powyżej lat 24, przyjmie poważne Towarzystwo handlowe do łatwej pracy propagandowej. Dochód już pan pracujących około 250 zł miesięcznie. Reflektantki bez względu na stan i dotychczasowe zajęcia otrzymają bliższe informacje pracy. Zgłoszenia pociągając w godz. 10—12 i 15—17 Cieszkowskiego 5. Pg 29 350-56,452

Służąca
lub posługaczka lekkie prace. — Gr. Łąki 7 — 20. zdg 3 399

Potrzebna
panienka do obsługi gości. Strzelecka 5. zdg 3 257

Marszantki
zdolne potrzebne od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 367

Marszantki
potrzebne. Hain, Sapięziński 1. Pocha 28. zdg 3 409

Poszukujemy
od zaraz dobrych lakierników. — Brzeska 29. S. A. Poznań, Dąbrowskiego 29. Ng 47 403

Służąca
dobrym gotowaniem do wszystkich gości, uczciwa do dwóch osób. Św. Marcin 4, m. 5. zdg 3 599

Zakłady Naukowo-Wychowawcze D-ra Brunona Czajkowskiego w Poznaniu

- Szkoła Przygotowawcza przy Gimn. (z pełnymi prawami),
 - Gimnazjum Żeńskie rozwojowe (1, 2, 3, 4 klasa),
 - Gimnazjum Męskie (z pełnymi prawami),
 - Liceum Męskie Humanistyczne oraz Przyrodnicze
- przyjmuje wpisy uczniów i uczennic do wszystkich klas codziennie od godziny 9—14 i 17—18.

Zgłoszenia: Młyn 5 (Jeżyce) — telefon 60-34

dg 24 034

Ksiądz
poszukuje dla swej bardzo dobrej parafianki posady nauczycielki domowej lub w zakładzie. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 037

Uczeń
3 kl. gimnazjum poszukuje zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 3 603

Inteligentna
Niemka, katolicka, muzykalna, znająca język polski, robotki, szyć, szuka posady jako bona. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 422

27. WOLNE MIEJSCA

Osoba
do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa i pomocy w korespondencji u samotnego pana. — Oferty Kurier Poznański zdg 3 321

Pomocnika
do hurt. i det. składu kolonialnego, biegłego ekspedienta znającego prowadzenie żurnala amerykańskiego, przy wolnym stole i stancji poszukuje od zaraz. Zgłoszenia z podaniem pretensji, fotografia Kurier Poznański zdg 1 783

Ucznia
inteligentnego przyjmie cholewkarz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 936

Stenotypistka
tylko pierwszorzędna z dłuższą praktyką natychmiast potrzebna do kancelarii notarialnej. Oferty z referencjami Kurier Poznański pod zdg 2 788

Ekspedientki
składu kolonialnego, znajomości niemieckiego poszukuje całym utrzymaniem. Kaucja, podaniem wynagrodzenia. Michał Nowicki, Chodzież. zdg 1 932

Zdolnych
zastępców poszukuje fabryka jeli sztucznych. — Zgłoszenia „2711” Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. ng 48 173

Fryzjer
męski na wodną zaraz potrzebny. Piotrowski, Znin. ng 48 168

Przedstawiciela
na własny rachunek z gotówką. od 500 do 1 000 zł obeznanego z branżą spożywczą na artykuły zaprowadzony na Ostrów Wlkp. — okolicę powiatu sąsiednie poszukujemy. Oferty Kurier Poznański zdg 2 997

Pracownicy
obeznani układaniem parkietu potrzebni. Zgłoszenia piśmienne Kurier Pozn. ng 43 175

Dobrzy
zaprowadzonych pilnych podróżujących kolonialkach — piekarniach na torebki — papiery pakowe. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 179

Służąca
wszystkiego zaraz. Młyńska 4 — m. 1. zdg 3 150

Kto
pożyczy 1 000 zł uzyska posadę biurową. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 309

Nakładaczka
potrzebna. Przemysł Papierniczy. Górna Wilda 37. zdg 3 153

Służącego-kamerdynera
Zgłoszenia należy kierować pod H. v. Wegner, Majętność Ostaszevo, pow. Toruń. dg 29 028

Krawiec
młodszy do pomocy prasowania potrzebny. Magazyn Konfekcji Damskiej, Stary Rynek 63. zdg 3 400

Marszantka
samodzielna z ekspedycją na stałe. Warunki przy wolnym stole, stancji. Potrzebna od 15 sierpnia. — Helena Maciejewska, Srem, Rynek 34. Magazyn kapeluszy, towarów krótkich, konfekcji. ng 48 160

Posługaczka
młodsza. Matejki 45 — 6. zdg 3 048

Posługaczkę
młodsza praniem, Marcin 59 — 4. zdg 3 094

Ucznia (ce)
przyjmie Foto Markiewicz. Al. M. Pilsudskiego 1. zdg 3 352/3

Potrzebny
uczeń, syn uczciwych rodziców, warsztat kowalsko-szlusarski. Poznań, Piłta Wawrzyniaka 3. zdg 3 392/3



R. Barcikowski S. A. Poznań

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje rutynowanej maszynistki Polki, znającej biegle języki polski i niemiecki, ewentualnie i angielski oraz stenografię polską. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 608

Uczeń
ukończona Szkoła Handlowa — skład bławatów. J. Schneider, St. Rynek 92. zdg 3 550

Elew
z co najmniej roczną praktyką potrzebną na majątek 15 sierpnia. Posada stała, wymagane zamieszkanie ogrodnicze. Odpisy świadectw, wymagana pensja do Kuriera Pozn. zdg 3283.

Ekspedient
do oddziału płócien, siła pierwszorzędna od 1. 9. poszukiwana. Zgłoszenia z odpisami świadectw „Par” „31-1”. Pg 29 335-31,17

Fryzjerka
trwała, wodna, żelazkowa ondulacja potrzebna na Śląsk. Zgłoszenia Fryzjerna, Wielkie Garbary 18. zdg 3 465

Germanista-Łacinnik
potrzebny do prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum w Obornikach. Zgłoszenia do Dyrekcji. Pg 29 339-56,433

Uczeń
zegarmistrzowski, 15 lat, z wyszkoleniem, gimnazjalnym potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 3 431

Fotograf
retuszerki poszukuje Foto Markiewicz, Pilsudskiego 1. zdg 3 357

Kwiaciarka
potrzebna. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 346

Krawcowa
bielińska potrzebna. Górna Wilda 111, m. 1. zdg 3 453

Woźnica
z własnym koniem do zwożenia towarów na stałe zajęcia potrzebny (wóz na miejsce). Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 690

Sznyciarza
i slusarzy mechaników doświadczonych fachowców poszukuje — Electro-Progres, ul. Symańskiego 1. zdg 2 534

29. ROZRYWKA

Radioekspert
Instaluje Urządzenia dźwiękowe: Kościółów, boiska, kawiarnie, światowej marki włączanie kinowe. Informacje szczegółowe, oferty, ilustracje. Pg 29 333-56,429

Casanova
Maszalarska najtaniej lokal rozrywkowy. Ceny umiarkowane. — Dancang. zdg 3 563

30
karatów szczęścia. Kino Gloria. zdg 3 036/7

Roxy
Nie myśl długo, wstąp do nas na jednego, pozbądź się żalu swego. Koncert. Focha 23. zdg 3 027

Kino
Tęcza, Wilda „Sztandar”. zdg 3 091

Humor zagraniczny



— Odeszła pani służącą?
— Tak. Postarała się o zajęcie na okręcie.
— Na okręcie?
— Wyczytała w gazecie, że w czasie jednej podróży tłucze się na okręcie 3000 sztuk porcelany.
(M)
(Vart Hem, Sztokholm).

Przedpłata

na miesiąc sierpień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nosa tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża, do wydania głównego (wieczornego) „Drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówków, słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wykończoną ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.